

SIEDLIKA (gmina Medyka): Mieszkańcy wioski boją się czerwonego kura i podejrzewają, że w ich okolicy grasuje piroman

Trzy pożary jednej stodoły



SIEDLIKA: Młodzi mężczyźni kończą rozbiórkę resztek stodoły.

Żeby jedna stodoła paliła się trzy razy w przeciągu dwóch tygodni? Tego nawet najstarsi strażacy nie pamiętają. I tak sama z siebie? To niemożliwe – kręcą głowami. Policja również ma sporo wątpliwości, które być może wyjaśni prowadzone śledztwo.

Czytaj str. 15

Superokazja!
obniżka
do -50%
Bizuteria złota
już od 89,95 zł
za 1 g
Salon Jubilerski
Gold-Lux w Przemyślu
ul. Kazimierza Wielkiego 20
pon. – pt.: 9 – 19
sob.: 9 – 16

PRZEMYŚL: 140 lat „Fredreum” Dostojny jubilat świętuje



Czytaj str. 41

PRZEMYŚL: Handlowcy zainaugurowali... Boże Narodzenie Święta całkiem nam obrzydłą?

Czytaj str. 4

SIENIAWA: Czy burmistrz spłaca powyborcze długi?

Siedmiu zapłaci za kolegę burmistrza?

Czytaj str. 17



DZISIAJ W ŻP

Kobieta,

A W NIEJ:

- Zna ją w Jordanii, Kuwejcie i USA, ale czy w Przemyślu też? Jaka jest prywatnie **NINA NOWAK**?
- Trendy w modzie wieczorowej 2009-2010
- Lista przedświątecznych przyjemności, czyli jak umilić dziecku oczekiwanie na święta



JAROSŁAW, KORCZOWA:

Umowy na budowę autostrady podpisane

Grecy i Hiszpanie wybudują autostradę

Czytaj str. 5

Władze Przemyśla czeka runda kolejnych, gorących debat na temat zmiany granic

Pan prezydent sobie kpi?

Czytaj str. 8

PRZEWORSK: 73-letni dziadzio stracił złote monety wartości około 20 tysięcy złotych

„Wnuczek” grasuje

Czytaj str. 8

PRZEMYŚL

Budowa Galerii Przemyśl nie ruszyła, bo...

Czytaj str. 16

FABRYKA OKIEN OKNOTERM
www.oknoterm.com.pl
PRZEMYŚL
ul. Batorego 3, tel. (016) 676 05 64
ul. 3 Maja 52, tel. (016) 679 00 95
JAROSŁAW
Rynek ul. Wąska 1, tel. (016) 621 03 63
ul. Słowackiego 22, tel. (016) 621 04 10

PROMOCJA
TYLKO W LISTOPADZIE
OKNA 7-KOMOROWE
W CENIE 5-KOMOROWYCH

KRONIKA POLICYJNA

Pechowy piątek

W piątek, 20 listopada, na drogach powiatu lubaczowskiego doszło do trzech wypadków. Około g. 11 w Dąbrowie kierująca fiattem kobieta na zakręcie straciła nad nim panowanie. Auto uderzyło w drzewo i przewróciło się na dach. Na szczęście kierującej nic się nie stało. Nieco później w Dachnowie kierowca mazdy, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie zauważył ciężarówki i doprowadził do zderzenia z nią. W wypadku obaj kierowcy doznali niewielkich obrażeń. Następnie około g. 15.30 na jednym ze skrzyżowań w centrum Lubaczowa kierująca fiattem potrafiła rowerzystę.

Uwaga na pieszych

Również w Przemyślu piątek był pechowy. Na ulicy Dworskiej osobowy ford potrafił trzynastoletkę, a na ul. Krakowskiej, na przejściu dla pieszych, ciężarówka potrafiła piętnastoletkę. Obie dziewczyny trafiły do szpitala z ogólnymi obrażeniami. Kierowcy uczestniczący w wypadkach byli trzeźwi.

Uparciuch

20 listopada 32-letni mieszkaniec gminy Stubno dwa razy został zatrzymany za jazdę po pijanemu. Pierwszy raz jechał oplem vectrą, mając w organizmie ponad 0,6 promila alkoholu, a kilka godzin później jechał oplem omegą, ale tym razem miał już 1,2 promila.

Włamywacze z Laszek

23 listopada jarosławscy policjanci zatrzymali czterech młodych (20 – 22 lat) mieszkańców gminy Laszki, którzy włamywali się do samochodów na terenie Jarosławia, Lubaczowa i Sienawy. Odnaleźli też leśną skrytkę, w której złodzieje ukrywali swoje tupy.

PRZEMYŚL, KORCZOWA: Nowe przypadki grypy A/H1N1 w szpitalu wojewódzkim

Stan pacjentów się poprawia

Pięć osób z podejrzeniem zachorowania na grype A/H1N1 przebywa na oddziale zakaźnym Szpitala Wojewódzkiego w Przemyślu. Zastępca dyrektora ds. medycznych Krzysztof Popławski mówi, że – za wyjątkiem jednego mężczyzny – wszyscy są w dobrym stanie.

Pacjenci oddziału zakaźnego to małżeństwo z Przemyśla: funkcjonariuszka Izby Celnej i funkcjonariusz Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej, a także syn pracownika ochrony zdrowia, który niedawno był w Chorwacji oraz dwojka dzieci w wieku 8 i 12 lat. Wiadomo, że cztery osoby chorobę przechodzą łagodnie. Wyjątkiem jest jeden mężczyzna, który miał bardzo wysoką gorączkę i duszności. Konieczne było podłączenie mu tlenku, lekarze obawiali się bowiem o jego życie. Na szczęście jego stan się poprawia. W przemyskim szpitalu ponownie obowiązuje zakaz odwiedzin.

Dary zawrócone z granicy

Tymczasem na dotkniętą epidemią grypy Ukrainę wciąż podążają ciężarówki z lekarstwami. Kilka dni temu wypełniona po brzegi ciężarówka z darami z województwa kujawsko-pomorskiego została jednak zawrócona z przejścia granicznego w Korezowej. Okazało się, że Ukraińcy nie są przygotowani na przyjęcie wsparcia, bo brakuje jakichś dokumentów i certyfikatów. W aucie

znajdowała się ponad tona żywności i środków higienicznych, m.in.: rękawice ochronne, środki higieniczne, miód, jabłka, cytryny, czosnek. Pomoc miała trafić do obwodów chmielnickiego i żytomierskiego, czyli regionów z którymi kujawsko-pomorskie ma podpisaną umowę o partnerskiej współpracy.

Na szczęście pełna ciężarówka nie musiała ponownie pokonywać setek kilometrów. Dzięki uprzejmości przemyskiego Caritasu, dary z kujawsko-pomorskiego trafiły do ich magazynu. Po skompletowaniu niezbędnej dokumentacji, pojedą na Ukrainę.

MG

TO JUŻ EPIDEMIA?

Konsultant krajowy ds. epidemiologii prof. Andrzej Zieliński mówi, że sytuacja grypową w Polsce jest na tyle poważna, że można mówić już o epidemii. Wszystko wskazuje na to, że spowodował ją wirus nowej grypy A/H1N1. Jak podaje Polski Związek Higieny, w okresie od 1 do 7 listopada 2009 r. zarejestrowano w Polsce ogółem 24 tys. 971 zachorowań i podejrzeń zachorowań na grype. W drugim tygodniu listopada liczba zgłoszeń od lekarzy, którzy podejrzewali u swoich pacjentów grype, wzrosła do 40 tysięcy.



W przemyskim szpitalu ponownie wprowadzony został zakaz odwiedzin chorych.

JAROSŁAW, RZESZÓW: Wyłudziła 4 mln zł z jarosławskiego „Sokołowa”

Śląska szajka naciągaczy ustyszła zarzuty

– To nie była ekipa z przypadku. Byli doskonale zorganizowani. Znakomicie potrafili zacierać za sobą ślady. Dlatego tak długo to wszystko trwało. Oszukali nie tylko zakłady mięsne, ale również firmy transportowe, które z jarosławskiego zakładu mięsnego przewoziły towar. Mięso sprzedawali o piętnaście, dwadzieścia procent poniżej cen rynkowych – wyjaśnia były zastępca prokuratora rejonowego w Przemyślu, a obecnie szef Wydziału Przestępczości Organizowanej i Korupcji Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie Damian Mirecki.

Przestępcy byli bardzo sprytni. W 2006 r. 9-osobowa grupa mężczyzn ze Śląska założyła fikcyjną firmę na osoby trzecie, które miały

kupować mięso, głównie półtusze wieprzowe. Początkowo płacili za towar, by wzbudzić zaufanie producenta. Za kolejne partie mięsa jarosławski zakład nie doczekał się już zapłaty. Towar był sprzedawany po niższej cenie głównie w Czechach. Na trop oszustów wpadli funkcjonariusze przemyskiego Centralnego Biura Śledczego. W trakcie prowadzonego postępowania okazało się, że w ciągu siedmiu miesięcy 2006 roku oszukali jarosławski oddział Zakładów Mięsnych „Sokołów” SA na ponad 4 mln zł. W tym czasie wyłudziła z firmy setki ton mięsa, m.in.: półtusze wieprzowe, ewiarłki wołowe, schab i karkówkę. Wyłudziła też najlepszej jakości wędliny, m.in. szynki i salami. Tymi ostatnimi przestępcy... podzielnili się między sobą.

Szef kierował szajką z... więzienia?!

Sprawą zajęła się Prokuratura Apelacyjna w Rzeszowie. Wykrycie złodziei było nie lada sztuką. – Mężczyźni kilkadziesiąt razy zmieniali numery telefonów, zacierali ślady swojej przestępczej działalności, posługiwali się fałszywymi nazwiskami – wylicza D. Mirecki.

Szefem grupy był 37-letni Rafał P., który cały czas przebywa w areszcie. Nie przeszkodziło mu to jednak kierować szajką przez

telefon komórkowy! Tę sprawę także wyjaśnia prokuratura. Musi otóż odpowiedzieć na pytanie, jakim cudem Rafał P. w więziennym szpitalu, gdzie chwilowo przebywał, dostał telefon komórkowy. Najprawdopodobniej wykorzystał ten telefon do kręcenia kolejnymi „interesami”. Rafał P. połowę swojego życia spędził za kratkami. Już jako nastolatek był notowany, m.in. za kradzież samochodów.

Są i inne grzechy

Rzecznik prasowy Zakładów Mięsnych „Sokołów” SA Jerzy Majchrzak mówi, że oszuści byli wyjątkowo sprytni i bezczelni. – Udało im się obejść nasz system zabezpieczeń. Mieli kilka firm, jedna z nich była tak zwanym krzakiem. Najpierw brali od nas niewielkie ilości mięsa i szybko za nie

płacili. Chcieli być przez to wiarygodni. Potem składali większe zamówienia, za które już nie dostaliśmy pieniędzy. Nasi prawnicy mówią, że część pieniędzy, które straciliśmy, będziemy mogli odzyskać – uważa J. Majchrzak.

Warto dodać, że Ślązacy mają na koncie także inne grzechy, m.in.: nielegalny handel paliwami, wyłudzenia dystrybutorów paliwowych, wagonów kolejowych czy wyłudzenia pieniędzy z banków. Wszyscy byli już karani. Teraz grozi im do 15 lat więzienia. 18 listopada do sądu trafił przeciwko nim akt oskarżenia. W tej sprawie toczy się jeszcze jedno postępowanie, w którym trzech pracowników jarosławskiego zakładu „Sokołowa” SA podejrzani są o niegospodarność.

mars

Panu

Aleksandrowi BACZYK

szczerze wyrazy współczucia

z powodu śmierci

MAMY

składają pracownicy

Piotrusz Pan

67331

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia panu Aleksandrowi

BACZYKOWI

z powodu śmierci

MAMY

składają

Rada, Zarząd i Biuro

Regionalnej Izby Gospodarczej w Przemyślu

67307



Zarząd Stowarzyszenia Absolwentów I LO
w Przemyślu
zaprasza absolwentów I LO
na spotkanie w dniu 3.12.2009 (czwartek)
godz. 18.00 w restauracji Hotelu Hala
w Przemyślu, ul. Mickiewicza 40

PRZEMYŚL: W najbliższy czwartek (26 bm.) radni chcą wybrać przewodniczącego rady miasta

Dogadali się?

W porządku obrad sesji 23 listopada nie ma punktu „wybór przewodniczącego”. Jak się jednak dowiedzieliśmy nieoficjalnie, program posiedzenia ma być uzupełniony. O ile typowany kandydat – radny Jan Bartmiński – zyska w nieformalnych rozmowach poparcie większości.

Przewodniczącego przemyska rada miasta nie ma od maja tego roku. Obowiązki odwołanego wówczas Marka Rząsa pełnił dwaj wice: Janusz Zapotocki i Rafał Oleszek. Formalnie p.o. przewodniczącym jest z racji wieku Janusz Zapotocki.

Prób wyboru przewodniczącego było w ciągu ostatniego półrocza kilka. Żadna się nie udała, bo nie było zgody. Tym razem zgoda jest blisko. Z przecieków wynika, że radni chcą wybrać Jana Bartmińskiego, radnego bezpartyjnego, członka klubu radnych PO. On sam ani nie potwierdza swojej kandydatury, ani nie zaprzecza.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się także, że poza powołaniem, radni planują i odwołanie. Tym



Radny **JAN BARTMIŃSKI** – nowym szefem przemyskiej rady miasta?

razem chodzi o wiceprzewodniczącego Janusza Zapotockiego.

Z ostatniej chwili: już we wtorek, 24 listopada, okazało się, że zgoda była bardzo krucha i chwilowa. Typowanego kandydata, o dziwo, popierają radni PiS, nie do końca zaś koledzy z PO...

(oh)

KORCZOWA, PRZEMYŚL: Zarzuty dla trzech przemyslan zamieszanych w papierosowy biznes

Przyjechali odebrać dług

Od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności grozi trzem mieszkańcom Przemysła, którzy próbowali wymusić zwrot długu.

19 listopada 26-letni mieszkaniec Korczowej powiadomił jarońską komendę, że trzech mężczyzn grozi mu, żądając zwrotu pieniędzy. Tego dnia około godziny 13 przyjechali do niego trzej znajomi, z którymi, jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, łączyły go papierosowe interesy. Żądali natychmiastowego zwrotu 25 tysięcy złotych, grożąc przy tym jemu i jego rodzinie. Mężczyzna, bojąc się o swoje życie, uciekł i schował się w sąsiednim budynku. Windykatorzy nie dali za wygraną i kopiąc w drzwi, próbowali dostać się do pomieszczenia, w

którym schował się dłużnik. Policjanci, przeszukując okolicę, przed jednym z barów zobaczyli volkswagena passata, w którym siedzieli dwaj mężczyźni odpowiadający rysopisowi, jaki podał pokrzywdzony. Podczas legitymowania podejrzewani zachowywali się agresywnie w stosunku do policjantów. Chwilę po tym funkcjonariusze zauważyli trzeciego mężczyznę, który kręcił się w pobliżu. Po zatrzymaniu trzech przemyslan: Kazimierz W., Dariusz L. i Jarosław Ł. usłyszeli od prokuratora zarzuty z art. 191 par. 2 kk. Za stosowanie przemocy i groźby karalne w celu wymuszenia wiarytelności grozi im od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

Sewu.

PRZEMYŚL: Dziwne oświadczenie prezydenta miasta

Mój jest ten kawałek sukcesu

Na stronie internetowej urzędu miejskiego pojawiło się kilka dni temu nietypowe oświadczenie prezydenta. Robert Choma odniósł się w nim do konferencji prasowej przemyskiej Platformy, w trakcie której działacze PO mieli przypisać sobie zasługi w kwestii poszerzenia miasta.

„Stare powiedzenie mówi, że sukces ma wielu ojców, a porażka zawsze jest sierotą. Przyszło mi ono na myśl, kiedy ze zdumie-

niem przeczytałem w niedawnych doniesieniach prasowych – na szczęście tylko w jednej gazecie – że nasi parlamentarzyści, reprezentujący Platformę Obywatelską, przy okazji podsumowania półmetka rządów, do swoich sukcesów zaliczają m.in. poszerzenie granic Przemysła” – napisał Robert Choma. Dodał przy tym, że udane poszerzenie o Kruhel Wielki było formalnością, a nieudane (jak na razie) o kilka innych sołectw nikt się jakoś nie chce chwalić, ani tym

bardziej wpisywać je sobie na konto porażek... „Z pewnością mogą natomiast podziękować za pomoc w uzyskaniu dofinansowania na remont ulic 3 Maja i J. Sobieskiego. Potraktuję więc stwierdzenia, które padły na spotkaniu podsumowującym półmetek rządów jako dobrą prognozę na przyszłość i wypowiedzianą nie wprost obietnicę dalszego wspierania trwających już kolejnych działań na rzecz poszerzenia Przemysła” – zakończył polubownie Robert Choma.



„Stare powiedzenie mówi, że sukces ma wielu ojców, a porażka zawsze jest sierotą” – napisał **ROBERT CHOMA**, komentując poszerzenie zasługi działaczy PO.



– To miejska strona, a nie prywatna przecież... I ewidentnie została wykorzystana do kampanii wyborczej pana prezydenta – dziwi się poseł **MAREK RZĄSA**.

Rząsa: – To prywatna i kampania!

Marek Rząsa, szef powiatowych struktur przemyskiej PO, jest oświadczeniem prezydenta zdziwiony: – Trochę nie na miejscu ono jest. To miejska strona, a nie prywatna przecież. I ewidentnie została wykorzystana do kampanii wyborczej pana prezydenta. Natomiast jeśli chodzi o zasługi w kwestii poszerzenia, wyraźnie w trakcie konferencji prasowej było powiedziane, że udało się nam wszystkim. To nie jest żadne odbieranie sukcesów panu prezydentowi czy przypisywanie ich Platformie. Działal poseł Tomasiński, działałem ja, działali nasi radni, choćby pan Leja. Działal rzecz jasna i pan prezydent, a wszystko to razem można nazwać współdziałaniem. Nie rozumiem więc, po co to szczypanie Platformy i jaki cel, poza wyborczym, mu przyświeca...

(oh)

JAROSŁAW

Za wodę tyle samo

Woda podrożała, ale indywidualni odbiorcy zapłacą tyle samo co w roku poprzednim. Dlaczego? Bo rada miasta dopłaci mieszkańcom w następnym roku 328 tys. zł. Dopłaci również do ścieków w skali roku 122 tys. zł, chociaż ich cena od nowego roku spadnie o 4 grosze.

Wbieżącym roku cena kubika wody wynosiła 3 zł 91 gr, ale mieszkańcy płacili tylko 3 zł 79 gr. Kwotę dwunastu groszy przy każdym zużytym kubiku pokrywał budżet miasta. Podobnie było ze ściekami. Kubik odprowadzonych ścieków kosztował indywidualnego mieszkańca 4 zł 17 gr, ale faktycznie płacił on 4 zł 2 gr. W tym przypadku miasto dopłacało 15 gr. Pozostali odbiorcy – przemysłowi i pozaprzemysłowi płacili za

wodę 3 zł 93 gr, a za ścieki 4 zł 17 gr. W następnym roku dokładnie 16 gr więcej zapłacą tylko za wodę. Jej kubik będzie kosztował 4 zł 9 gr. Za ścieki zapłacą natomiast o 4 gr mniej.

Indywidualni odbiorcy za wodę, mimo że ta w ich przypadku zdrożeje o 15 gr, zapłacą tyle samo. Aż 27 gr dopłaci bowiem do każdego kubika budżet miasta. Do kubika zużytych ścieków w przypadku indywidualnych odbiorców, czyli gospodarstw domowych, miasto dopłaci mniej, bo 11 gr, a nie 15 – jak w roku ubiegłym. Mieszkańcy natomiast zapłacą tyle samo. W sumie na dopłaty do zużycia wody i odprowadzenia ścieków przez gospodarstwa domowe radni zamierzają przeznaczyć w 2010 roku 450 tys. zł.

Ekz

Mieszkanie za 1 zł – tylko do końca grudnia

Last minute na wykup

Tylko miesiąc został na wykupienie lokatorskich mieszkań za symboliczną złotówkę. Po 1 stycznia lokatorzy będą musieli płacić ceny rynkowe, zmniejszone jedynie o koszty zużycia mieszkania.

Wszystko stąd, że od nowego roku przestaje obowiązywać ustawa z 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych, na podstawie której można było wykupywać spółdzielcze lokale za 1 zł, a konkretnie za kwotę nabycia lokalu przez spółdzielnię. Trybunał konstytucyjny orzekł bowiem, że przepisy ustawy łamią zasadę równości wobec prawa.

Kto chce zdążyć z wykupem na starych zasadach, musi się bardzo śpieszyć. Nie wystarczy złożyć wniosku o wykup do końca grudnia. By lokator stał się właścicielem mieszkania, jego wniosek musi zostać przez spółdzielnię rozpatrzone jeszcze w czasie obowiązywania ustawy.

(oh)

FPHU **SAN-POL**
Miroslaw Sanek

tel. fax 16 675-02-92, 37-700 Przemysł, ul. Batorego 53

SPRZEDAŻ, SERWIS WYPOŻYCZALNIA



www.san-pol.pl fphusanpol@gmail.com

ELEKTRONARZĘDZIA I NARZĘDZIA RĘCZNE

MOTO CENTRUM 37-700 Przemysł
ul. Boh. Getta 63
Z.U.H. Bartłomiej Słabicki e-mail: moto.centrum@op.pl

HURTOWNIA – SKLEP MOTORYZACYJNY
(16)-676-06-06

SERWIS SAMOCHODOWY
(16)-678-53-62

KUPON Z tym kuponem 10% zniżki na części samochodowe **KUPON**

OPINIA



Hubert LEWKOWICZ

Czy myśli pan, że piłkarska reprezentacja Polski pod wodzą Franciszka Smudy może odnieść sukces?

WŁADYSŁAW DWORAKIEWICZ:

– Myślę, że coś z tego będzie. Smuda jest takim trenerem, że powinien tę drużynę wyprowadzić. Moim zdaniem mają szansę na jako takie miejsce podczas Euro 2012.

(lew)

SONDA

Czy podoba Ci się pomysł wprowadzenia do szkół podstawowych obowiązkowej nauki gry w szachy?

40,02%
dobry

8,6%
nie mam zdania

51,2%
zły

ZA TYDZIEŃ

Jaką ocenę wystawiasz rządowi Donalda Tuska?

bardzo dobrą
dobrą
dostateczną
niedostateczną

W SKRÓCIE

PRZEMYŚL

Centrum ma sponsora

Centrum Kulturalne w Przemyślu podpisało umowę z Karpaczką Spółką Gazowniczą sp. z o.o. reprezentowaną przez Zakład Gazowniczy w Jarosławiu. To kontynuacja współpracy w poprzednim sezonie, czego efektem było uhonorowanie Karpackiej Spółki Gazowniczej tytułem Mecenasa Centrum Kulturalnego. Sponsor zobowiązał się do wsparcia finansowego szesnastu największych imprez organizowanych przez CK. – Współpraca z Karpaczką Spółką Gazowniczą jest dla nas wielkim wyróżnieniem i przyjemnością. Jestem przekonany, że wszelkie cele promocyjno-marketingowe, założone przez mecenasa w tej umowie, zostaną zrealizowane i osiągnięte – informuje dyrektor CK Adam Halwa.

(lew)

PRZEMYŚL: Handlowcy zainaugurowali... Boże Narodzenie

Święta całkiem nam obrzydłą?



Połowa listopada. Przedświąteczne przygotowania w jednym z przemyskich hipermarketów.

Do czego służą bałwanki, dzwoneczki, reniferki i kolędy: do radosnego przeżywania świąt czy też do wzrostu obrotów w sklepowych kasach?

W ubiegłym roku całą Polskę obiegł tzw. manifest grudniowy: „Nie chcemy w listopadzie opędać się od żółtych Mikołajów rozdających jogurty, zielonych Mikołajów reklamujących piwo, białych Śnieżynek rozdających podpaski ani nawet tych czerwonych, łażących po sklepach i ulicach”. Akcja, jak wyjaśnili autorzy manifestu, wzięła się z przesytu, spowodowanego wyłażącymi zewsząd już od połowy października bombkami i łańcuchami, kokardkami, reniferkami i dzwoneczkami. „Zapewniamy Was – apelowali do handlowców i speców od mar-

ketingu – święta obchodzi się od kilkuset lat, więc doskonale pamiętamy, kiedy trzeba kupić prezenty i ozdoby choinkowe. Zbyt natrączywy świąteczny marketing może natomiast przynieść odwrotny skutek. Święta całkiem nam obrzydłą. Nie będziemy już na nie czekać, jak na czas odpoczynku i spotkania z rodziną. Będziemy na nie czekać, jak na wybawienie od choinek, mikołajków i promocji. 24 grudnia zjemy wigilijną kolację, obdarujemy się prezentami i z ironią stwierdzimy, że to już po wszystkim – dwa miesiące marketingowego zamętu dla 2 dni świąt. Dlatego apelujemy: nie odbierajcie nam świąt! Uszanujcie nasz spokój i zaniechajcie wszelkie promocyjne zabiegi nie wcześniej niż 1 grudnia!”.

Manifest zrobił furorę w Internecie. Ubiegłej zimy podpisało

go szesnaście tysięcy osób. „Popieram! Chcę czuć tę atmosferę w grudniu, a nie delektować się nią od listopada. I nawet zgodzę się na to, żeby pomarańcze były tylko na święta – byleby święta pozostały świętami” – pisali zwolennicy. Są jednak i tacy, którzy uważają, że nie ma się czego czepiać. I przytaczają argumenty za inauguracją świąt nawet w październiku: jest więcej czasu na przygotowania (zakup prezentów i świątecznych akcesoriów bez pośpiechu i z namysłem), miła świąteczna atmosfera trwa nie kilka dni, a dwa miesiące (a dobrego nigdy dość) i na koniec – że komercjalizacja wcale nie stoi w sprzeczności z duchowym wymiarem świąt, a nawet pozwala te wyjątkowe dni wyjątkowo uczcić.

(not. oh)

SONDA ŻP

Czy świąteczny marketing przeszkadza w przeżywaniu świąt, czy pomaga?



EDYTA: – Ja uważam, że to zdecydowanie za wcześnie i bez sensu! Na początku grudnia, owszem, można by, ale nie jesienią! Liście jeszcze nie spadły nawet!...



SYLWIA: – Za szybko, zdecydowanie. Moim zdaniem przygotowania do świąt wystarczy ogłosić w okolicy Mikołaja.



MAGDA: – Beznadziejnie. Nie czuję się potem atmosfery świąt, bo już jest przesyty. Poza tym im o biznes chodzi, a nie o święta. Chcą, żeby ludzie już zaczęli kupować. Na mnie to na szczęście nie działa.



ZBIGNIEW: – Wcale mi się nie podoba! Listopad to miesiąc żałobny jest, jak tak można! O pieniądze tylko chodzi i już!



PAWEŁ: – A mnie nie przeszkadza. Nawet milej jest, ładniej, tak estetycznie... I wcale mnie to nie drażni.

OD ŚRODY DO ŚRODY

Znowu się zaczęło

Ostatnie wypowiedzi niektórych polityków SLD, dotycząca obecności krzyża w szkołach, otworzyły po raz kolejny jedną z kilku drażliwych w Polsce dyskusji. Jak każdy spór ideologiczny, także i ten wymyka się jednoznacznej regulacji prawnym. W Konstytucji obie strony znajdują coś dla siebie. Szermując argumentem rozdziału państwa od Kościoła (Kościołów), jego zwolennicy zapominają o prostym fakcie. Ludzie wierzący nie żyją na Księżycu. Może niektórzy chcieliby ich tam wyeksmitować, ale na razie z powodów technologicznych się nie da. Co poniektórzy z dziką radością uczyniliby podobnie z agnostykami bądź wyznawcami religii innych niż własna. Koło się zamyka. Bez wzajemnego szacunku, zrozumienia, zaufania, delikatności nie ma szans na porozumienie w kwestiach światopoglądowych.

Kilka uwag zupełnie na marginesie

Jeżeli chociaż jedno dziecko z rodziny niewierzącej byłoby szkanowane z powodu krzyża, katecheta jako pierwszy powinien ze ściany krzyż zdjąć. Może dopiero puste miejsce dałoby komuś do myślenia. Chrystus uczył miłosierdzia, nie zacierzwienia. Godność każdego człowieka – także ubogiego – to pierwszy, tak kateryczny, poświadczony śmiercią na krzyżu przekaz społeczny. Masz dwa płaszcze? Jeden oddaj potrzebującemu!

Najstojniejszy polski socjalista Józef Piłsudski nie wojował z krzyżem. Rozumiał jego znaczenie w tradycji polskiej. Krytykował cynizm religijny, przede wszystkim w sobie. Dlatego wołał zmienić wyznanie, aniżeli udawać porządnego katolika z kochanką „na boku”. Przedwojenni socjaliści wytykali (i tutaj najpopularniejsze sformułowanie ówczesnych dyskusji) obskurantyzm intelektualny kleru katolickiego (czasem słusznie), ale nazbyt dobrze już wtedy wiedzieli, czym jest realny komunizm bez krzyża w Rosji Sowieckiej.

Bardziej przemawia do mnie lewicowość Jacka Kuronia, Marka Edelmana, filozoficzne milczenie o Absolucie profesor Barbary Skargi niż lewicowość i gadulstwo posłanki Joanny Senyszyn. Parę punktów procentowych więcej nie jest warte budzenia upiórów drzemających w skrajnościach. Lewych i prawych. Nawiedzony antyklerykał jest równie niebezpieczny jak fanatyk religijny.

„Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczenie, byście się wzajemnie nie zjedli.”*

Artur WILGUCKI
Redaktor naczelny

* List św. Pawła do Galatów rozdz. 5. wers 15

SYGNAŁY

PRZEMYŚL

Rozkopali i zostawili

– Jestem mieszkańcem ulicy Poniatowskiego, na której od pewnego czasu prowadzone są roboty drogowe. Na odcinku od klasztoru sióstr Felicjanek do numeru trzynastego wszystko jest rozkopane, przez co nie mamy możliwości dojazdu do swoich posesji. Od dwóch tygodni robotników już nie widać, najwidoczniej zeszli z placu robót. Praca stała w miejscu, więc przejazdu chyba się nie doczekamy. Może interwencja na łamach gazety przyniesie jakiś skutek – żali się Czytelnik.

Im przeszkadzało, przeszkadza nam

– Na ulicy Świętego Jana, przed blokami i mieszczącymi się na parterze lokalami usługowymi i handlowymi, prawdopodobnie na prośbę mieszkańców postawiono słupki uniemożliwiające parkowanie. Od jakiegoś czasu wszyscy zmotoryzowani zostawiają więc swoje samochody po przeciwnej stronie. Doszło do tego, że piesi idący chodnikiem z trudem przeciskają się pomiędzy autami a ścianą budynków. Nie rozumiem, dlaczego zabroniono parkowania pod blokiem. Jest tam bardzo szeroki chodnik i sporo lokali typu: sklepy, gabinet stomatologiczny, laboratorium, do których przyjeżdża przecież codziennie sporo klientów. Przecież muszą gdzieś zostawić swoje auta. Nikt chyba o tym nie pomyślał, decydując o postawieniu tych ograniczników – zauważa przemysłanka.

MAĆKOWICE

Chcą, by droga była przejezdna

– Od pewnego już czasu gminna droga o numerze 558 jest nieprzejezdna. Zagrodzili ją mieszkańcy przy niej ludzie, stawiając sobie bramę. Jest to dla nas problem, bo wcześniej często z niej korzystaliśmy. Dlatego chcemy zaapelować do wójta, by – mając na względzie dobro wszystkich mieszkańców wsi Maćkowice – jakoś temu zaradził i sprawił, by ze wspomnianej drogi znowu można było korzystać – skarżą się mieszkańcy.

JAROSŁAW

Piesi powinni być bardziej ostrożni

– Pracuję jako dostawca w jednej z okolicznych hurtowni spożywczych. Każdego dnia dowożę towar do wielu miast, miasteczek i wsi. Niestety, z przykrością muszę stwierdzić, że tylko w Jarosławiu spotykam się z dużą nieostrożnością ze strony przechodniów. Mam na myśli szczególnie dwa przejścia na ulicy Jana Pawła II. Ludzie w różnym wieku bez zastanowienia wkraczają na jezdnię, myśląc, że skoro stoją przed pasami, nie obowiązują ich żadne zasady. Nie zdają sobie sprawy z tego, że bardzo ciężko jest raptownie zahamować, kiedy samochód wyładowany jest po brzegi towarami. Być może rozwiązaniem byłoby umieszczenie jakichś tabliczek informacyjnych, nawołujących do większej ostrożności – sugeruje zbulwersowany kierowca.

Sygnały przyjmowały: Urszula GIELO, Monika KALICIAK

Sygnały przyjmujemy pod numerami telefonów:
Przemyśl: (16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław, Lubaczów:
(16) 624 17 50

PRZEMYŚL: Zima bez szaleństwa

Będzie drożej na stoku i lodowisku?

POSiR przygotowuje się do sezonu zimowego. Zbyt wielu nowych atrakcji nie będzie, ale ceny pójdą w górę.

Przemyska nartostrada wzbogaci się o dwie nowe armatki i jeden ratrak. Pozwoli to lepiej naśnieżać stok. Poszerzono także trochę trasę zjazdową z lewej strony mostu, co ułatwi zabawę narciarzom i pracę obsłudze. Ryńska snowboardowa jest gotowa, choć użytkować ją można wówczas, kiedy naśnieżona jest trasa nr 2 (wtedy jest dojazd). Nie ma natomiast tzw. pawilonu z zapleczem socjalnym, którego budowę zakładał pierwotny projekt. Być może prace te ruszą w przyszłym roku. Podobnie rzecz się ma z planowanymi tarasami widokowymi.

POSiR przymierzał się w tym roku do uruchomienia tzw. trasy północnej, ale okazało się, że najpierw trzeba odwodnić teren, w związku z tym trasa ruszy nie wcześniej niż w przyszłym sezonie.

Zmieniają się natomiast ceny. Dyrektor POSiR-u Mariusz Zamirski podkreśla, że od trzech lat stoją one na tym samym poziomie, więc podwyżka jest nieunikniona. Decyzje w tej materii należą do pre-

zydenta, na razie omawiane są propozycje POSiR-u.

Syntetyczne jest be

Jeżeli dla wylczenia nowych cen posłużymy się kartetem na 100 przejazdów za 200 złotych, to z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że po podwyżce będzie on kosztował 250 złotych. Podrożeć mają także bilety na lodowisko. W ubiegłym roku kosztowały 2,5 zł (ulgowe) i 4,5 zł (zwykłe). W tym roku mogą kosztować analogicznie 3 i 5 zł, choć i tu decyzje jeszcze nie zapadły. Nie będzie testowanego wiosną tzw. lodowiska syntetycznego. Testy wykazały, że w żaden sposób nie da się go porównać z prawdziwym lodem. Miasto wraca więc do koncepcji zadania lub zbudowania istniejącej płyty. Według wstępnych szacunków mogłoby to kosztować 1 – 1,5 miliona złotych. Decyzje w tej materii należą do radnych. Na pewno nie zapadną w najbliższych dniach, więc nadchodzący sezon na lodowisku – bez rewolucji. Z jednym wyjątkiem: zmieniają się godziny wstępu. Służby porządkowe mają też być bezwzględne w stosunku do chuliganerii, która przychodzi na ślizgawkę,



Lukasz MENDYCHOWSKI

MARIUSZ ZAMIRSKI, dyrektor Przemyskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji podkreśla, że ceny na stoku od trzech lat stoją na tym samym poziomie, więc podwyżka jest nieunikniona.

dokonywać wewnętrznych porachunków, uniemożliwiając spokojną zabawę innym.

(oh)

JAROSŁAW, KORCZOWA:

Umowy na budowę autostrady podpisane

Grecy i Hiszpanie wybudują autostradę



Ewa KŁAK-ZARZECKA

Miejmy nadzieję, że za sprawą autostrady i obwodnicy skończy się komunikacyjna gehenna jarosławian.

Grecy i Hiszpanie wybudują 47 km autostrady na terenie powiatu jarosławskiego. Na ten cel Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie przeznaczy 1 mld 787 mln 736 tys. 760 zł.

Pod koniec października i na początku listopada zostały podpisane umowy na wykonanie dwóch odcinków autostrady od Jarosławia do granicy państwa w Korczowej. Pierwszy, 25-kilometrowy odcinek z Wierzbnej do Radymna wykona konsorcjum firm: Budimex

Dromex SA i Ferrovial Agroman SA z Hiszpanii. Za jego budowę konsorcjum otrzyma 969 mln 229 tys. zł. Okres gwarancji na ten odcinek autostrady, zgodnie z podpisaną umową, wynosi 7 lat.

Drugi odcinek z Radymna do Korczowej wybuduje firma J&P Avax z Grecji. Ta firma wykona 22 km autostrady za cenę: 818 mln 507 tys. 760 zł. W tym wypadku okres gwarancji wynosi 10 lat. Obie firmy muszą wywiązać się z umowy do kwietnia 2012 roku.

Na początku listopada Generalna Dyrekcja wyłoniła dziesięć spośród wszystkich ofert złożonych przez firmy, które chcą budować obwodnicę Jarosławia. Oferenci to nie tylko Polacy, ale także: Czesi, Portugalczycy, Hiszpanie, Niemcy i Słowacy. Ostatnią ofertę w drugim etapie złożyło pięć spośród wytypowanych firm. Najtańsza oferta wynosi: 370 mln 68 tys. 541 zł 55 gr, najdroższa – 413 mln 847 tys. 123 zł 37 gr.

Ekz

ŻYCIE PODKARPACKIE 25 LISTOPADA 2009

Klimaty CAFE
Tradycyjne polskie potrawy
Najlepsza kuchnia w dolinie Sanu
PRZEMYŚL Katedrańska 12
wejście od ul. Fredry
ZAPRASZAMY!
Szczególnie polecane są tu: pierogi z ziemniakami, kopytka, kopytka, kapusta czy szpinakiem, karp nadziewany kaszą lub mięsem, zupa po węgiersku, placek po węgiersku, gołąbki z sosem pomidorowym.
PROWADZIMY ABONAMENTY!!!!!!

OKNA
Z PVC, DREWNA I ALUMINIUM
Przy zakupie okien miły upominek
Okna energooszczędne z super ciepłą szybą
VIDOK
OKNA I DRZWI
Sprawdź koniecznie naszą ofertę promocyjną!
SALONY FIRMOWE PRODUCENTA: **www.vidok.com**
PRZEMYŚL, ul. Batorego 1, tel. /016/ 676 02 27, 676 02 28, PRZEMYŚL, ul. Franciszkańska 1, tel. /016/ 678 68 55, JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. /016/ 621 00 15, PRZEWORSK ul. Krakowska 7, tel. /016/ 648 98 64, LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. /016/ 632 29 95

W SKRÓCIE

PRZEWORSK

Dzień Białej Laski

Zarząd koła w Przeworsku Polskiego Związku Niewidomych był organizatorem Dnia Białej Laski. Podczas uroczystości wręczono złote odznaki honorowe PZN. Otrzymali je m.in.: zastępca burmistrza Leszek Kisiel, starosta przeworski Zbigniew Kiszka oraz wicestarosta Marek Frączek. Po części oficjalnej wystąpili uczniowie klasy integracyjnej Szkoły Podstawowej nr 2 w Przeworsku, którzy wystawili przedstawienie *Dwa światy*.

(lew)

PRZEMYSŁ, JAROSŁAW, PRZEWORSK, LUBACZÓW

Dla seniorów

26 listopada (czwartek), w godzinach od 8 do 14, Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza wszystkie osoby starsze, emerytów, rencistów oraz innych zainteresowanych do udziału w ogólnopolskiej akcji informacyjnej „Dzień Seniora w ZUS”. Jak informuje rzecznik prasowy Oddziału ZUS w Rzeszowie Małgorzata Bukala, tego dnia we wszystkich jednostkach zakładu będą czekać na nich eksperci, którzy odpowiedzą na wszystkie pytania dotyczące emerytur i rent, np.: jak przygotować i złożyć wniosek o przyznanie emerytury lub renty, jakie dokumenty są potrzebne, jak udowodnić zarobki z okresów, za które brakuje dokumentów, komu przysługuje prawo do przeliczania i podwyższania świadczenia itp.

MSM

PRZEMYSŁ

Seminarium MOPS

Seminarium z okazji piętnastolecia Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego i Dnia Pracownika Socjalnego, zorganizowane przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej odbędzie się 3 grudnia w restauracji „Marko”. Seminarium będzie się składało z trzech części. Pierwsza poświęcona będzie projektowi „Czas na aktywność w gminie Przemyśl”, druga będzie dotyczyła piętnastolecia Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Przemyślu, zaś trzecia – pracowników socjalnych.

(lew)

MOTOR
KASIMUS
Przemyśl, Brunaldzka 62
MIKOŁAJOWA PROMOCJA
od 15 listopada do 20 grudnia

Motory 50 cm³

- Magnus Retro 4T 2999 zł
- Romet Router Basa 2100 zł
- Romet Router Plus 2699 zł
- Cross Yamasaki 3499 zł

Motory 125 cm³

- Ventus Qipal 3300 zł
- Romet Clasicc 2999 zł
- Skuter Ferro 3999 zł

Time – nawet 1000 zł taniej!!!

0513-960-566

BIRCZA: Rodzice mogą być spokojni

Gimbusy są OK

Wpis na birczańskim forum zaniepokoił wielu rodziców, których dzieci dojeżdżają do szkoły.

4 listopada na birczańskim forum internetowym ktoś podpisujący się nickiem „rac_zek” zainteresował się gimbusami, które przywożą i odwożą młodzież szkolną. „Przeraziłem się faktem, że gimnazjum i podstawówkę odwozi się tak starymi gimbusami, że szok... Czy ktokolwiek to kontroluje, rodzice czy nie boicie się o zdrowie swoich dzieci???” – napisał „rac_zek”. I rzeczywiście, rodzice, którzy to przeczytali, zaczęli się bać, a jeden z nich nawet zadzwonił do redakcji z prośbą, żebyśmy się zajęli tą sprawą. Z dwóch gimbusów, które codziennie pokonują trasę liczącą około 80 kilometrów, korzysta ponad 180 uczniów podstawówki, gimnazjum i szkoły średniej, więc sporo osób było zainteresowanych faktycznym stanem aut wożących dzieci. Pierwszy zareagował wójt gminy Bircza Józef Żydownik.

Wójt wyjaśnia

Autobusy zostały zakupione przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w Autosanie w Sanoku. Jeden użytkowany jest od dziesięciu lat, drugi od dwóch. Każdy z nich co 6 miesięcy jest poddawany przeglądowi technicznemu w uprawnionej do tego firmie. Jeden autobus ostatni taki przegląd przeszedł siódmego września, a drugi dwunastego września tego roku. Podczas tych przeglądów są również robione dodatkowe ba-



Gimbusy, którymi jeżdżą uczniowie birczańskich szkół, nie budzą zastrzeżeń.

dania techniczne, mające na celu sprawdzenie, czy pojazd spełnia wymagane dla autobusu szkolnego warunki techniczne. Dokumenty potwierdzające wykonywanie tych badań znajdują się w Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół w Birczy.

Dyrekcja uspokaja

Wrzesław Bartoszewicz, zastępca dyrektora gimnazjum uspokaja: – Nasze gimbusy niedawno kontrolowała Inspekcja Transportu Drogowego i nie było żad-

nych zastrzeżeń, oba pojazdy są po przeglądzie i nie ma mowy, by były niesprawne. Również kierowcy są dodatkowo przeszkoleni. Takie pojazdy są pod szczególnym nadzorem i mają bardzo wyśrubowane normy. Nam też zależy na bezpieczeństwie naszych uczniów. Jedyną niedogodnością, do której można się przychylić, są twarde siedzenia, ale to zupełnie nie wpływa na bezpieczeństwo. Zatem nie ma najmniejszych podstaw do jakichkolwiek obaw.

Niepotrzebny niepokój

Ktoś, prawdopodobnie nie zastanawiając się, że zasieje niepokój, ot tak sobie wrzucił coś na forum. Pojawiły się komentarze, martwili się rodzice. Obywatelska czujność jest oczywiście potrzebna, ale bez przesady. Krytyka uzasadniona jest tylko wtedy, gdy jest prawdziwa. Niczym nieuzasadnione podejrzenia mogą uczynić wiele zła, jak choćby w tym przypadku – narazić rodziców na niepotrzebny stres.

J.S.

POWIAT PRZEMYSKI: Będzie remont drogi Medyka – Stubno

Kredyt na 82 dni

Radni zaciągnęli kredyt, nie doczekawszy się pieniędzy od marszałka.

Sesja rady powiatu przemyskiego (16 bm.) poświęcona była głównie zmianom w budżecie i wzrostowi deficytu. Deficyt na koniec 2009 roku będzie większy o około 2,5 miliona złotych, przy czym w dużym stopniu wynika to z opóźnienia w przekazywaniu pieniędzy z budżetu państwa. Konkretnie chodzi o 2 miliony, które urząd marszałkowski miał dać na przebudowę drogi Medyka – Stubno. Ponieważ nastąpiło opóźnienie, radni postanowili nie rezygnować z inwestycji, a zaciągnąć kredyt. Kiedy państwowe

pieniądze w końcu wpłyną, zostanie on spłacony. Zgodnie z przewidywaniami ma to nastąpić za 82 dni.

Pozostała kwota kredytu, tj. pół miliona złotych, to pieniądze na mniejsze zadania inwestycyjne powiatu. Ma ona zostać spłacona w ciągu trzech lat.

Poza finansami, rada zajmowała się też sprawami formalnymi, związanymi z drugim podejściem prezydenta Przemyśla do zmiany granic miasta. Ponieważ Robert Choma ponownie uruchomił całą poszerzeniową procedurę, rada powiatu musi znowu zorganizować tzw. konsultacje społeczne.

(oh)



W związku z opóźnieniem w przekazywaniu pieniędzy obiecanych przez marszałka rada powiatu przemyskiego postanowiła wziąć kredyt.

PRZEWORSK: Obawiają się strajków w szpitalu

Radni źli na NFZ

Podczas ostatniej rady powiatu radni wyrazili swoje niezadowolenie ze współpracy z Narodowym Funduszem Zdrowia. Poszło o zaległości, jakie ma wobec przeworskiego szpitala za tzw. nadwykonania. Radni zwrócili również uwagę na pogarszającą się sytuację placówki.

Narodowy Fundusz Zdrowia zalega za dodatkowe świadczenia medyczne szpitalowi w Przewor-

sku prawie 1,5 mln zł. To kwota za 2008 r. Rachunek za nadwykonania w roku obecnym jest jeszcze większy. Tylko przez pierwszych dziewięć miesięcy br. szpital wypracował nadwykonania na kwotę 3 mln zł. Radni przypomnieli, że tuż przed wyborami do Parlamentu Europejskiego minister zdrowia Ewa Kopacz zapewniała, że należności za nadwykonania zostaną zwrócone. – Obietnice nie są realizowane, dlatego też nasz szpital

30 września bieżącego roku złożył w Sądzie Okręgowym w Rzeszowie pozew o zapłatę wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych w całości – poinformowali.

Radni zauważyli, że z powodu braku pieniędzy za nadwykonania sytuacja szpitala pogarsza się, co może przerodzić się w falę strajków. Po trzech kwartałach szpital miał ujemny wynik finansowy, wynoszący prawie 2,5 ml zł. bank

OGŁOSZENIA
w Życiu
Podkarpackim

ZYCIE

W SKRÓCIE

URZEJOWICE

Złoty medal dla zespołu szkół

Gminne obchody 91. rocznicy Godzyskania niepodległości odbyły się w Urzejowicach. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą. Tuż po niej mieszkańcy zebraли się pod pomnikiem Żołnierza Polski Niepodległej, gdzie składano kwiaty. Kolejną część obchodów odbyła się w Zespole Szkół im. św. Antoniego, gdzie wręczano odznaczenia. Patent „Weteran Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny” otrzymał **Bronisław Drozd** z Gorliczyny. Złoty medal „Opiekuna miejsc pamięci narodowej” Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa otrzymał Zespół Szkół im. św. Antoniego w Urzejowicach, a srebrne medale **Halina Zajac** i **Maria Krupa**. Na koniec odbył się koncert pieśni patriotycznej.

Hank

PODKARPACIE

Stypendia dla uczniów

Zarząd Województwa Podkarpackiego ogłasza nabór wniosków o przyznanie stypendiów dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, w ramach projektu pod nazwą „Program stypendialny dla uczniów szczególnie uzdolnionych z terenu województwa podkarpackiego w roku szkolnym 2009/2010”. Jak informuje **Aleksandra Gorzela-Nieduży**, rzecznik prasowy Zarządu Województwa Podkarpackiego, w ramach projektu planuje się udzielenie wsparcia stypendialnego 1400 uczniom z Podkarpacia na rok szkolny 2009/2010. Dla każdego ucznia przewidziano kwotę 3960 zł na 12 miesięcy. Planowana miesięczna wysokość stypendium to 330 zł brutto. Stypendia przeznaczone są dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, szczególnie uzdolnionych w przedmiotach matematycznych, przyrodniczych i technicznych. Szczegółowe informacje wraz z dokumentacją projektową znajdują się na stronie www.wrota.podkarpackie.pl oraz www.si.podkarpackie.pl w zakładce Edukacja – Stypendia – Poddziałanie 9.1.3 PO KL – Rok szkolny 2009/2010. Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Marszałkowskim, telefon: 17 747 63 09 lub 17 747 63 13, adres e-mail: m.zabek@podkarpackie.pl. Termin składania wniosków: od 16.11 do 26.11.2009 r., w starostwach powiatowych i urzędach miast właściwych ze względu na siedzibę szkoły, do której uczęszcza uczeń.

MSM

PRZEWORSK

O pracach społecznie użytecznych

Najbliższa sesja rady miasta, która odbędzie się 26 listopada, ma bardzo bogaty program. Radni zajmą się m.in.: realizacją zadań oświatowych w roku szkolnym 2008/2009, miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego na osiedlach Gorliczyńska III i Za szpitalem, planem potrzeb wykonania prac społecznie użytecznych w roku 2010, porozumieniem z Gminą Wiejską Przeworsk w sprawie wspólnej realizacji remontu ulicy Kopernika.

(lew)

PRZEMYSŁ: Gest serca z urzędu

Może w przyszłości uratują komuś życie

37 pracowników przemyskiego magistratu z własnej inicjatywy zapisało się do banku dawców szpiku kostnego. W ubiegłym tygodniu pojechali do Lublina na specjalne badania krwi.

Wszystko z inicjatywy Bożeny Wpiziurny, pracującej w urzędzie, a jednocześnie ciotki chłopca, któremu właśnie przeszczep szpiku uratował życie. To ona, obserwując poszukiwania dawcy dla siedmioletniego Konrada, postanowiła namówić znajomych, by zadeklarowali się jako potencjalni dawcy. Zeby przeprowadzić badania pozwalające na wpisanie do banku dawców trzeba było jechać aż do Lublina. Inicjatywę poparł

prezydent Robert Choma, dając pracownikom dzień urlopu i finansując koszty wynajmu autobusu.

Od kilku dni jednak takie same badania można zrobić już na Podkarpaciu, w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolécznictwa (w Rzeszowie albo w regionalnych oddziałach, w Przemysłu również).

(oh)

Przemyscy urzędnicy w trakcie badań krwi w Lublinie.



Archiwum UM

emporia PREZENT DLA SENIORA

Tylko w Erze





Jeśli potrzebujesz telefonu głównie do rozmów i wysyłania SMS-ów oraz cenisz sobie łatwość obsługi, skorzystaj ze świątecznej oferty Ery! emporia TALKpremium to idealne rozwiązanie dla Ciebie!

emporia TALKpremium to:

- ekran z dobrze widocznymi, dużymi cyframi,
- łatwa obsługa, dzięki bocznym klawiszom funkcyjnym,
- duże, łatwe do naciśnięcia klawisze,
- bardzo donośny głośnik,
- wysokiej jakości, trwała i odporna obudowa.

Spraw prezent sobie lub swoim najbliższym.

Takie rzeczy tylko w Erze.

Zadzwoń 0 801 202 602 lub 602 900 000.
Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.



MOŻESZ WIĘCEJ

od 1 zł

emporia TALKpremium

Szczegóły oferty na www.era.pl

Punkty sprzedaży sieci Era: Jarostaw: ul. Grodzka 13, ul. Jana Pawła II 6; **Przemysł:** ul. Franciszkańska 12, Albert - ul. 29 Listopada 4, ul. 3 Maja 1, ul. Mickiewicza 4, Billa - ul. Sportowa 11; **Przeworsk:** Rynek 2.

W SKRÓCIE

PRZEWORSK

Dwadzieścia dwa domy twórcze

Dwadzieścia Domów Pomocy Społecznej wzięło udział w XI Wojewódzkim Przeglądzie Twórczości Artystycznej Domów Pomocy Społecznej, który odbył się 14 listopada w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Króla Wł. Jagiełły w Przeworsku. Przegląd prowadził Jan Wilk. Mieszkańcy Domów Pomocy Społecznej przedstawili programy artystyczne oraz prace plastyczne wykonane różnorodną techniką. Organizatorami przeglądu były: Dom Pomocy Społecznej w Przeworsku oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Przeworsku. Patronat nad imprezą objął wojewoda podkarpacki Mirosław Karapyta i starosta przeworski Zbigniew Kiszka.

(lew)

PRZEMYŚL, JAROSŁAW, PRZEWORSK, LUBACZÓW

Legitymacje ubezpieczeniowe odchodzą do lamusa

Z końcem grudnia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprzestanie wydawania i potwierdzania papierowych legitymacji ubezpieczeniowych. Od 1 stycznia 2010 r. prawo do świadczeń z opieki zdrowotnej potwierdzać będą inne dokumenty określone przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Informacje umożliwiające stwierdzenie, czy dany pacjent jest objęty ubezpieczeniem, ZUS przekazuje do Narodowego Funduszu Zdrowia w formie elektronicznej. Raz w tygodniu przekazywane są deklaracje zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego oraz deklaracje wyrejstrowania z ubezpieczenia. Raz w miesiącu NFZ otrzymuje pliki zawierające informacje o należnych i opłaconych składkach. – Rezygnujemy z wydawania legitymacji, bo nie są już potrzebne. Dane, które przekazujemy do Narodowego Funduszu Zdrowia są wystarczające do ustalenia prawa do korzystania ze świadczeń zdrowotnych. Nie ma potrzeby, by dublować je na papierze – informuje rzecznik prasowy Oddziału ZUS w Rzeszowie Małgorzata Bułafa. Dla ubezpieczonych (pacjentów) zaprzestanie przez ZUS wydawania i potwierdzania legitymacji ubezpieczeniowych nie powinno mieć żadnego wpływu na możliwość korzystania z opieki zdrowotnej na dotychczasowych zasadach. Dowodem ubezpieczenia są inne dokumenty określone przez Narodowy Fundusz Zdrowia, w szczególności dokumenty potwierdzające opłacanie składek. Jedną z form takiego potwierdzenia jest druk ZUS RMUA, czyli informacja o miesięcznej kwocie składek przekazywana ubezpieczonemu przez płatników (każdy pracodawca ma obowiązek wystawiania swoim pracownikom takiego dokumentu co miesiąc). W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą potwierdzeniem ubezpieczenia jest druk zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego oraz dowód opłacenia składek.

MSM

Władze Przemysła czeka runda kolejnych, gorących debat na temat zmiany granic

Pan prezydent sobie kpi?

Władze Przemysła nie rezygnują z poszerzeniowych planów. Ruszyła już druga batalia o: Pikulice, Nehrybka, Krówniki, Ostrów, Kuńkowce i Pralkowce. Zapytaliśmy sołtysów, czy atmosfera wśród mieszkańców wsi uległa zmianie. Do tej pory w zdecydowanej większości (prócz Kruhela Wielkiego) byli przeciwni.

WALDEMAR ZASTROWSKI, sołtys Pralkowiec: – Nie zauważyłem, żeby przybyło u nas zwolenników przejścia do miasta. Zauważyłem natomiast, że nasza wieś rozkwita – mamy coraz ładniejsze drogi, wyposażoną świetlicę i tym podobnie. Dzieje się to wszystko pod rządami gminy Krasieczyn. Tak naprawdę nie widzimy żadnych korzyści płynących z przyłączenia wsi. A minusów jest wiele. Choćby ten, że nasze gospodarstwa agroturystyczne utracą swój status.

STANISŁAW BOSAK, sołtys wsi Kuńkowce: – Przeciwnie! Ludzi u nas rozeźliło to drugie podejście do poszerzenia, uznali, że pan prezydent kpi sobie po prostu! Bo ani chwili miasto nie odczekało: raz nie wyszło, to dawaj drugi! Tak po prawdzie u nas wielu rolników jest, boją się, że dopłaty utracą. A my z rolnictwa jeszcze żyjemy, nie jesteśmy



Ubiegłoroczne zebrania wiejskie w miejscowościach, o które ubiega się Przemysł, przebiegały w bardzo gorącej atmosferze. Czy i tym razem tak będzie? Na zdjęciu mieszkańcy wsi Pralkowce.

miejską sypialnią jak inne, bliżej Przemysła położone miejscowości. Na dodatek docierają do nas narzekania dawnych ostrowian, którzy już są w mieście, choćby tych z ulic Pogodnej czy Radosnej. Wcale nie czują, żeby im się polepszyło od tego miejskiego życia, a jak który chce świnie hodować – nie, bo śmierdzi, jak pszczoły – też nie, bo zagraża... Jeśli chodzi o inwestycje, to też pewnie nic nie zys-

skamy, bo wodę mamy w trakcie realizacji, a kanalizacja już się przygotowuje.

JERZY JANKOWSKI, sołtys wsi Ostrów: – Nic a nic! Chodzę między ludźmi, to słyszę! Mamy kilka osób, które się fermentują, ale reszta dalej przeciwna. I ja się nie dziwię: pan Choma nie jest w stanie nam dać tyle, ile prezydent Rzeszowa dał tam

u siebie, kiedy miasto poszerzał. A zresztą, u nas inwestycje idą jak należy, to co innego jeszcze miasto może nam dać? Im tylko o nasze podatki chodzi, bo tu wiele osób działalność gospodarczą prowadzi...

STANISŁAW SZEWCZYK, sołtys wsi Krówniki: – Mamy kilku akywistów, którzy podpisują się jako większość, że niby za miastem są, ale tak naprawdę ta większość to cztery osoby na krzyż... A nastroje są takie, jak były: nie chcemy! Mamy zaawansowaną kanalizację, telefonizację, gazyfikację i nic nowego pan prezydent nam nie da. Mamy nawet miastowych, którzy przeprowadzili się do nas na wieś i oni mówią, że też nie chcą na powrót miastowymi być...

MARIAN KOŁODZIEJCZYK, sołtys wsi Nehrybka: – A skąd! Wszyscy wiedzą, że miasto jest zadłużone, boimy się! Nasza gmina biedna jest, fakt, ale zawsze coś tam dostaniemy i co roku choćby po sto metrów asfaltu położymy. Żadnych korzyści z przejścia pod Przemysł nie widzimy.

Sołtys wsi Pikulice ze względów zdrowotnych zrezygnował z funkcji, następcy jeszcze nie wybrano. (oh)

PRZEWORSK: 73-letni dziadzio stracił złote monety wartości około 20 tysięcy złotych

„Wnuczek” znowu grasuje

Wiele razy przestrzegaliśmy przed oszustem podszywającym się pod wnuczka. Widocznie nie wszyscy czytają nasz tygodnik, bo w ubiegłym tygodniu ofiarą „wnuczka” padła kolejna osoba.

Do tej pory oszust wykorzystywał łatwowierność starszych kobiet i dzwoniąc do nich jako wnuczek, wyludzał od nich niezrządki duże pieniądze. W ubiegłym tygodniu oszust pojawił się w powiecie przeworskim. Tym razem jego ofiarą nie była kobieta, tylko 73-letni mężczyzna.

W środę, w samo południe, w mieszkaniu starszego mieszkańca Przeworska zadzwonił telefon. Rozmówca przedstawił się jako jego wnuczek mieszkający w Szwajcarii. Powiedział, że znalazł się w bardzo trudnej sytuacji finansowej i pilnie potrzebuje większej kwoty. Napomniął coś o trzydziestu tysiącach franków. Starszy mężczyzna, który faktycznie ma wnuka w Szwajcarii zmartwił się, bo nie posiadał takich pieniędzy. Jednak z troską zapytał, czy zamiast gotówki mogą być złote monety (okolicz-

nościowe nominały wybite przez Mennicę Państwową w ostatnim dziesięcioleciu), których kolekcję miał w domu. Rozmówca odparł, że ostatecznie mogą być monety, po które zgłosi się jego znajomy. Niedługo po tej rozmowie przed domem pojawił się młody człowiek, któremu pokrzywdzony przekazał dziewięć złotych dwustuzłotówek i jedną monetę o nominale pięćset złotych. Nieznajomy podziękował w imieniu wnuka i zniknął. Nieco później dziadek zaniepokojony zadzwonił do córki, żeby się dowiedzieć czegoś o kłopotach

wnuka. Kiedy usłyszał, że wszystko jest w porządku i wnuczek nie ma żadnych kłopotów, zrozumiał, że padł ofiarą oszusta i powiadomił o tym policję.

Kolejny raz apelujemy do babć i dziadków o ostrożność w telefonicznych kontaktach z ludźmi podającymi się za kogoś z rodziny. Nim sięgniecie po pieniądze, których akurat potrzebuje wnuczek, zadzwoniecie do niego i upewnijcie się, czy rozmawialiście z prawdziwym wnukiem, a w razie wątpliwości zawiadomcie policję. J.

RADYMNO: Mieszkańcy powiatu krośnieńskiego na gościnnych występach

Zadyma w hotelu

Czterej młodzi mieszkańcy powiatu krośnieńskiego zamiast w hotelu spędzili noc w izbie wytrzeźwień.

18 listopada do hotelu usytuowanego na Złotej Górze w Radymnie zawitali czterej mę-

czyźni w wieku 20 – 29 lat. Wynajęli pokój, ale nie dane im było spędzić w nim nocy. Kilka minut po godzinie 20 recepcjonistka wezwała policję do rozrabiających gości. Okazało się, że czterej mężczyźni wszczęli awanturę z innymi gośćmi hotelowymi. Skutkiem

ich wyburków było także zwanie instalacji elektrycznej na drugim piętrze budynku i uszkodzenie drzwi wejściowych do kilku pokoi. Policjanci z miejscowego posterunku zatrzymali awanturników, którzy „wydmuchali” od 1,6 do prawie 2,5 promila alkoholu.

W tej sytuacji najbardziej odpowiednim dla nich miejscem była izba wytrzeźwień, w której spędzili resztę nocy. Nazajutrz usłyszeli zarzuty, do których przyznali się i pokryli straty, wycenione przez właściciela hotelu na 800 zł. J.

TAXI pod KASZTANEM
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0-800-592-393
ul. św. Józefa 670-66-66 ul. Długosza 679-11-11

12% taniej
Montujemy zakupione u nas drzwi i okna!
Dystrybutor: PORTA POLSKONE GERDA URZĘDOWSKI INTER-DOOR K&P CAL
Zadzwoń: 667 614 126
BOZ-3 ul. Sielecka 11a tel. 016 678 50 88
od: 189⁰⁰ skrzydło IMPULS

KASZYCE (gm. Orły): Dzięki instrukcji policjanta nikt nie ucierpiał

Ewakuacja przez telefon



Asp. sztab. **WITOLD BEDNARCZYK** na stanowisku zastępcy dyżurnego.

Policjant czuwający na stanowisku zastępcy dyżurnego przez telefon ratował kobietę i dzieci przebywające w budynku, w piwnicy którego wybuchł pożar.

Wnocy z 17 na 18 listopada na stanowisku zastępcy oficera dyżurnego w Komendzie Miejskiej Policji w Przemyślu służbę pełnił asp. szt. Witold Bednarczyk. Kilka minut po godzinie pierwszej w nocy na jego biurku zadzwonił telefon. – Pali się w piwnicy mojego domu – krzychała jakaś przerażona kobieta. Dodała jeszcze, że razem z nią są dzieci. Policjant, wiedząc, do czego w takiej sytuacji może doprowadzić panika, spokojnie zaczął instruować kobietę. Mówił, że najpierw ma ubrać dzieci i wyprowadzić z domu w bezpieczne miejsce. Pytał, czy nie ma innych domowników. W tym samym czasie oficer dyżurny ustalił adres domu w Kaszycach, w którym się paliło i powiadomił straż pożarną. Dziewięć minut później na miejscu byli już strażacy z miejscowej OSP a po dziesięciu przyjechały dwa wozy z zawodowymi strażakami z Przemyśla. Ognisko pożaru było w piwnicy, gdzie od pieca centralnego ogrzewania zapaliły się opony i wyposażenie. – Silne zadymienie budynku było ogromnym zagrożeniem dla domowników – mówi Mirosław Dryniak, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Przemyślu. Na szczęście kobieta, poinstruowana przez policjanta, w ostatniej chwili bezpiecznie wyszła z dziećmi z domu. Gdyby wpadły w panikę i jeszcze kilka minut pozostały w zadymionych pomieszczeniach, mogłoby się to dla nich skończyć tragicznie.

J.S

JAROSŁAW: Szkoły z prawami dziecka

Balony do nieba



20 listopada, w związku ustanowiony przez UNICEF Dniem Praw Dziecka, uczniowie prawie 2 tysięcy szkół z całej Polski wypuścili w niebo kolorowe baloniki. Wcześniej na każdym wypisali treść praw dziecka. Z naszego terenu w akcję włączyło się 16 szkół.

Nasza szkoła chętnie włączyła się do programu „Szkoła z Prawami Dziecka”, który został ogłoszony przez UNICEF z okazji dwudziestej rocznicy ustanowienia Konwencji Praw Dziecka – mówi koordynator programu w Szkole Podstawowej nr 11 z Oddziałami Integracyjnymi im. Adama Mickiewicza w Jarosławiu Anna Sawicka. Z terenu byłego województwa przemyskiego do akcji przystąpiło jeszcze 15 innych szkół: Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Pikulicach, Zespół Szkół w Ujkowicach, SP nr 8 w Przemyślu, SP nr 6 w Przemyślu, ZS w Rudzie Różanieckiej, SP nr 1 w Lubaczowie, SP nr 1 i SP nr 2 w Pruchniku, ZS w Zapałowie, SP nr 10 w Jarosławiu, SP w Maćkowicach, ZS w Przeworsku, SP nr 5 w Przemyślu, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Jarosławiu i Zespół Szkół im. Książąt Czartoryskich w Jarosławiu.

Za sprawą uczniów Szkoły Podstawowej nr 11 z Oddziałami Integracyjnymi im. Adama Mickiewicza w Jarosławiu w niebo poleciały kolorowe baloniki.

Ekz

wybierz swój własny kolor

Samsung Corby dostępny w 4 kolorach

- 3 wymienne obudowy
- dotykowy ekran
- w Orange już od 1 zł



Samsung Corby

www.corby.samsung.pl

zapraszamy do salonów Orange i salonów sprzedaży tp:

Jarosław ul. Grodzka 20, ul. Jana Pawła II 10 • Lubaczów ul. Rynek 27 • Przemyśl ul. 3 Maja 16, ul. Franciszkańska 33, ul. Mickiewicza 1 • Przeworsk ul. Piłsudskiego 5



OGŁOSZENIA
w Życiu
Podkarpackim

ŻYCIE

Przemyscy internauci wymyślili nietypowy protest przeciwko zmianom w rozkładach jazdy MZK

30 listopada zabraknie w mieście groszówek?



JANUSZ FUDAŁA, prezes przemyskiego MZK, uważa, że skuteczniej wpłynąć można na rozkład jazdy, zgłaszając racjonalizatorski pomysł drogą e-mailową lub bezpośrednio w siedzibie firmy.

Niedawne zmiany w kursach autobusów wywołały niezadowolenie przemyskich internautów.

W proteście postanowili w najbliższy poniedziałek, 30 listopada, płacić kierowcom za bilety groszówkami i wręczać im czyste kartki papieru A4.

Zasadniczo problem sprowadza się do braku dogodnych przesiadek. Prezes MZK Janusz Fudała dziwi się inicjatywie. Jego zdaniem na rozkład jazdy autobusów pasażerowie mogą wpływać w mniej spektakularny sposób: drogą e-mailową (wnioski@mzk.przemysl.pl) albo osobiście w siedzibie firmy.

(oh)

BARYCZ, PRZEMYŚL: Kierował pracami ziemnymi pod wpływem alkoholu

Zarzuty za śmiertelny wypadek przy pracy

Rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, dwuletni zakaz pełnienia funkcji związanych z kierowaniem pracami budowlanymi i drogowymi oraz kara pieniężna w wysokości tysiąca złotych na cele społeczne związane z ochroną zdrowia grozi Januszowi S., odpowiedzialnemu za bezpieczeństwo i higienę pracy przy budowie sieci kanalizacyjnej w Baryczy. Latem br. doszło tam do śmiertelnego wypadku.

Przypomnijmy, 21 lipca, po godzinie 15 w Baryczy w gminie Stubno, w trakcie prac przy budowie kanalizacji na pracującego w wykopie 26-letniego mieszkańca powiatu jarosławskiego Jacka P. osunęła się ziemia. Pozostali robotnicy oraz wezwana policja natychmiast rozpoczęli wydobywanie 26-latkę. Ponieważ nie oddychał, rozpoczęli jego reanimację. W stanie krytycznym mężczyzna został zabrany do szpitala w Przemyślu, gdzie zmarł. Po wypadku Prokuratura Rejonowa w Przemyślu wszczęła śledztwo. Przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia, zabezpieczono ślady, sporządzono dokumentację fotograficzną. Ponadto przeprowadzono sekcję zwłok ofiary, jego krew poddano badaniom na zawartość alkoholu w Katedrze i Zakładzie Medycyny Sądowej na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie. Ustalono i przesłuchano świadków zdarzeń. Ponadto prokuratorzy współpracowali z



Prokurator **MARTA PĘTKOWSKA**, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Przemyślu: – 16 listopada został przedstawiony zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci Jacka P., będącej konsekwencją niedopełnienia przez Janusza S. obowiązków.

inspektorem pracy, ustalając istotne dla sprawy okoliczności, jak legalność zatrudnienia czy przebyte szkolenia BHP.

Przyznał się do winy

Jak informuje rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Przemyślu Marta Pętkowska, 16 listopada br. został przedstawiony zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci Jacka P., będącej kon-



W trakcie prac przy budowie kanalizacji doszło do wypadku, na pracującego w wykopie 26-letniego mieszkańca powiatu jarosławskiego Jacka P. osunęła się ziemia. W stanie krytycznym mężczyzna został zabrany do szpitala w Przemyślu, jednak tam zmarł.

sekwencją niedopełnienia przez Janusza S. – odpowiedzialnego za bezpieczeństwo i higienę pracy – obowiązków, poprzez kierowanie pracami ziemnymi w stanie nietrzeźwości (0,83 i 0,81 prom. w wydychanym powietrzu), dopuszczenie do pracy nietrzeźwego pracownika, mającego 2,22 promila we krwi, niezabezpieczenie wykopu i nieprawidłowe składowanie urobku przy krawędzi wyrobiska, co skutkowało zawałem ściany wykopu i zasypaniem ziemią znajdującego się w wykopie Jacka P., który w następstwie odnie-

sionych obrażeń zmarł. Janusz S. przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia. Zadeklarował chęć dobrowolnego poddania się karze. Prokurator zaproponował karę jednego roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, zakaz pełnienia funkcji związanych z kierowaniem pracami budowlanymi i drogowymi na dwa lata oraz karę pieniężną w wysokości tysiąca złotych na cele społeczne związane z ochroną zdrowia. Do końca listopada akt oskarżenia zostanie skierowany do sądu.

MSM

KRASICZYN: Starszy mężczyzna potrącony przez volkswagena

74-latek ofiarą wypadku

Chwilą nieuwagi i panującą ciemnością były prawdopodobnie przyczyną tragicznego zdarzenia na nieoświetlonym fragmencie drogi między Korytnikami a Krasiczynem.

W połowie listopada po godzinie 17 jest już ciemno. Należy wówczas zachować wielką ostrożność, przechadzając się poboczem nie-

oświetlonej drogi. Uważać muszą również kierowcy, gdyż przechodzień w takich warunkach często jest niewidoczny. Takowych środków ostrożności nie zachowali uczestnicy wypadku, który zdarzył się 17 listopada tuż po godzinie 17 na drodze między Korytnikami a Krasiczynem. 74-letni mężczyzna został potrącony przez kierow-

cę samochodu marki Volkswagen Passat. Na miejsce zdarzenia niezwłocznie przyjechała karetka pogotowia. Starszy mężczyzna doznał bardzo poważnych obrażeń. Niestety, mimo reanimacji, 74-latek zmarł. Kierowca volkswagena był trzeźwy.

Kto zawiń, na razie nie wiadomo. Nie wiadomo, czy to mężczyzna nieopatrznie wyszedł na drogę,

czy też kierowca passata nie zachował należytej ostrożności. – Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie. W jego trakcie zostaną ustalone szczegółowe okoliczności tej tragedii. Wówczas będzie można mówić o czyjejs winie – stwierdził oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu mł. asp. Mirosław Dyjak.

mars

CIESZANÓW (pow. lubaczowski):

Chcą uczyć ekologii

Mamut atrakcją miasta

Przed rokiem, w trakcie prac kanalizacyjnych w Żukowie natrafiono na kość, która – jak się później okazało – należała do mamuta. Teraz jest szansa, że kość – a być może cały szkielet – będzie główną atrakcją Centrum Edukacji Ekologicznej, które w przyszłym roku zostanie otwarte w Cieszanowie.

Włodarze miasteczka już rozpoczęli remont budynku po dawnym kinie, w którym funkcjonować będzie ośrodek. Oprócz multimedialnego sprzętu, atrakcją ma być szkielet mamuta. Na jego kiel natknięto się w ubiegłym roku podczas prac kanalizacyjnych w okolicznym Żukowie. Jak mówi nam Grzegorz Dąbrowski,

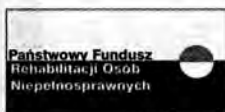


Dziś kiel mamuta znajduje się w Muzeum Kresów w Lubaczowie.

archeolog z Muzeum Kresów w Lubaczowie, gdzie obecnie znajduje się kiel mamuta, jest szansa, że na niewielkiej głębokości spo-

czywa cały szkielet. Teraz władze Cieszanowa szukają pieniędzy, by go wykopać i w przyszłości postawić na stelażu w centrum ekologicznym. Ostateczną decyzję w tej sprawie wyda konserwator przyrody. – Zależy nam, by mieć oryginalną atrakcję, która przyciągnie ludzi, również spoza Cieszanowa. Centrum ma być nowoczesne, więc gablotki z eksponatami będą tu rzadkością. Dominować będą prezentacje multimedialne – tłumaczy Zdzisław Zadworny, burmistrz miasteczka. Plan zakłada, by centrum promowało ekologię i naturę. Czy tak będzie, przekonamy się w przyszłym roku, kiedy ośrodek zacznie funkcjonować.

hank



Stowarzyszenie Wspierania Nieślyszących – SWN z siedzibą w Przemyślu prowadzi zajęcia w ramach projektu

„Centrum rozwoju osobowego osób niepełnosprawnych” dofinansowanego przez:

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Zajęcia w ramach programu skierowane są do osób niepełnosprawnych – niesłyszących i są prowadzone w ramach poszczególnych zadań:

- ❖ „Już pływam” - zajęcia rehabilitacyjne na basenie
- ❖ „Rozwój sprawności językowej”
- ❖ „Komputer oknem na świat”
- ❖ „Teatrzyk Pinokio”
- ❖ Klub Sportowy „Niedźwiadek”

Stowarzyszenie Wspierania Nieślyszących – SWN
37-700 PRZEMYŚL, ul. Barska 15,
tel./fax (16) 679 00 28, kom. 604 648 839
http://przemysl.idn.org.pl

TESCO

Kupuj taniej

OFERTA HANDLOWA ważna od 26.11 do 02.12.2009 r.

Przemysł

ul. Lwowska 36

Sklep otwarty 24 h



7⁹⁵
kg

Łopatka wieprzowa
bez kości

luz



9⁹⁹
7⁹⁹
kg

Oszczędzasz 2,00 zł
Mintaj filet bez skóry

luz



23⁹⁹
15⁹⁹
kg

Oszczędzasz 7,70 zł
Schab pieczony

luz, paczka

JESTEM
Z POLSKI



14⁹⁹
10⁹⁹
kg

Oszczędzasz 4,00 zł
Ser Gouda

luz

REKLAMA
TV



1⁹⁹
op.

Cytryny 500 g

siatka, cena jedn. - 3,98 zł/kg



2
za
5 zł

2,50 zł/op. 4,75 zł/op.
kupując 2 op. kupując 1 op.

Napój Caprio 2 l

jabłkowy, multiwitamina, pomarańczowy,
cena jedn. przy zakupie 2 op. - 1,25 zł/l



Drugi za
1/2
ceny

3,28 zł za 2 op.
Kupując Biscoff z galaretką
w czekoladzie 136 g

różne rodzaje, cena stand. - 2,19 zł/op.

weź drugie ZA 1/2 CENY

cena jedn. przy zakupie 2 op. - 12,06 zł/kg



2⁹⁹
1⁶⁹
op.

Oszczędzasz 0,50 zł
Kukurydza konserwowa
Rolnik 340 ml/op.

cena jedn. wsadu - 6,04 zł/kg



24⁹⁹
op.

Proszek
do prania
Vizir 3,5 l

różne rodzaje, cena jedn. - 7,14 zł/kg

NOWOŚĆ

PODARUNEK
DZIECIOM STYCIE



89⁹⁹
59⁹⁹
szt.

Oszczędzasz 30,00 zł
Drabina stalowa
4 stopnie



1/2
ceny

19,99 zł/szt. 9,99 zł/szt.

Oszczędzasz 10,00 zł

Blue Mop

dostępny również: zapas do Blue mopa - 3,99 zł/szt.



199⁹⁹
139⁹⁹
szt.

Oszczędzasz 60,00 zł
Odkurzacz bezworkowy
Zanussi Zan 1230

*moc: 1600 W *rury teleskopowe chromowane *związacz przewodu *pojemność
worka: 1,5 l

PRZEMYSŁ: Sporu o roгатkę ciąg dalszy

Szlaban niezgody wciąż dzieli

Spór o roгатkę na tyłach bloku przy Grunwaldzkiej 97 trwa nadal, mimo że od jej ustawienia minęło już kilka miesięcy. O problemie pisaliśmy latem, tymczasem pacjenci, niejednokrotnie niepełnosprawni ludzie, wciąż mają kłopot z podjechaniem samochodem pod Zakład Usprawniania Leczniczego, mimo że on ma już własny parking. Interweniował komornik.

Dopiero komornik sądowy wyegzekwował od prezesa Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wydanie pilota do podnoszenia szlabanu, gdyż postanowieniem sądu w tej sprawie nikt się specjalnie nie przejmował. Zdaniem zastępcy kierownika do spraw administracyjnych Zakładu Usprawniania Leczniczego Ryszarda Dziewulskiego w nowym budynku przy Grunwaldzkiej 99 roгатka jest dziś zupełnie zbędna, ponieważ przychodnia ma już własny parking. Ma, ale pacjenci nie mogą z niego korzystać, gdyż PSM upiera się przy zagrodzie. – Musimy odróżnić dwie rzeczy. Czym innym jest parking, a czym innym droga dojazdowa. Jeśli PSM broni miejsc parkingowych mieszkańców bloku 97, niechże postawia blokady tych miejsc, a nam udostępni przejazd. Na pewno kosztowałyby to mniej niż szlaban z setką zdalnych pilotów dla mieszkańców bloku 97 – uważa Ryszard Dziewulski. Podkreśla, że przychodnia przyjmuje w większości w ramach kontraktu z NFZ, a wśród pacjentów są także członkowie Przemyskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, mieszkańcy różnych osiedli. Prezes PSM Zbigniew Kurosz nie



Rogатka niezgody pojawiła się latem,

chce jednak zmienić stanowiska. Zaznacza, że roгатka pojawiła się, gdyż pacjenci ZUL zostawiali swoje samochody na parking, drwiąc z mieszkańców bloku. – Bardzo dobrze, że przychodnia ma swój parking. Został im wydany pilot. Gdyby budynek nie był poszerzony, wjazd do niego byłby także od Wybrzeża Ojca Świętego Jana Pawła II – mówi prezes PSM. – Mieszkańcy bloku naciskali na zarząd spółdzielni. Mieli dość użerania się z obcymi kierowcami. Przecież oni zostawiali na tym parkingu samochody i odjeżdżali dopiero po skończeniu korzystania z zabiegów – twierdzi Z. Kurosz.

Oprócz roгатki są i żółte słupki

Na tym nie koniec. Ryszard Dziewulski mówi, że jeszcze do nie-

dawna kierowcy odwożący tych najbardziej poszkodowanych pacjentów (np. po wylewach) radzili sobie w ten sposób, że podjeżdżali pod sam ZUL korzystając z kilkudziesięciometrowego odcinka chodnika. Niedawno stanęły tam dwa żółte słupki uniemożliwiające taki manewr. – A czy można jeździć po chodniku? – pyta retorycznie prezes Kurosz. Mieszkańcom nie przeszkadzała natomiast wjeżdżające na ich parking samochody dostawcze do znajdujących się na pierwszej kondygnacji bloku sklepów. – O sklepach wiadomo było przy zasiedleniu budynków. Tego, że będzie w pobliżu przychodnia nikt z nami nawet nie konsultował. Ktoś mógłby pomyśleć, że auto można zostawić przy froncie sklepów, na ciągnącym się przez całość bloku parking. Nic z tego.



Teraz postawiono też odgradzające słupki.

Tu też pojawiły się kolejne przeszkody. Stanęły znaki ograniczające czas postoju. – Płacimy za to. Każdy dba o swoją własność i my też dbamy. Klienci sklepów stanowią około 30 procent parkujących tam kierowców. Dlaczego nauczyciele z pobliskiej szkoły mają tam zostawiać samochody na pół dnia? To jest nasz prywatny teren i my musimy się bronić – tłumaczy prezes. Zbigniew Kurosz zaznacza, że działania spółdzielni nie są absolutnie wyrazem złośliwości wobec niepełnosprawnych ale dbania o własne interesy. – Powiadał Artur Schopenhauer, że człowiekiem kierować mogą jedynie trzy rodzaje pobudek: dobro własne, dobro cudze lub cudze zło. Zastanówmy się którą z tych pobudek kieruje się prezes PSM – konkluduje Ryszard Dziewulski.

(lew)

KOMENTARZ:

Jedną ze zdobyczy końca okrutnego XX i początku wciąż niewiadomego jeszcze XXI wieku jest rodzący się szacunek dla odmienności, inności i niepełnosprawności. Szczycimy się likwidowaniem barier architektonicznych, prawnych i wszelkich innych. Z dumą mówimy o programach wspierających osoby, dla których los był mniej łaskawy. Organizujemy miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych i nawołujemy, by nikt ich nie zajmował. Czy naprawdę chciałbyś być na moim miejscu? – pytają billboardy. W opisywanej sprawie interweniować musiał aż komornik, by prezes spółdzielni wydał pilota właścicielom ZUL. W tej wojence najbardziej poszkodowane jest – jak to zwykle bywa – najstarsze ogniwo, czyli niepełnosprawni chorzy.

Hubert LEWKOWICZ

TAPIN (gm. Rokietnica): Kłopoty z uzyskaniem orzeczenia o niepełnosprawności

Choremu wiatr w oczy

Co roku to samo. Tak Irena Skubik może podsumować batalię o uzyskanie orzeczenia o niepełnosprawności dla córki. I mimo że gołym okiem widać, że dziewczynka jest chora, problemy z przyznaniem świadczeń pielęgnacyjnych systematycznie się powtarzają.

Dziewczynka – Kamila Skubik – urodziła się w ósmym miesiącu ciąży. Praktycznie całe dzieciństwo spędziła w gabinetach neurologów. Przeszła operację kręgosłupa. Ma problemy ze wzrokiem. Na domiar złego, brakuje jej towarzystwa rówieśniczek, bo te najczęściej robią sobie żarty z jej choroby. Na co dzień Kamila zajmuje się mama. Pomaga jej się umyć, ubrać i odrobić zadanie domowe. Wcześniej prowadziła i odbierała ją ze szkoły. Teraz w domu odpowiada za to brat Kamili, Maciek. Rodzeństwo chodzi razem do klasy i to m.in. dzięki jego opiece dziewczynka kończy właśnie gimnazjum.

Dla jednych chora, dla drugich nie

W 2002 r. rodzina Kamili postanowiła stawić się z córką na komisji lekarskiej w Powiatowym Zespole Orzekania o Niepełno-



– Przykro mi jest, bo dla koleżanek jestem chora i omijają mnie szerokim łukiem. Ale dla lekarzy już zdrowa – mówi smutnym głosem **KAMILA** (z prawej).

sprawności w Jarosławiu. Przez dwa następne lata Kamila otrzymywała zasiłek (ok. 150 zł) i świadczenia pielęgnacyjne (ok. 520 zł) – przyznawane wówczas, gdy do opieki nad niepełnosprawnym niezbędna jest pomoc drugiej oso-

by. Problemy zaczęły się w 2004 r., gdy komisja stwierdziła, że Kamili nie jest potrzebna dodatkowa opieka. Matka dziewczynki postanowiła odwołać się do wyższej instancji w urzędzie wojewódzkim. Komisja lekarska z Rzeszowa za-

kwestionowała decyzję tej z Jarosławia i przyznała dziewczynce świadczenia. W tym roku Kamila ukończyła 16 lat. Stała przed komisją, tym razem dla dorosłych. – Po raz kolejny w Jarosławiu nie widzą choroby Kamili. Córce przyznano stopień umiarkowany, a to uprawnia ją jedynie do zasiłku. Przecież dziecko nie wyzdrowiało z dnia na dzień, potrzebna jest jej stała opieka – oburza się mama Kamili. Kobieta już odwołała się do Rzeszowa i wkrótce stanie z córką na komisji lekarskiej. Skąd trudności, z którymi boryka się I. Skubik w Jarosławiu? – To komisja lekarska ma głos decydujący w kwestii przyznania orzeczenia o niepełnosprawności. Strony, jeśli się nie zgadzają, zawsze mają prawo złożyć odwołanie od tej decyzji – mówi Agata Kozak, przewodnicząca PZON w Jarosławiu. Agnieszka Skala z biura prasowego wojewody tłumaczy, że różnice w decyzjach komisji lekarskich w powiecie i Rzeszowie wynikają z większych możliwości organizacyjnych urzędu i dodaje: – Weryfikacja wydanego przez zespół powiatowy orzeczenia oznacza jedynie, że komisja odwoławcza znalazła dodatkowe przesłanki, w myśl których osobie orzekanej

przysługuje opieka w większym zakresie.

Brak zrozumienia komisji

Z przypadkami takimi jak Kamili często spotyka się Maria Kulczycka, dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarosławiu. Jej zdaniem komisje lekarskie nie podchodzą ze zrozumieniem do osób niepełnosprawnych: – Wystarczy, że komisja dla dorosłych nie przyzna znacznego stopnia niepełnosprawności i świadczenie się nie należy. Wówczas osoby takie często pozostają zupełnie bez środków do życia.

Hubert OCHMAŃSKI

OGŁOSZENIA
w Życiu
Podkarpackim

ZYCIE

PRZEMYSŁ:

Kto zajmie się babcią, która zaanektowała miejsce pod mostem i broni go za pomocą kuchennego noża

Babcia z nożem

Najwyższy czas, żeby ktoś zajął się starszą kobietą, która straszy dzieci i terroryzuje przechodniów kuchennym nożem.

Jakiś czas temu na naszym redakcyjnym forum ukazał się następujący wpis: „Koło placu zabaw obok „Czuwaju”, pod mostem kolejowym, pewna staruszka karmi codziennie gołębie. Nic by nie było w tym szczególnego, gdyby nie fakt, że staruszka w rękę trzyma długi nóż, którym kroi chleb dla gołębi, ale jednocześnie szybko potrafi zaatakować spacerujących i niczego nie podejrzewających przechodniów! Nie wiadomo, czy czyni to w obronie gołębi, którym i tak nikt nie zagraża. Jedno jest pewne, trzeba zachować ostrożność i zbytnio nie podchodzić. Pytanie, czy tak być powinno? Może jak dojdzie do tragedii, wówczas nastąpi reakcja na zjawisko? Cóż świat jest tak różnorodny i tak zadziwiające zamieszkuje go jednostki”.

Babcia od gołębi

Mieszkańcy pobliskiego osiedla i wszyscy, którzy tamtędy chodzą, znają doskonale „babcię od gołębi”. Skulona siada na odwróconym kubku i na rozścielony na ziemi dywanik sypie okruszki. Wtedy natychmiast zlatuje się chmara gołębi. Jednak, nie daj Boże, by ktoś, przechodząc tamtędy, spłoszył ptaki. Wtedy staruszka przemienia się w złą babę jagę i piskliwym ale donośnym głosem obrzuca winnego stekiem przekleństw, a dla wzmocnienia efektu macha długim kuchennym nożem. Kilkunastocentymetrowe ostrze skierowane w brzuch in-



Kilkunastocentymetrowe ostrze skierowane w brzuch intruza robi wrażenie.

truza robi wrażenie i wtedy ludzie najczęściej pospiesznie oddalają się, a babcia triumfuje. Tuż obok na placu zabaw bawią się dzieci i zdarza się, że przerażone patrzą na jej wykrzywioną od złości twarz i długi nóż, którym dziarsko wymachuje. Oczywiście takie zachowanie dałoby się podciągnąć pod paragraf, ale chyba nie w tym rzecz, żeby policja rozbroiła babcię i w kajdankach odstawiła do aresztu. Może babcia ma powody, żeby nie lubić ludzi, jednak w takim przypadku powinien zająć się nią psycholog. Być może udałoby mu się ją skłonić do wybrania innego miejsca, w którym nikt nie będzie płoszył jej ptaków.

J.

PRZEMYSŁ: Dlaczego pasaż handlowy w hipermarkecie Tesco wciąż jest zamknięty?

Chcą pracować

Oficjalne otwarcie hipermarketu Tesco przy ulicy Lwowskiej w Przemyslu odbyło się 15 października br. Kilkadziesiąt dni później – jak zapowiadali przedstawiciele spółki Tesco Polska – miał zostać oddany do użytku pasaż handlowy z kilkunastoma sklepami różnych branż. Niedługo koniec listopada, a otwarcia pasażu jak nie było, tak nie ma.

Dla wielu osób jest to przedziwna sytuacja, tym bardziej że w kilku sklepowych pomieszczeniach towar wyłożony jest już na półkach i sprzedawać by go można było od zaraz. Niestety, wszystko rozbija się o kontrowersje na linii Tesco – nadzór budowlany. Sytuacja jest patowa, a najbardziej poszkodowani są dzierżawcy pomieszczeń w opisywanym pasażu. – Jesteśmy u kresu wytrzymałości. Marazm trwa już ponad miesiąc. Niektórzy, tak jak ja, zatrudnili już pracowników, musimy im płacić pensję, a nie możemy handlować. Niektórzy wzięli w bankach spore pożyczki i nie mają ich z czego spłacać. Niektórzy polikwidowali sklepy w mieście i przenieśli je do hipermarketu, a teraz nie mają z czego żyć. Towar wyłożyliśmy już na półki. Nie rozumiemy tego opóźnienia – złością się handlowcy dzierżawiący lokale.

Powiatowy inspektor nadzoru budowlanego dla miasta Przemysła Ewa Jagiełło, zapytana dlaczego nie zezwoliła na otwarcie pasażu, wyjaśnia, że sieć nie spełnia pewnych warunków. – Tesco musi nam przedłożyć odpowiednie dokumenty i nie będziemy robić przeszkód, aby zgodę wydać.



Pasaż handlowy w Tesco był zamknięty ponad miesiąc.

Dzierżawcy lokali sami wykonywali część robót. I w części tych lokali są pewne nieprawidłowości – stwierdziła E. Jagiełło.

Kierownik ds. komunikacji zewnętrznej Tesco Polska sp. z o.o. Michał Kubajek był zdziwiony, że pasaż handlowy w przemyskim Tesco jest zamknięty, ale obiecał zbadać sprawę. Po kilku godzinach przesłał wyjaśnienie następującej treści: „Zależy nam na jak najszybszym otwarciu pasażu w nowej galerii handlowej Tesco w Przemyslu. Złożyliśmy już u inspektora nadzoru budowlanego

wszystkie dodatkowe dokumenty, o które zostaliśmy poproszeni i mamy nadzieję, że już w tym tygodniu otrzymamy pozytywną decyzję odnośnie otwarcia nowego pasażu. W minionym tygodniu zorganizowaliśmy również spotkanie z naszymi najemcami, aby wyjaśnić im przyczyny opóźnienia. Jesteśmy przekonani, że po otwarciu galerii stanie się ona ulubionym miejscem do robienia zakupów przez wszystkich mieszkańców Przemysła”.

mars

Szukamy dotychczasowych lub nowych właścicieli dla rudego, dużego, wykastrowanego kocura oraz dorosłego rudo-białego psa, który bardzo tęskni za domem.

Zwierzęta przebywają w schronisku w Orzechowcach, kontakt: tel. 604 860 398



67358

MASOWY MIKOŁAJKOWY TURNIEJ BADMINTONA

MIEJSCE: HALA SPORTOWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 5
TERMIN: 5 GRUDNIA 2009, godz. 9.00

KATEGORIE:

- klasy 0 – III dziewczęta i chłopcy,
- klasy IV – VI dziewczęta,
- klasy IV – VI chłopcy.

TERMIN: 5 GRUDNIA 2009, godz. 12.00

- gimnazjum dziewczęta,
- gimnazjum chłopcy.

TERMIN: 6 GRUDNIA 2009, godz. 9.00

- szkoły ponadgimnazjalne dziewczęta,
- szkoły ponadgimnazjalne chłopcy.

TERMIN: 6 GRUDNIA 2009, godz. 12.00

- turniej otwarty kobiet,
- turniej otwarty mężczyzn.

ZGŁOSZENIA NA NUMERY TELEFONÓW: 0 693 713 213, 0 791 239 222
LUB W SEKRETARIACIE GIMNAZJUM STOWARZYSZENIA ABSOLWENTÓW I LO W PRZEMYSŁU

Nagrody: puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe.

Zapewniamy sprzęt, skromny posiłek i napoje.

Ubezpieczenie we własnym zakresie.

Turniej jest realizowany przez UKS „GIM-TEAM” Przemysłu w ramach projektu: „BADMINTON – SPORT DLA KAŻDEGO WRACA DO PRZEMYSŁA” i współfinansowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Pożytku Publicznego.

FIO
FUNDUSZ INICJATYW
OBYWATELSKICH

67125

Kolor ma znaczenie!

Zielony kolor butli gazowych BP to:

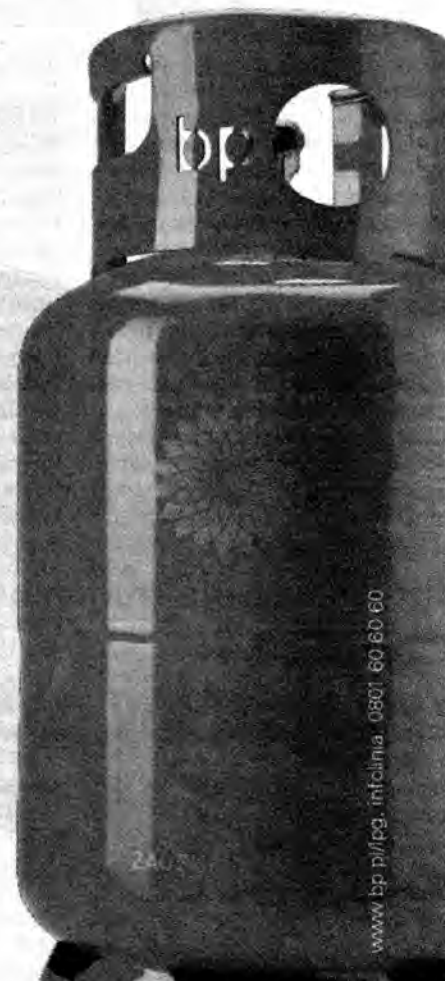
- najwyższa jakość
- bezpieczeństwo
- dobra energia

Tylko zakup zielonej butli gazowej BP z hologramem u autoryzowanego dystrybutora BP Gas gwarantuje oryginalne pochodzenie butli.



Odwiedź autoryzowanego dystrybutora BP Gas:

ZDGP „MPGK” o. Przemysłu, tel. (16) 675 54 20,
tel. kom. 600 984 140



www.bp.pl/fcg.intel.clinia.0801.60.60.60

ŻYCIE PODKARPACKIE 25 LISTOPADA 2009

66861

PRZEMYSŁ: Sprawa udzielenia promocji do następnej klasy przez dyrektor ZSiIM dwóm uczniom, którzy nie zdali egzaminów poprawkowych, cały czas wzbudza emocje

Chcą odwołania dyrektorki

Jeszcze miesiąc trwać będzie dochodzenie instytucji oświatowych w sprawie nieprawidłowości w Zespole Szkół Informatycznych i Mechatronicznych w Przemyślu. –Wbrew temu, co twierdzi pani dyrektor, wszystkie procedury zostały złamane. Statut szkoły nie precyzuje żadnych dodatkowych zasad przeprowadzenia egzaminów poprawkowych. Uzasadnienie własnej decyzji, przytoczone przez panią dyrektor, było absurdalne – mówi jedna z dwóch nauczycielek, które chcą odwołania dyrektorki ZSiIM Bernadety Suchorzepki.

Pani nauczycielki (jedna uczyła języka angielskiego, druga chemii), które nie zgodziły się z decyzją dyrektor placówki Bernadety Suchorzepki i postanowiły zainteresować całą sprawą instytucje oświatowe, od września br. nie pracują już w szkole. Obie są na rocznym zwolnieniu lekarskim. – Uczniowie złożyli odwołania od wyników egzaminu poprawkowego. Pierwszy z nich dołączył zaświadczenie o swoim dwukrotnym pobycie w szpitalu w ciągu całego roku szkolnego. Drugie odwołanie dotyczyło stanu psychicznego drugiego ucznia po niezdanym egzaminie. Uczeń się załamał. Nie wychodził z pokoju, nie odbierał telefonów. Na tej podstawie pani dyrektor dopuściła ich do kolejnej klasy. Dla nas to żenujące. Co gorsze, do egzaminu sprawdzającego, decydującego o otrzymaniu promocji, uczeń miał przystąpić w drugim tygodniu września, ale do klasy wyższej zaczął uczęszczać od 1 września! Pani dyrektor mówi, że kierowała się dobrem ucznia. Przecież, idąc tym tokiem myślenia, dojdziemy do absurdu. Dojdziemy do sytuacji, że uczniowie zaczną pisać nam odwołania od oceny niedostatecznej na koniec roku! – mówią.

Wiem, że... nic nie wiem!

Pani od chemii wyjaśnia, że po raz pierwszy uczeń nie dał jej szansy, aby go przepuściła do następnej klasy. – Nie powiedział ani jednego sensownego słowa na tym egzaminie. Skończyły mi się pytania, więc poprosiłam o zadanie jakiegoś panią dyrektor. Kazała mu, aby powiedział, co wie. Odpowiedział, że tak naprawdę to on nic nie wie. Pani dyrektor podpisała protokół z egzaminu z oceną niedostateczną, a potem okazuje się, że młodzieniec uzyskał promocję do następnej klasy. Przecież pani dyrektor nie może kwestionować swojego podpisu na dokumencie – mówi zdecydowanie.



Finał sprawy udzielenia promocji do następnej klasy przez dyrektor ZSiIM dwóm uczniom, którzy nie zdali egzaminów poprawkowych, znany będzie na początku grudnia br.

– Już 1 września poinformowaliśmy kuratorium o tym przekroczeniu. Chciałyśmy, aby uczniowie ci zgodnie z wynikami egzaminu powtarzali klasę. Mimo wszystko nie wrócę już do tej szkoły. Nawet, jeśli władze oświatowe przyznają nam rację – mówi pani od angielskiego. Obie nauczycielki uważają, że B. Suchorzepka powinna zostać odwołana ze stanowiska. – Jeśli pani dyrektor zostanie na stanowisku, będzie to furka dla tysięcy uczniów, którzy przez cały rok nie robią nic, lekceważą sobie szkołę, nauczyciela i swoje obowiązki, a potem jednym piśmem zyskują promocję do następnej klasy – twierdzą zgodnie.

Władze oświatowe wciąż badają

Kuratorska kontrola w ZSiIM trwała trzy dni. – Rzeczywiście, zakończyliśmy pracę i mamy swoje spostrzeżenia. Jednak ze względu na trwającą w dalszym ciągu kontrolę, prowadzoną przez Wydział Edukacji Urzędu Miasta w Przemyślu, nie mogę o nich mówić. Przekażemy naszą ocenę cząstkową. Ocena całościowa należy do wspomnianego wydziału – poinformowała nas dyrektor Wydziału Edukacji Ponadgimnazjalnej i Ustawicznej Podkarpackiego Ku-

ratorium Oświaty w Rzeszowie Zofia Igras.

Naczelnik Wydziału Edukacji UM w Przemyślu Piotr Idzikowski mówi, że decyzje podjęte zostaną w ciągu najbliższego miesiąca. – W poniedziałek, 9 listopada, rozpoczęliśmy ocenę pracy pani dyrektor – uciął krótko.

MG

STANOWISKO DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ INFORMATYCZNYCH I MECHATRONICZNYCH W PRZEMYŚLU BERNADETY SUCHORZEPKI:

Po rozpatrzeniu odwołań i w oparciu o podstawę prawną podjęłam decyzję o dopuszczeniu trzech uczniów do sprawdzianów wiadomości i umiejętności, dlatego że: – nauczyciel nie określił wymagań, uwzględniających możliwość uzyskania każdej z ocen zapisanych w statucie oraz nie zapoznał uczniów ze strukturą i czasem trwania poszczególnych części egzaminu poprawkowego (paragraf 2.1, par. 2.2 Rozporządzenia z 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych); – pytania egzaminacyjne winny zawierać treści nauczania zgodne z odpowiednim stopniem wymagań edukacyjnych dla danego etapu kształcenia (par. 21 Rozporządzenia z 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania...); – nauczyciel, konstruując zestaw zadań egzaminacyjnych, powinien określić, jakie wiadomości i umiejętności sprawdzają poszczególne zadania, a także które musi opanować uczeń, aby otrzymać poszczególne oceny (par. 3.3 Rozporządzenia z 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania...); – brakowało kryteriów oceniania prac pisemnych i odpowiedzi ustnych po przeprowadzeniu egzaminu z przedmiotu i innych.

Jest mi bardzo wstyd za przedmiotowe potraktowanie uczniów i naruszenie ich dóbr osobistych tylko dlatego, że skorzystali z przysłu-

gującego im prawa do odwołania. Osoby zaangażowane w medialne nagłośnienie sprawy, z pominięciem drogi służbowej (!), nie wzięły pod uwagę prawa uczniów, nie zauważyły wyjątkowo wyjątkowej pracy wychowawczej szkoły, a skupiły się na ukazaniu wyjątkowo ich słabych stron. Pominęto natomiast dobre strony, jak ta, że jeden z uczniów, który przystąpił do sprawdzianu wiadomości i umiejętności, jest jednocześnie laureatem II edycji Olimpiady Innowacji Technicznych Polskiego Związku Stowarzyszeń Wynalazców i Racjonalizatorów za wykonanie pomocy dydaktycznej „Model funkcjonalny urządzenia ABS” (wspólnie z kolegą – uczniem klasy III technikum) w roku szkolnym 2008 – 2009. Decyzje podejmowane pod wpływem silnych, negatywnych emocji przesłoniły psychologiczne konsekwencje, jakie w związku z tą sprawą ponieśli uczniowie, którzy nie jako jedyni w Polsce przystąpili do ww. sprawdzianu, a teraz muszą się zmagać z piętnem nieuków. To ich przypadek określono jako „sprawę skandaliczną” i „patologiczną”. Nauczycielki nie skorzystały z możliwości, jaką daje art. 42, ust. 2 Ustawy o systemie oświaty: „Rada Pedagogiczna może wystąpić z wnioskiem o odwołanie nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w szkole lub placówce”. Wybrały „dialog” za pośrednictwem mediów. Naruszona została tajemnica Rady Pedagogicznej przez osoby zatrudnione w szkole, pozostające na liście płac, a w chwili obecnej przebywające na rocznym urlopie dla poratowania zdrowia.

Sprawdź swoją znajomość ortografii i interpunkcji

Zapraszamy do dyktanda!

Organizatorzy dyktanda czekają na zgłoszenia.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 4 w Przemyślu, wspólnie z organizatorami VIII Przemyskiego Dyktanda, zapraszają do wzięcia udziału w zmaganiach ortograficznych. Dyktando od-

będzie się 8 grudnia br. o godzinie 10 w SP nr 4 w Przemyślu. Do 30 listopada br. trwają zapisy chętnych do udziału w dyktandzie. Wystarczy zadzwonić w tej sprawie pod numer tel. (16) 670-23-06.

ILANOWE WISNY LISZCZY 04, 5K mg

Niwex: Przemyśl, ul. Jasińskiego, Jarosław, ul. Tarnowskiego, Pruchnicka, Garbarze, Horyniec, Kańczuga

Max: Przemyśl, ul. Dolińskiego, Gorliczyna, Wiązownica, Gniewczyna

SIEDLISKA (gmina Medyka): Mieszkańcy wioski boją się czerwonego kura i podejrzewają, że w ich okolicy grasuje piroman

Trzy pożary jednej stodoły

Tak naprawdę w Siedliskach w ciągu niespełna dwóch tygodni stodoły paliły się cztery razy, a w pobliskich Łuczycach raz. Najdziwniejszy jednak jest przypadek stodoły należącej do S., która paliła się aż trzy razy. Policja robi swoje i na razie milczy na ten temat. Również ludzie w wiosce są dziwnie małomówni. Niektórzy się boją, później kładą się spać, częściej spoglądają przez okno. Zrywają się, kiedy tylko pies zaszczeka.

Fakty

3 listopada o godzinie 1.14 dyżurny komendy Państwowej Straży Pożarnej w Przemyślu odebrał zgłoszenie o pożarze. W Siedliskach (gm. Medyka) w gospodarstwie należącym do M. paliła się stodoła. Do akcji gaśniczej wyjechały dwa wozy i dwa zastępy strażaków, których już na miejscu zasilili koledzy z OSP w Medyce i Stubnie. Pomimo sprawnego działania spłonęło składowane w stodole drewno, materiały budowlane, dwa motocykle i inny sprzęt, a konstrukcja była na tyle uszkodzona, że trzeba ją było rozebrać. Kilkanaście minut po godzinie drugiej, kiedy trwało jeszcze dogaszanie zgłiszcz, jeden ze strażaków zauważył, że w położonym nieopodal gospodarstwie S. pali się kolejna stodoła. Na szczęście płomień nie ogarnął jeszcze całej konstrukcji i ogień szybko ugaszono. Spaliło się tylko trochę siana i nadpalili dach. Choć takie przypadki zdarzają się rzadko, przyjęto, że był to zbieg okoliczności, ale już wtedy nie wykluczano, że mogło to być celowe podpalenie. Policjan-



Łuczycy: Tutaj przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej.

ci zabezpieczyli ślady, przesłuchali świadków, co miało pomóc w ustaleniu przyczyn obu pożarów. Minęły niecałe dwa tygodnie i 16 listopada o godzinie 3.24 w nocy strażacy znów zostali wezwani do Siedlisk. Paliła się stodoła u S., ta sama, którą już gasili. Tym razem nie udało się jej ugasić i trzeba było rozebrać to, co po niej zostało.

Nikt nic nie wie

Kilka godzin po pożarze byliśmy na miejscu. Kilku młodych mężczyzn kończyło właśnie układać w stertę potrzaskane płyty azbesto-

we i porządkować pogorzelisko. Jeden z nich zapytany o gospodarzy, wzruszając ramionami, odparł, że gospodarzy nie ma, bo są za granicą i nie wiadomo, kiedy wrócą. Jego koledzy też nie byli rozmowni. – My nic nie wiemy. My jesteśmy z firmy i tylko tu sprzątam. Potem okazało się, że kłamali. Mężczyzna spotkany koło przystanku był bardziej chętny do rozmowy: – U nich dzisiaj w nocy dwa razy się paliło – ścisza głos i wskazuje ręką na obejście S. Pierwszym razem szybko zauwa-

żyli i sami ugasili. Ale parę godzin później ktoś znowu musiał podpalić. Teraz pewnie podłożył butlę z gazem, bo wybuch był taki, że aż szyby poleciały i wtedy dopiero zaczęło się fajczyć tak, że już nie było ratunku.

Inna mieszkanka wioski na pytanie o pożar macha ręką: – Nic nie powiem. Ja też mam stodołę i nie potrzebuję kłopotów. Do rozmowy wtrąca się zakapturzony młodzieniec: – Samo się nie zapaliło. Przecież to jasne, że ktoś podpalił. Pewnie jakieś porachunki związa-

ne z granicą, a zresztą od tego jest policja, to niech dochodzi, jak naprawdę było.

Paniki nie ma

– Weale się nie dziwię, że mieszkańcy wioski trochę się boją – mówi sołtys Janusz Koralewicz. – Zwłaszcza po tym ostatnim pożarze w Łuczycach (19 listopada z powodu zwarcia instalacji elektrycznej spaliła się stodoła – przyp. JS). Ludzie kojarzą te pożary i podejrzewają, że u nas grasuje jakiś piroman. Bo na dziewięćdziesiąt dziewięć procent to były podpalenia. Sami strażacy tak mówili. To naprawdę dziwne, trzy razy jedna i ta sama stodoła. Przez czterdzieści lat, jak pamiętam, tylko raz się u nas paliło, a i to był nieszczęśliwy wypadek. Jakiejś paniki w wiosce nie ma, ale ludzie bardziej pilnują swoich gospodarstw i częściej zaglądają do sąsiadów, bo wiadomo – najlepsze zabezpieczenie to dobry sąsiad – kończy sołtys.

Ujawnianie niewskazane

Sprawę tajemniczych pożarów prowadzą policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Przemyślu, ale są bardzo ostrożni w opiniach. – W trakcie prowadzonego postępowania brane są pod uwagę różne wersje śledcze. Ponieważ pożar wybuchał tam trzy razy, nie wykluczamy celowego podpalenia. Obecnie trwa postępowanie karne i ujawnianie jego szczegółów na tym etapie jest niewskazane – mówi mł. asp. Mirosław Dyjak, oficer prasowy KMP w Przemyślu.

Jacek SZWIC

ORŁY, RZESZÓW: Bulwersujące kulisy likwidacji agencji towarzyskiej

Mercedes, Audi, Volkswagen...

Wydział Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie zakończył śledztwo w sprawie zorganizowanej grupy przestępczej, czerpiącej korzyści z prowadzenia agencji towarzyskiej w podprzemyskich Orłach. Rzeszowscy prokuratorzy oskarżyli siedem osób.

Mózgiem „interesu” był 44-letni Bronisław B., właściciel agencji towarzyskiej. Rzeszowska prokuratura uważa, że przybytek ten działał co najmniej od 2005 r., a grupa przestępcza od grudnia 2006 r. do listopada 2008 r. Jak poinformował nas szef Wydziału Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Apelacyjnej w Rzeszowie Damian Mirecki, wspomniany mężczyzna miał legalnie zarejestrowaną i legalnie działającą firmę, która wystawiała zaświadczenia o zatrudnieniu kobiet w charakterze sprzątarek. Oprócz tego miały pracować w szklarniach i na roli. Dokumenty były podbijane w Urzędzie Gminy w Orłach, a potem trafiały do konsulatów na Ukrainie, które kobietom wystawiały trzymiesięcz-

ne lub półroczne wize. Dzięki nim mogły legalnie przyjeżdżać do Polski. W rzeczywistości kilkadziesiąt kobiet – w wieku od 20 do 52 lat – sprowadzonych z Ukrainy pracowało jako prostytutki. Kobiety jednak od początku wiedziały, czym tak naprawdę będą się zajmować. Pochodziły z obwodu lwowskiego, Kijowa, Odessy i Charkowa.

Pół na pół

Za godzinę przyjemności klientki płaciły 120 zł. Za pół godziny – 80 zł. Połowa tych kwot trafiała do kobiet, druga połowa do grupy przestępczej. – Za każdy miesiąc w agencji musiały też płacić po 10 zł. Za to, że miały zapewnić dach na głowę. Przestępcy rozliczali kobiety za pracy w agencji. W notesach zaznaczali, ilu klientów miesięcznie miała prostytutka. Kwadratem opisywali, że była z nimi godzinę, a gdy czas był o połowę krótszy, stawiali kółko lub trójkąt – wyjaśnia D. Mirecki.

Oskarżeni mężczyźni posługiwali się również specyficznym językiem. Do kobiet nie zwracali się po imieniu, tylko używali

marek samochodów. Mówili do nich: Mercedes, Audi, Volkswagen... Właściciel podprzemyskiej agencji Bronisław B. został także oskarżony o handel ludźmi. Rzeszowscy prokuratorzy dowiedzieli się, że mężczyzna jedną z kobiet kupił od Ukrainca za 300 zł. B. sam też jeździł na Ukrainę, by wyszukiwać prostytutki. Wśród oskarżonych są także ochroniarze agencji i barmani. Najmłodszy ma 21 lat. Jeden z nich przed sądem odpowie również za posiadanie marihuany i amfetaminy. Większości grozi do 10 lat więzienia.

dom

telewizja nowej generacji

Salon sprzedaży

Przemyśl, tel. 16 675-01-53

Franciszkańska 7

montaż anteny za pół ceny!

(przy podpisaniu umowy)

Tylko z tym kuponem

kupon ważny do 30.11.2009

ZYCIE PODKARPACKIE 25 LISTOPADA 2009

PHYTOCHI ENERGIA Z ZIOŁ

Harmonizujący i tonizujący preparat ziołowy. Idealne i unikalne zestawienie skutecznych, aktywnych i odpowiednio uzyskanych substancji w 100% pochodzenia roślinnego zawartych w mieszance wyciągów z 16 ziół. Tylko najlepsze ekstrakty z roślin leczniczych zapewniają nam:

- * Dłuższą młodość i ładniejszy wygląd
- * Mocne serce i zdrowe naczynia
- * Świeżość i jasność umysłu oraz odporność psychiczną
- * Zwiększoną odporność na obciążenia i schorzenia organizmu
- * Elastyczniejsze mięśnie i stawy
- * Profilaktykę chorób nowotworowych
- * Prawidłowe działanie układu trawiennego
- * Lepszą kondycję i mniejsze zmęczenie

Więcej na www.diamondclub.pl

UWAGA, KONKURS!!!

Dla pierwszych czterech osób, które zadzwonią do nas w czwartek, 26.11 o godz. 11.00 wyłącznie pod numer 16-6703041, mamy karty do Diamond Club ufundowane przez właściciela.



ORŁY, STUBNO, RADYMNO:
Międzygminny Przegląd Piosenki
Mundurowej

Piąta edycja przeglądu odbyła się w Orłach

Dwa tygodnie temu (12 listopada) w Gimnazjum Publicznym w Orłach odbyła się piąta edycja Międzygminnego Przeglądu Piosenki Mundurowej.

Impreza, organizowana przez komendanta Placówki Straży Granicznej w Kalnikowie kpt. SG Wiesława Pochodaję wspólnie z wójtami gmin: Orły, Stubno i Radymno, adresowana jest do uczniów szkół podstawowych oraz

gimnazjów. Z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem i coraz wyższą frekwencją. W tegorocznym, piątym już Międzygminnym Przeglądzie Piosenki Mundurowej brało udział ponad 180 uczestników, a wysłuchało ich drugie tyle widzów. Niewątpliwie, oprócz sprawdzianu umiejętności wokalnych i muzycznych, dla młodzieży przeglądem był też pewną lekcją patriotyzmu i historii.

Lukasz MENDYCHOWSKI

GAC: Konrad drugi w Polsce Sukces gimnazjalisty



Podczas wręczenia nagród.

Konrad Żygadło, uczeń Zespołu Szkół w Gaci zajął drugie miejsce podczas finału X Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego Młodzieży Szkół Gimnazjalnych w Legnicy.

Temat wystąpienia Konrada brzmiał: „Pielgrzymka do Łopienki – podróżą między czasami”. Uczeń został przygotowany przez nauczycielkę Dorotę Winter. W

finale został pokonany jedynie przez Macieja Stopę z Gimnazjum im. Jana Pawła II ss. Prezentek w Rzeszowie. Konkurs tradycyjnie odbywa się pod patronatem Ministra Edukacji Narodowej i Prezydenta Legnicy. Za przeprowadzenie etapu ogólnopolskiego odpowiedzialny jest Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

(lew)

PRZEMYŚL:

O Orłach wiedzą wiele Nagrodą był wyjazd do Strasburga

Zwycięzcy międzygimnazjalnego konkursu historycznego Aleksandra Hrynkiwicz w nagrodę pojechali do Strasburga.

Konkurs „Walka Polaków o niepodległość w latach 1797–1918 i heroizm Orłąt Przemyskich” odbywał się w Gimnazjum nr 1, któremu od 2007 roku patronują właśnie Orłęta Przemyskie. Pomysłodawcą konkursu zależało na tym, by uczniowie poszerzali wiedzę na temat historii regionu. W finale, który poprzedzony był eliminacjami szkolnymi, udział wzięli reprezentanci Gimnazjum nr 1 i 4 w Przemyślu oraz Gimnazjum w Grochowcach. Tuż przed zmaganiem konkursowym ich uczestnicy mogli zobaczyć

spektakl poświęcony Orłętom Przemyskim, przygotowany pod kierunkiem Jolanty Zapotockiej i Jerzego Mielniczka.

Konkurs zakończył się zwycięstwem uczennicy Gimnazjum nr 1 Aleksandry Hrynkiwicz, którą przygotowywała dr Elżbieta Dybek. Nagrodą był wyjazd do Strasburga, który ufundował europoseł prof. Mirosław Piotrowski. Ola wyprzedziła swoją koleżankę z gimnazjum nr 1 Katarzynę Serwin i Gabriela Dubiela z Grochowca. Druga nagroda została ufundowana przez prezydenta Przemyśla Roberta Chomę, a trzecia przez dyrektora Gimnazjum nr 1 Bogusława Klisowskiego i dyrektora Instytutu Historii PWSW dr Irenę Kozimale.

(lew)

PRZEMYŚL: Firma Polimeni złożyła skargę do ministerstwa kultury na Wojewódzkiego Podkarpackiego Konserwatora Zabytków

Budowa galerii nie ruszyła, bo urzędy nie mogą się dogadać



Przez kilka miesięcy nikt w Przemyślu nie może zdecydować, kto ma wydać decyzję o wycince tych drzew.

To absurd! Zaplanowana budowa Galerii Przemyśl przy ulicy Jagiellońskiej jeszcze nie ruszyła, bo od kilku tygodni urząd miasta i konserwator zabytków bawią się w ciuciubabkę. Zrzucają na siebie nawzajem odpowiedzialność za to, kto ma wyciąć drzewa i przygotować plac pod inwestycję na placu Pileckiego.

Planowana przez amerykańską firmę Polimeni International Galeria Przemyśl miała być pierwszą w mieście nad Sanem. Nowoczesne, czteropiętrowe centrum handlowe o powierzchni ponad 10 tys. m kw., zlokalizowane przy ulicy Jagiellońskiej, w bliskim sąsiedztwie dworca PKP i międzynarodowego dworca autobusowego, pomieścić ma ponad 50 sklepów. Jednak na razie na potencjalnym placu budowy stoi tylko tablica informacyjna. Spółka Polimeni nie może ruszyć z bu-

dową, bo dwa urzędy kłócą się o to, kto ma wydać zgodę na wycinkę drzew na placu Pileckiego, popularnie zwanym „małpim gajem”. Po dwóch stronach barykady tej batalii stoją: Urząd Miasta Przemyśla i Wojewódzki Podkarpacki Konserwator Zabytków w Przemyślu.

Ciuciubabka

– Myśmy jedną decyzję o wycince drzew na tym placu wydali. W maju tego roku Naczelny Sąd Administracyjny zdecydował jednak, że na terenach objętych ochroną konserwatorską decyzję taką wydać musi konserwator. Po tym wyroku skierowaliśmy do pani konserwator propozycję podpisania porozumienia, które na nas sędowałaoby dalsze decyzje. Niestety, odpisała, że jest w stanie sama zdecydować o takich sprawach – wyjaśnił nam Rafał Porada z Kancelarii Prezydenta Przemyśla.

Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków Grażyna Stojak uważa jednak, że miasto jest w błędzie. Jej zdaniem drzewa na tym placu to przypadkowe nasadzenia, a teren nie jest objęty ochroną konserwatorską jako zabytek. – Do tej pory zajmowaliśmy się wycinką drzew na posesjach wpisanych w rejestr zabytków. Jedną decyzją sądu administracyjnego stała się ewenementem. Wygląda na to, że teraz każdy patyk wsadzony w ziemię należy do nas... – powiedziała.

Kilkanaście dni temu popyrtowane władze firmy Polimeni złożyły skargę na konserwatora do ministerstwa kultury. Jaka będzie odpowiedź, nie wiadomo. Pewne jest jedno: trwająca już od kilku miesięcy „batalia” jest zenująca. Po raz kolejny kompromituje Przemyśl na ogólnopolskiej arenie. Panie i panowie urzędnicy: czy wam nie wstyd?

MG

PRZEMYŚL: Pasowanie na ucznia w SP 11 Długi czerwony ołówek



Pamiątkowe zdjęcie pierwszoklasistów z gośćmi przybyłymi na uroczystość.

Uczniowie klas pierwszych SP 11 zostali uroczystie włączeni do społeczności szkolnej. W tym ważnym dniu towarzyszyli im m.in.: poseł na Sejm RP Marek Rząsa oraz naczelnik wydziału edukacji UM w Przemyślu Piotr Idzikowski.

Każdy z pierwszaków został pasowany na ucznia SP 11 długim czerwonym ołówkiem. Aktu tego dokonała dyrektor szkoły Beata Kosicka. Wicedyrektor Barbara Głubisz wręczyła z kolei wszystkim pamiątkowe dyplomy i życzyła sukcesów w nauce.

Pierwszoklasiści otrzymali też książki. Uczniowie klas Ia i Ib przedstawili wszystkim gościom program artystyczny, który przygotowywali od pierwszych dni września.

(lew)

SIENIAWA: Czy burmistrz spłaca powyborcze długi?

Siedmiu zaptaci za kolegę burmistrza?

Burmistrz Adam Woś jest na zwolnieniu chorobowym, a wiceburmistrz Janusz Świt o sprzedaży plant wypowiedział się nie chce. – W internecie jest wszystko napisane. Co ja będę pani bajki opowiadał... – ucina, rzucając słuchawką. Być może wiceburmistrz bajek opowiadać nie lubi. Tylko dlaczego w ogłoszeniu o przetargu na sprzedaż siedmiu działek na plantach, nie wspomniał o ósmej, która już w lipcu trafiła do byłego radnego, startującego z komitetu obecnego burmistrza?



Planty do niedawna oblegane przez młodzież zamieniają się niebawem w „sieniawski Manhattan”. Tak przynajmniej zapewniał burmistrz Adam Woś.

W najbliższy poniedziałek, 30 listopada, zdecydowani na kupno jednej z siedmiu działek na sieniawskich plantach mogą stanąć do przetargu. Do piątku muszą wpłacić wadium. Pytanie, czy ogłoszenie o nim i zarządzenie burmistrza przeczytali naprawdę wnikliwie?

Sieniawskie planty zostały podzielone na osiem małych działek, na każdej z nich planowana jest zwarta zabudowa. Jedna z takich działek trafiła w lipcu do byłego radnego z komitetu burmistrza. – W 2000 roku otrzymał od ówczesnego burmistrza Franciszka Wosia, brata obecnego burmistrza, działkę na plantach w wieczyste użytkowanie. Działka była długa i wąska, trudno było o zachowanie odpowiednich odległości od stojących w sąsiedztwie budynków. Prawdopodobnie z tego powodu radny działki nie zabudował. Teraz przy zagospodarowaniu plant na jego długiej działce zaplanowano drogę, a w zamian dano mu jedną z ośmiu działek – tłumaczy jeden z mieszkańców gminy Sieniawa, który pragnie zachować anonimowość.

Jasne, proste i logiczne

Oprócz tego były radny otrzymał udział we wspólnej działce, położonej wewnątrz przyszłej zabudowy. Ma ona stanowić plac dla zaopatrzenia przyszłych lokali. Nabywcy swój udział w niej muszą jednak wykupić. Stąd też cena każdej działki, zamieszczona w ogłoszeniu o przetargu, wzrosła o kwotę stanowiącą wartość 1/8 części działki wspólnej. Ponieważ

burmistrz nieruchomości tę wycenił na 80 tys. zł, do każdej z działek należy doliczyć kwotę 10 tys. zł. W rzeczywistości doliczono 11 tys. 429 zł. Co to oznacza? – Że wspólną działkę podzielono nie na ośmiu, lecz siedmiu nowych nabywców. A to może oznaczać, że były radny otrzymał jedną ósmą działki, a zapłacił za nią solidarnie nowi nabywcy. Bo przecież o nim i jego udziale w piśmie przetargowym nie ma mowy – mówi nasz informator.

Wiceburmistrz zapytany o podział działki wspólnej na siedem, a nie osiem części denerwuje się: – To jest jasne, proste i logiczne. Ja nie wiem, o czym pani mówi, ja się z panią nie mogę dogadać, proszę z panem Jagustynem.

Inspektor Józef Jagustyn odpowiedzialny za geodezję i planowanie przestrzenne w Urzędzie Miasta i Gminy Sieniawa przytakuje naszym wyliczeniom i potwierdza, że 1/8 działki o wartości 80 tys. zł to 10 tys. zł. Na pytanie, dlaczego każdy z nowych nabywców ma zapłacić więcej, odpowiedzi już nie zna i sięga po dokumenty. – Podana w ogłoszeniu cena nie obejmuje części wspomnianego pana – tłumaczy po chwili. Nie potrafi jednak wyjaśnić, dlaczego w ogłoszeniu nie ma o tym mowy, a jako powierzchnię do podziału na 7 nowych nabywców podano tę obejmującą całą działkę.

Spłacanie długu?

Podobne, pokrętne wyjaśnienie pada przy cenie projektu i przygotowaniu działki pod budowę, bo w materiałach przetargowych i o tym wspomniano. Każdy z nowych nabywców solidarnie ma ponieść koszty, wyliczone całościowo na kwotę 358 tys. 474 zł. I tu również nie ma wzmianki, że w kosztach tych partycypuje były radny. Dlaczego? Dla sieniawskich urzędników nie ma to znaczenia. Najpierw J. Jagustyn tłumaczy, że kwotę tę pokryje do spółki ośmiu właścicieli działek, po chwili już, że wartość ta nie obejmuje części byłego radnego. Po dwóch godzinach ponownie zmienia zdanie. Ci sieniawianie, którzy w temacie zagospodarowania plant są dobrze zorientowani, twierdzą bez wahania, że to spłacanie wyborczych długów burmistrza A. Wosia. – Wspomniany człowiek kandydował z listy Adama Wosia, chociaż wiedział, że dzierżawiąc komunalny lokal, radnym być nie może. Więc kiedy nim został, po kilku miesiącach musiał zrezygnować: albo z mandatu, albo z lokalu. Pomysł zasiadania w radzie więc porzucił i wybrał lokal. Jednak swoim autorytetem poparł kandydaturę obecnego burmistrza. A te niejasności w przetargu to może być spłacanie powyborczych długów – tłumaczy sieniawianin.

Ewa KŁAK-ZARZECKA



NA PLANIE ZAZNACZONE DZIAŁKI BYŁEGO RADNEGO RADY MIASTA I GMINY W SIENIAWIE.

MEDYKA: Tego jeszcze nie było

Rita szła do ojca

Zwykle piszemy o nielegalnych imigrantach, którzy z Ukrainy przez tzw. zieloną granicę maszerują na zachód. Tym razem w odwrotnym kierunku szła piętnastoletnia Ukrainka.

W niedzielę, 22 listopada, około godziny drugiej w nocy funkcjonariusze z placówki Straży Granicznej w Medyce w okolicy pasa granicznego zatrzymali piętnastoletnią Ukrainkę, która próbowała przejść

pieszo granicę z Polski do Ukrainy.

Po zatrzymaniu okazało się, że Rita w lipcu wraz z matką wyjechała z Ukrainy do Nantes we Francji, do narzeczonego matki. Jak opowiedziała dziewczyna, nie podołała jej się we Francji. Było jej źle i postanowiła wrócić na Ukrainę do ojca. Z Nantes pojechała do Paryża, gdzie kupiła bilet na autobus kursowy do Rzeszowa. Potem pociągiem pojechała do Przemysła, a stąd autobusem do Medyki.

Widząc, że nie ma wielkich szans na przedostanie się na Ukrainę przez przejście graniczne, postanowiła pod osłoną ciemności przekroczyć zieloną granicę. Wtedy została zatrzymana. Następnego dnia decyzją Sądu Rodzinnego w Przemysłu dziewczynę przekazano funkcjonariuszom Policji i przewieziono do Policyjnej Izby Dziecka w Rzeszowie, gdzie będzie czekać na przyjazd opiekunów prawnych.

J.

RARR
RZESZOWSKA AGENCJA
ROZWOJU REGIONALNEGO



**FUNDACJA
AKADEMIA
OBYWATELSKA**

Inkubatory Trzeciego Sektoru w Rzeszowie i Stalowej Woli – nabór wciąż trwa!

Organizacje pozarządowe (inaczej nazywane NGO, tworzące tzw. III Sektor) są głównym podmiotem ekonomii społecznej. W ciągu ostatnich 5 lat w Polsce spadła o ponad 25% liczba rejestrowanych stowarzyszeń i fundacji. Jest to bardzo niepokojący sygnał, biorąc pod uwagę fakt, iż w innych krajach Unii Europejskiej III Sektor jest miejscem gwałtownego przyrostu nowych miejsc pracy.

Inkubatory III Sektoru

Aby zaspokoić istotne potrzeby organizacji pozarządowych, działających na terenie woj. podkarpackiego, od kwietnia br. rozpoczęły swoją działalność 2 inkubatory w Rzeszowie i Stalowej Woli. Prowadzone są przez Rzeszowską Agencję Rozwoju Regionalnego S.A. i Fundację Akademia Obywatelska. Działają one w ramach projektu pt. „Inkubatory Trzeciego Sektoru (ITS) – lepsze czasy dla NGO”.

Dla wszystkich NGO ITS-y oferują bezpłatne szkolenia w wąskich specjalizacjach, dyżury doradców z dziedziny księgowości, prawa, marketingu i zarządzania oraz tworzenia partnerstw lokalnych. W ramach projektu zorganizowane zostaną jeszcze dwie edycje 7-dniowej Szkoły Liderów. Ponadto zapewniamy organizacjom dodatkowo opiekę mentorów, możliwość korzystania z infrastruktury ITS (ksiera, telefonu, faksu, drukarki, internetu, sali szkoleniowej, biblioteczki), a także nieodpłatne umieszczenie na portalu Inkubatora stron internetowych organizacji.

Wrz z akcją informacyjno-promocyjną od maja na terenie województwa trwa rekrutacja organizacji chcących rozpocząć współpracę z ITS-ami. Więcej szczegółów znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej: <http://www.trzecisektor.org>

Inkubatory Trzeciego Sektoru jako system innowacyjnego i kompleksowego wsparcia są miejscem, w którym organizacje pozarządowe otrzymują niezbędną pomoc merytoryczną i infrastrukturalną. Uczestnictwo młodych organizacji w projekcie poprawi ich umiejętności komunikacyjne, zwiększy motywację i zaangażowanie ich członków oraz podniesie jakość oferowanych przez nie usług.

Projekt jest realizowany w ramach Poddziałania 7.2.2. PO KL

Inkubator Trzeciego Sektoru w Rzeszowie
czynny: pon. - pt.
w godz. od 8:00 do 20:00
ul. Poniatowskiego 6
35-206 Rzeszów
tel. (17) 853 47 06
e-mail: info.rarr@trzecisektor.org

Inkubatory Trzeciego Sektoru w Stalowej Woli
czynny: pon. - pt.
w godz. od 8:00 do 20:00
ul. Popieluszki 13a
37-450 Stalowa Wola
tel. (15) 642 55 25
e-mail: info.fao@trzecisektor.org



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

ROZTOKA (gm. Bircza), RZESZÓW: Interesujące odkrycie

Obraz starszy o sto lat



Matka Boska z Dzieciątkiem pierwotne malowidło z XVII wieku.



Ołtarz w Roztoce przed konserwacją.

Bardzo ciekawego odkrycia dokonano podczas prac konserwatorskich obrazów w drewnianym kościele w Roztoce w gminie Bircza. Okazało się, że pod wierzchnim wizerunkiem obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem pochodzącym z XVIII wieku znajduje się pierwotne malowidło z wieku XVII.

Świątynia w Roztoce to kościół filialny parafii pod wezwaniem św. Piotra i Pawła w Kuźminie. Zachowało się w niej wyposażenie z nieistniejącej cerkwi greckokatolickiej, m.in. dwa obrazy – Matki Boskiej i Michała Archanioła. Do okresu II wojny światowej obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem otaczany był dużym kultem i uznawany za cudowny. Do Roztoki organizowano pielgrzymki. Jak się okazało, obraz jest wyjątkowy także pod wzglę-

dem konserwatorskim. Prace prowadzone są przez pracownię Akant z Rzeszowa pod kierunkiem Edyty i Radomira Dawidziaków na zlecenie Podkarpackiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który w całości te prace finansuje. Już przed rozpoczęciem prac przypuszczano, że pod istniejącym wizerunkiem może kryć się spodnia, starsza warstwa. Dowodziły tego m.in. zluszczenia farby. Obraz oddano do analizy mikrochemicznej w Laboratorium Chemii Stosowanej Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie oraz do badań w Zakładzie Fizyki Stosowanej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Badania te potwierdziły przypuszczenia. Uznano, że spodnia warstwa obrazu Matki Boskiej pochodzi z XVII wieku i została przykryta malo-

widłem z wieku XVIII. Wspólnie podjęto decyzję o usunięciu przemalowań i odsłonięciu XVII-wiecznego malowidła. Obraz św. Michała Archanioła został z kolei poddany konserwacji, ale zachowano jego XVIII-wieczną warstwę malarską. – To jeden z przykładów dobrego postępowania z zabytkami sztuki cerkiewnej znajdującymi się w rękach duchowieństwa rzymskokatolickiego. Ksiądz proboszcz wykazał się roztropnością i podjął decyzję o odnowieniu obrazów. Największym osiągnięciem jest fakt, że dojrzano w tym zabytek. Takich przykładów jest zresztą wiele – mówi dr Grażyna Stojak, Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków. Po zakończeniu wszystkich prac obraz, który obecnie jest w rzeszowskiej pracowni Akant, wróci na swoje miejsce w kościele w Roztoce.

(lew)

PRZEMYSŁ: Od stu lat wierni modlą się przy tej kapliczce, teraz zyskała nowy blask

Wiek Pani Kmieciańskiej

Od stu lat na Kmieciach stoi kapliczka z figurą Matki Boskiej. W październiku tego roku teren kapliczki został ogrodzony, a sama figurka oświetlona.

Kapliczkę postawili sto lat temu Jan i Maria Kuropatowicze dla swoich córek. Chcieli, by przy niej modliły się i odprawiały nabożeństwa majowe. Kmiecie były wówczas wsią należącą do parafii Ostrów. Kapliczka pierwotnie stała w nieco innym miejscu niż to, na którym stoi dziś.

Dokładnie po drugiej stronie ulicy dziś noszącej imię Ojca Świętego Jana Pawła II. Dopiero budowa osiedla w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku sprawiła, że kapliczkę przeniesiono bliżej Sanu. Figurkę Matki Boskiej oświadczył ks. Jan Merta, nieżyjący już dziś duszpasterz z parafii księży Salezjanów. Wtedy Kmiecie należały już do tej zasańskiej para-



ZOFIA WOŁOSZYN przy kapliczce Matki Boskiej Kmieciańskiej.

fii. Podczas przenosin, dzięki staraniom mieszkańców, Eugeniusz i Jan Wronowie z Małkowie dorobili do kapliczki drzewiczki.

Po latach obowiązki zmierzające do wykonania niezbędnych prac przy kapliczce i na terenie ją otaczającym wzięła na siebie



Matka Boska Kmieciańska opiekuje się wiernymi już od stu lat.

Zofia Wołoszyn. Chodziła po blokach i zbierała składki. Udało jej się doprowadzić do wyłożenia kostką brukową dróżki dopro-

wadzącej do kapliczki. – Bardzo pomógł mi radny Eugeniusz Strzałkowski. Kute, metalowe ogrodzenie kapliczki zafundował Adam Steimetz – opowiada pani Zofia. W październiku tego roku ogrodzony został cały teren kapliczki, na którym latem rośnie wiele kwiatów. Do kapliczki został także doprowadzony prąd, dzięki czemu figurka może być wieczorami oświetlona. – Serdecznie dziękujemy panu Januszowi Batorowi, którego firma nieodpłatnie wykonała ogrodzenie. Jesteśmy też wdzięczni pracownikom urzędu miejskiego oraz mieszkańcom osiedla Kmiecie i miłośnikom kapliczki z innych części miasta, którzy wsparli nas finansowo w naszych staraniach – mówi Zofia Wołoszyn, która jest szefową Komitetu Ochrony Kapliczki Matki Boskiej Kmieciańskiej.

(lew)

MŁODOWICE (gm. Fredropol): Sensacyjne odkrycie w cerkwi greckokatolickiej

Mieszkańcy ukrywali ikonę



W tej cerkwi w Młodowicach XVII-wieczna ikona mogła przetrwać wojny i prześladowania.

W cerkwi greckokatolickiej w Młodowicach w gminie Fredropol podczas prac inwentaryzacyjnych konserwator dzieł sztuki Małgorzata Dawidiuk odkryła XVII-wieczną ikonę z wizerunkiem Chrystusa.

Cerkiew Niepokalanego Poczęcia NMP w Młodowicach została zbudowana w 1923 r. w miejscu starszej drewnianej cerkwi, której wezwanie zmieniono w 1864 ze św. Anny. Cerkiew należała do parafii w Kormanicach. Po wojnie użytkowana była przez wiernych cerkwi prawosławnej. Obok świątyni, w tym samym czasie, wzniesiono drewnianą dzwonnice. O dzwonnicy znajdowały się dwa piękne, o ciekawym brzmieniu dzwony. W latach II wojny światowej Niemcy zabierali dzwony z kościołów

i cerkwi i przetapiali w fabrykach produkujących broń. Gdy do Młodowic dotarła wieść, że okupant chce ukraść dzwony, kilku mieszkańców pod osłoną nocy zdjęło je z wieży i zakopało w jakimś nieznanym miejscu. Na próżno żołnierze przeszukiwali wieś i okolice. Na próżno grozili mieszkańcom. Dzwonów nie znaleziono. Minęły lata, skończyła się wojna. Ktoś przypomniał o dzwonnicy. Zaczęto ich szukać i do dnia dzisiejszego nie znaleziono. Tylko starzy ludzie powiadają, że gdy w Niedzielę Wielkanocną ktoś w Młodowicach przyłoży ucho do ziemi, usłyszy daleki, tajemniczy głos dzwonnicy.

Niezwykłe mistyczne malarstwo

Być może podobny los spotkał XVII-wieczną ikonę, o której istnieniu nikt z żyjących nie wiedział. Podczas prac inwentary-

zacyjnych konserwator dzieł sztuki Małgorzata Dawidiuk zwróciła uwagę na XX-wieczny obraz olejny przedstawiający św. Mikołaja. Wykonany był na płótnie przyklejonym do deski. Intuicja i doświadczenie podpowiedziało jej, że pod płótnem może znajdować się coś jeszcze bardziej cennego. Po tzw. rozdblowaniu obrazu ujrzano XVII-wieczną ikonę z wizerunkiem Chrystusa. Według opinii znawców dzieł sztuki to niezwykle mistyczne malarstwo, z dużą ilością srebrzeń. Najprawdopodobniej mieszkańcy Młodowic w perfekcyjny, przemyślany i tylko sobie znany sposób świadomie ukryli cenną dla nich ikonę przed jakimś zagrożeniem. Z pracowni konserwatorskiej ikona wróci do cerkwi jesienią przyszłego roku. Zamontowana zostanie w ikonostasie.

margo

Trendy
w modzie
wieczorowej
2009-2010



Kobieta

28

**ZNAJA JĄ W JORDANII, KUWEJCIE I USA, ALE CZY W PRZEMYSŁU TEŻ?
JAKA JEST PRYWATNIE NINA NOWAK?**

Nie umiem gotować. Umiem śpiewać!

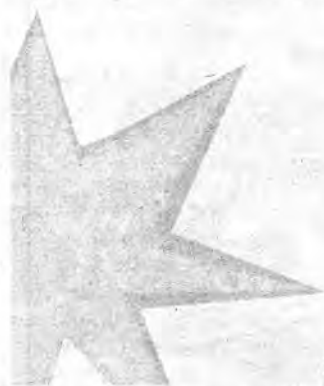


Lukasz MENDYCHOWSKI

21

**UWAGA, PROBLEM:
CZYM WŁAŚCIWIE
JEST DZISIAJ RODZINA?**

Pierwszy krąg,
drugi krąg...
i eks-teściowa też!



22

**JAK UMILIĆ
DZIECKU
OCZEKIWANIE
NA ŚWIĘTA?**



Lista
przedświątecznych
przyjemności

20

Pele-mele

**CZYLI KWESTIONARIUSZ
OSOBISTY: SZEFOWA
PRZEMYSKIEGO URZĘDU
SKARBOWEGO MARIA
ANNA LASKO-SOCHACKA**

Moja matka zawsze mi powtarzała...
- Ucz się, córca, ucz!...

27

Przychodzi baba do lekarza
**PANI DOKTOR,
DIAMENCIK
NA DWÓJKĘ
POPROSZĘ!...**

29

Kobieta: i relacje z dzieckiem

JAK UMILIĆ DZIECKU OCZEKIWANIE NA ŚWIĘTA?

Lista przedświątecznych przyjemności

Dla dziecka Boże Narodzenie to czas niezwykły, magiczny. Maluch doskonale wie, że zapowiada się mnóstwo atrakcji. Wiadomo – święta mają niepowtarzalny urok, ale samo oczekiwanie na nie też może być wielką frajdą. Jeśli już teraz zaczniecie budować przedświąteczny nastrój, sprawicie sobie mnóstwo przyjemności.

1. Kup dziecku kalendarz adwentowy. Maluchowi niełatwo wytłumaczyć, że święta będą za kilka tygodni, bo pojęcie czasu jest dla niego za trudne. A widok znikających z okienek wraz z upływem dni czekoladek na pewno to zadanie ułatwi. Będzie widział, że do świąt jest coraz bliżej. Zjadanie każdego dnia słodkiego co nieco umili mu też oczekiwanie na wyjątkowe, świąteczne dni.

2. Napiszcie wspólnie list do św. Mikołaja. To dla dziecka ogromna frajda. Z wypiekami na twarzy będzie wymyślać spis wymarzonych prezentów. Gotowy list możecie włożyć do koperty, zaadresować np. „Święt Mikołaj, Niebo” i wieczorem, tuż przed snem, zostawić na parapecie okna. Informacja o tym, że Mikołaj w nocy go zabierze, sprawi, że maluch poczuje wyjątkowe emocje.

3. Zaproś do domu Mikołaja. Dwulatek może podczas takiej wizyty czuć się bardzo niepewnie, ale już trzylatek będzie naprawdę przejęty.

4. Wprowadź dziecko w klimat świąt, kupując mu poświęcone tej tematyce książeczki lub bajki DVD. Maluchom na pewno przypadnie do gustu film *Święta braci Koala* czy *Święta u Peppy* albo książeczka *Franklin i Boże Narodzenie* czy *Wesołe święta z Kubusiem Puchatkiem*. Starszym dzieciom mogą spodobać się np. *Opowieści wigilijne mojej niani* Krystyny Jakóbczyk.

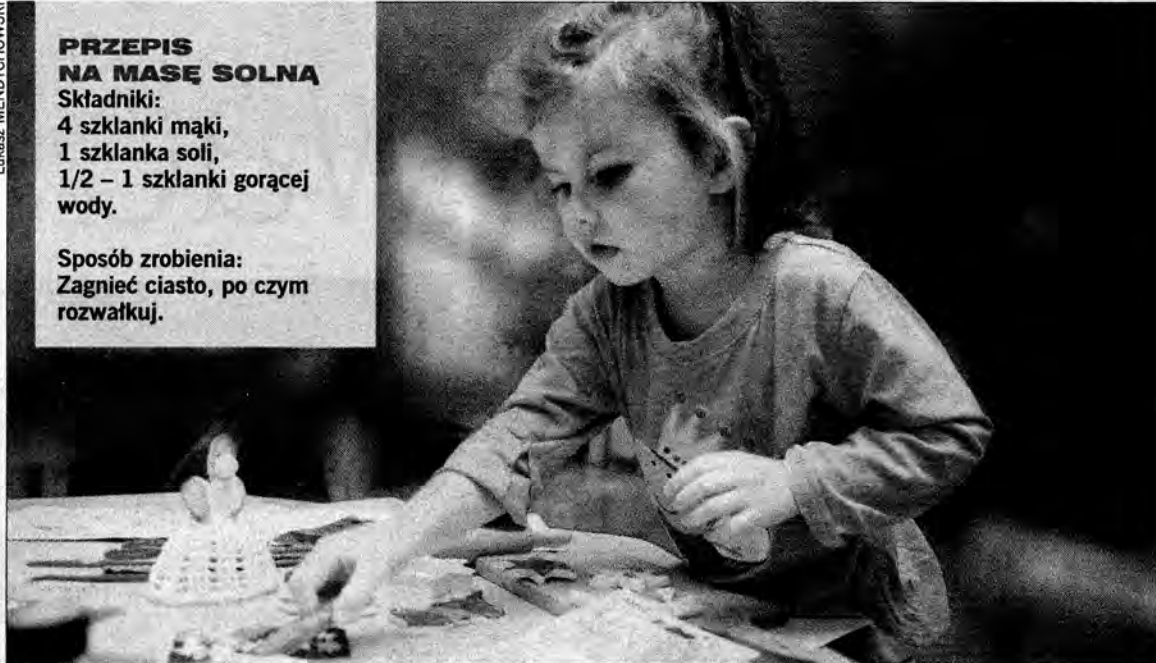
5. Starsze dziecko możesz namówić na wspólne przygotowywanie kartek świątecznych. Kartka może powstać np. ze złożonego na pół arkusza bloku. Na nim możecie przykleić wycięte z kolorowego papieru choinki czy inne motywy świąteczne. Tak przygotowaną kartkę wystarczy ozdobić flamastrami, brokatem czy piórkami. Wszystko zależy od dziecięcej fantazji i wyobraźni.

6. Poświęćcie jeden wieczór na wspólne przygotowanie choinkowych ozdób. Młodsze dziecko na pewno ucieszy pomysł obklejenia naklejkami nietłukącej bombki choinkowej. Do robienia ozdób świetnie nadaje się też masa solna. Na zdjęciu 3-letnia Jasia Rachwał przygotowuje je, wyczarowując kształty przy pomocy foremek.

PRZEPIS NA MASĘ SOLNĄ

Składniki:
4 szklanki mąki,
1 szklanka soli,
1/2 – 1 szklanki gorącej wody.

Sposób zrobienia:
Zagnieć ciasto, po czym rozwałkuj.



Trzyletnia **JASIA RACHWAŁ** (pod okiem mamy Katarzyny) chętnie angażuje się w przedświąteczne przygotowania. Jednym z jej ulubionych zajęć jest robienie choinkowych ozdób z masy solnej. Wystarczy wyczarować ciekawe kształty przy użyciu foremek i udekorować ozdoby przy pomocy brokatu czy farb. Potem mama pomoże w zrobieniu dziurki i przeciągnięciu nitki. Ozdoba będzie gotowa do zawieszenia po wysuszeniu (musi minąć trochę czasu, można też skrócić czas oczekiwania na końcowy efekt, wkładając na chwilę przygotowane ozdoby do nagrzanego piekarnika).

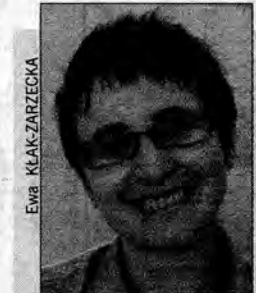
7. Nawet na 2 tygodnie przed świętami możesz zaproponować dziecku wspólne pieczenie pierniczek. W domu szybciej znacznie pachnieć świętami. Twój mały pomocnik będzie uradowany, jeśli pozwolisz mu ugniatć ciasto i z gotowego wycinać przy pomocy foremek gwiazdki, bałwaniki, choinki itp. Ryzykujesz, że w kuchni zapanuje bałagan, ale twoje dziecko będzie przeszczęśliwe. Pamiętaj, że takie kuchenne wprawki to

świetny trening dla małych paluszków.

8. A może oprócz ubierania choinki, zdecydujecie się też na udekorowanie domu. Dzieciom na pewno spodoba się pomysł ozdobienia okiennej szyby przy pomocy szablonów i śniegu w sprayu. Maluch może też mieć własną koncepcję dekoracji, niekiedy dość zaskakującą. Pozwól mu poszaleć, niech ozdobi swój pokój jak chce...

9. Nauka koled też może być świetną zabawą. Jeśli wśród domowników jest ktoś, kto gra na jakimś instrumencie, frajda może być jeszcze większa. Choćby z opowania tylko jednej, najprostszej zwrotki.

10. Sprzątanie też może być dla dziecka atrakcją. Jeśli będziecie pracować w duecie, poczuje się ważne i docenione. Ty odkurzasz, maluch odkurza razem z tobą przy użyciu odkurzacza zabawki. Wy-



KOMENTARZ EKSPERTA

Joanna Starzecka (psychoterapeutka z Centrum Rozwoju i Psychoterapii w Jarosławiu):
– Ważne jest, by przed nadchodzącymi świętami zadać sobie pytanie: jak mogę sprawić swoim zachowaniem radość innym i umilić czas oczekiwania na pierwszą gwiazdkę. Zastanówmy się też, czy rzeczywiście umyć okien przed świętami czyni nas bardziej szczęśliwymi. Wspólne przygotowywanie świąt jest nieocenionym elementem budowania więzi rodzinnej, stanowi fundamenty dla pozytywnego rozwoju dziecka. Poprzez angażowanie dziecka w świąteczną krzątaninę, wzmacniamy w nim poczucie ważności i odpowiedzialności.

cierasz kurcze, daj i jemu osobną szmatkę. Będzie pucował stolik z wielką pasją i dumnie prezentował efekty. Nie miej złudzeń, pracując w towarzystwie rezolutnego brzdąca nie wysprzątasz mieszkania na błysk. Ale czy warto zadreć się nieumytym oknem czy niewyprasowaną zasłoną. Przecież ten wspólnie spędzony czas i dobra atmosfera są po prostu bezcenne.

(ug)

REKLAMA

PPHU GOLBALUX www.golbalux.pl
37-522 Wiązownica k. Jarosławia e-mail: biuro@golbalux.pl
Zakład Drzewny tel./fax 16 622 37 62, tel. kom. 601 496 106

PRODUCENT DOMÓW Z DREWNA

- letniskowych
- całorocznych
- domy weselne
- karczmy

Diamond Club CZYNNIE CODZIENNE od 8 do 22
tel. (16) 6704860
SIŁOWNIA KULTURYSTYCZNA – FITNESS 507011548
www.diamondclub.pl Przemysł, ul. Prądzińskiego 13

- ★ MASAŻ ODCHUDZAJĄCY – Roll Shaper
- ★ SAUNA, YACUZZI – chromoterapia
- ★ SOLARIUM
- ★ SHAPE YOURSELF – symulator jazdy konnej

Rezultaty i zastosowanie:

- utrata wagi, wyszczuplenie talii i bioder
- usuwa bóle kolan, pobudza mięśnie pośladków, ud, bioder i brzucha
- polepsza krążenie krwi, gibkość i ogólne wysportowanie
- uśmierza i łagodzi bóle artretyczne, polepsza gęstość kości

ŚWIATOWY HIT!

PROMOCJA! MASAŻ CAŁEGO CIAŁA W SUPERCENIE

sylwetka

**ZNAJĄ JĄ W JORDANII, KUWEJCIE I USA, ALE CZY W PRZEMYSŁU TEŻ?
JAKA JEST PRYWATNIE NINA NOWAK?**

Nie umiem gotować. Umieję śpiewać!

Dama. O zamiłowaniu do najlepszych marek luksusowych strojów i innych typowo damskich akcesoriów, podkreślających jej urodę i wdzięki, krążą w mieście legendy. Jedni się podśmiewają, zazdroszcząc futer, biżuterii, drogich samochodów, inni są dumni, że mogą przebywać w towarzystwie tak wyjątkowej kobiety.

Spotykamy się w rodzinnym przemyskim domu Niny Nowak, choć artystka mało tu mieszka. Wpada między jedną galą a drugą, bo – jak przyznaje – ma najukochańszą mamę na świecie, a młodsze rodzeństwo traktuje jak własne dzieci. Wszystkiego dowiedzieć się o niej można..., nie zadając ani jednego pytania. Pani Nina mówi szybko, a żeby dopytać o szczegóły, lepiej podnieść rękę – jak w szkolnej ławce. Mimo tego ani na chwilę nie zapomina, żeby siedzieć, trzymając się prosto, z elegancko ułożonymi nogami. Dama. O zamiłowaniu do najlepszych marek luksusowych strojów i innych typowo damskich akcesoriów, podkreślających jej urodę i wdzięki, krążą w mieście legendy. Jedni się podśmiewają, zazdroszcząc futer, biżuterii, drogich samochodów, inni są dumni, że mogą przebywać w towarzystwie tak wyjątkowej kobiety. Nikt jednak nie powie, że pani Nina o sobie nie dba. Ona sama mówi otwarcie: – W moim zawodzie wygląd i stroje mają ogromne znaczenie. Mam wiele bardzo elitarnych gal, choćby ostatnia – prezydencka, w Teatrze Wielkim w Warszawie. Musiałam przebrać się dziesięć razy! To naprawdę ciężka praca. Nikt nie wie, co się dzieje za kulisami, że na przebranki mam dwie – trzy minuty, zegar liczy sekundy, orkiestra gra, trzy panie garderobiane ściągają ze mnie balowe suknie, gorsety – ostrożnie, żeby nie zburzyć fryzury! Czwarta jest od zmiany biżuterii – ciężkich kolii, kolczyków, bransolet. Piąta – od zmiany butów. Fryzjerka czuwa nad włosami. Technicy dbają, by natychmiast, gdy zej-



NINA NOWAK w rodzinnym domu w Przemyślu. Mama właśnie szykuje obiad, siostra pilnuje psów, żeby nie przeszkodziły w wywiadzie. Przy drzwiach walizki. Za godzinę artystka znowu wyjeżdża.

dę ze sceny, wyłączyć aparaturę. Tu ciekawostka: gdy suknia jest z cieniutkiego jedwabiu, mocno dopasowana do figury, z gołymi plecami, jedyną możliwością zabezpieczenia mikroportu z tyłu jest wsunięcie klamry za majteczki... Najgorzej, kiedy rejestracja jest na żywo. Nie można się spóźnić ani sekundy! Do tego nieprzespane noce, ciągle dojazdy... Życie w nieustannym stresie, ale nie zamieniłabym go na inne!

Śpiewaczka przyznaje, że praca jest całym jej życiem. Dlatego okrucy prywatności należy wyluskiwać z potoku informacji strictly zawodowych: zaczęła naukę gry na fortepianie w wieku

Za kilka dni do sklepów muzycznych trafi najnowsza płyta artystki Nina Nowak śpiewa o miłości z Orkiestrą Teatru Wielkiego. To wybór najpiękniejszych arii operowych, operetkowych i musicalowych nagranych z Operą Narodową.

czterech lat, potem szkoła muzyczna (fortepian i organy), w międzyczasie chóry i odkrycie: będę śpiewać! I dalej konsekwentnie: wydział wokalnno-aktorski w Aka-

NINA NOWAK - ALT

Naukę rozpoczęła w wieku czterech lat, w klasie fortepianu profesor Jarosławy Popowskiej. Szkołę muzyczną I i II stopnia ukończyła z wyróżnieniem z dwoma dyplomami, uzyskując nagrodę specjalną ministra kultury i sztuki. W 1987 roku zdobyła pierwsze miejsce w międzynarodowym konkursie pianistycznym młodych talentów w Moskwie. W 1988 – pierwsze miejsce w wokalnym międzynarodowym festiwalu muzyki bałkańskiej w Atenach. W 1989 – drugie miejsce w międzynarodowym konkursie Eurovision Young Talent w Rzymie.

W 1995 roku ukończyła studia (z wyróżnieniem) na wydziale Wokalnno-Aktorskim Akademii Muzycznej w Katowicach w klasie śpiewu profesor Michaliny Growiec.

Po studiach wyjechała do USA, gdzie w 1996 roku uzyskała stypendium NASA w Teksasie na Uniwersytet w Houston w klasie prof. Deborah Harrey. W 1997 roku rozpoczęła współpracę z Houston Chamber Orchestra oraz Dallas Symphony Orchestra.

Z tą ostatnią, pod dyrekcją M. Tilsona Thomasa, odbyła serię koncertów w Arizonie, Chile i Argentynie z prestiżowym występem kończącym tournée w Mexico City Concert Hall.

Artystka prowadzi bogatą działalność artystyczną, występując również w: Polsce, Niemczech, Egipcie, Hiszpanii, Portugalii, Anglii, Hongkongu, Maroku, Singapurze, a także w krajach Ameryki Południowej.

Swoje umiejętności wokalne doskonaliła na kursach mistrzowskich u prof. S. Vittuciego w Konserwatorium Wiedeńskim oraz u prof. N. Mackie'ego w Royal Music Academy w Londynie.

Od 2004 roku współpracuje z najwybitniejszym polskim kompozytorem Krzysztofem Pendereckim. W styczniu tegoż roku wystąpiła w jego Te Deum z okazji 70. urodzin Mistrza.

(źródło: www.ninanowak.eu)

demii Muzycznej w Katowicach, potem stypendium w Teksasie, kursy mistrzowskie we Wiedniu, Londynie. Słowem – porządne wykształcenie, włącznie z dyplomem i habilitacją. To ostatnie jako zabezpieczenie na finał kariery, gdyby taki przyszedł, a pracować wciąż trzeba.

Pod namiot? Brr! Nigdy w życiu! Źródła swojego sukcesu pani Nina widzi dwa: warunki, jakie stworzyli jej rodzice i wręcz ośli upór, by być najlepszą: – Ja po prostu byłam prymuską. W obu szkołach, zwykłej i muzycznej, musiałam mieć świadectwa z czerwonymi paskami. Przejęta byłam tym, że strach! Dzieciństwo wspominam jako wyjątkowo ciężką pracę – mówi. – Nie, żeby żałowała, skąd! Mnie tak naprawdę nigdy nie interesowały przyjemności, które mnie w nastoletnim wieku omijały. Żadne tam imprezy, obozy, wycieczki. Fakt, byłam trochę z boku moich rówieśników, nie miałam chłopaka, a koleżanki już chodziły na randki. Ale kiedy one wyjeżdżały, czy pod namiot,

czy na szkolną wycieczkę, ja bez odrobiny żalu zostawałam ze swoimi nutami i godzinami grałam na fortepianie.

Do dziś słowo namiot czy wycieczka źle się pani Ninie kojarzy. To stąd, że nie jest typem trampa. Lubi luksus i wygodę, a spanie na trawie i ablucje w lodowatym potoku wywołują u niej reakcję: – Brr!... Nigdy w życiu! Raz dałam się namówić na wyjazd z występem do Taize! Ciasno, zupełnie bez standardu, jaki lubię... Nie chciałabym więcej brać udziału w tak niekomfortowym przedsięwzięciu...

Można się z panią Niną zgadzać albo nie, ale szczerze docenić należy. – Nie umiem na przykład gotować. W ogóle! Mam słabość do słodczy. Wielką! Bywa, że przy pracy nad trudnymi partiami zajądam się nimi... Uwielbiam szarlotki na ciepło! Na szczęście mam świetną przemiętą materię, więc linia zostaje perfekta. Poza tym polecam herbatki ziołowe. Rewelacja na trawienie i figurę!

Pani Nina nie ma męża, ale jest ktoś bardzo, bardzo ważny, więc kto wie... Nie ma dzieci, ale instynkty macierzyńsko-opiekuncze ma prawie w stu procentach zaspokojone: – Tato zmarł, kiedy zaczęłam studia. Mama została sama z czwórką mojego młodszego rodzeństwa. Dużo młodszego... I ja właściwie byłam ich drugą mamą, a nie siostrą. Zdarzało się nawet, że zwracali się do mnie „mamo”. Dlatego do dzisiaj jesteśmy bardzo związani, oddałabym za nich życie!

(oh)

REKLAMA
KAREZMA *o Marty* ZAPRASZA NA
Krasiezyń
ANDRZEJKI
28.11 godzina 20⁰⁰ 80 zł od osoby
PRZY AROMATYKACH ZESPOŁU MUZYCZNEGO "QUARTO"
REZERWACJA: 697 02 30 55 "JUVENA" P-śl, Kazimierza Wilk. 2 - tel. (16) 675 05 47

PANI MUSI...
Bielizna z charakterem
oferujemy bieliznę:
• dzienną • nocną
• ślubną • korygującą
ZAPRASZAMY!
PRZEMYŚL, RYNEK 7, I PIĘTRO
PLAC LEGIONÓW 5A

SALON FRYZIERSKI
Kreator
Ewa Zagulak
FRYZJERSTWO DAMSKO-MĘSKIE
PRZEMYŚL, RYNEK 7 (I PIĘTRO)
TEL. 503-037-182
(16) 732 32 46

Kobieta: Uwaga, problem

CZYMI WŁAŚCIWIE JEST DZISIAJ RODZINA?

Pierwszy krąg, drugi krąg... i eks-teściowa też!

Mężczyzna po przejściach, kobieta z przeszłością. I jej przychówek, i jego. I wspólny. A kiedy przyjdą święta, wpadnie jeszcze jej „były” z prezentami do swoich dzieci. Jego „była” – do swoich. Aktualna teściowa otworzy drzwi byłej teściowej, w końcu i eks-mamusia też ma prawo odwiedzić w święta wnuczęta...

Współczesna rodzina, jak coraz częściej lamentują psychologowie, jest ponoć w kryzysie. Między innymi na skutek tego kryzysu współczesna rodzina czasami się rozpada. Ale bywa, że nie na długo. Małżonkowie po rozwodach wchodzą w nowe związki. Do dzieci z pierwszego związku dołączają kolejne, już z aktualnego. Czy to się nam podoba czy nie – dzieje się tak w wielu rodzinach. Więc czym właściwie jest dzisiaj rodzina? Wliczamy w nią byłą żonę, matkę naszych dzieci, czy nie? A do eks-teściowej dalej mówimy „mamo”? I jak w tym galimatiasie przeżyć prawdziwe rodzinne święta?!

Zapytałam mężczyznę po przejściach i kobietę z przeszłością. Andrzej ma 50 lat, dwie byłe żony i trzecią, niesakramentalną partnerkę. Z pierwszego małżeństwa – dorosły syn, z ostatniego związku kilkuletni. Do tego dwa zestawy byłych teściów i jednych prawie teściów. – E, tam! Rodzina wcale

nie zmieniła się tak bardzo! Może kiedyś pewne sprawy nie były tak jawne jak teraz. Za taką najbliższą rodzinę uważam oczywiście tych ludzi, z którymi aktualnie jestem. To pierwszy krąg. Jednocześnie niejako z marszu wpisuję w nią syna z poprzedniego małżeństwa. Jest już dorosły i rzadko się widzimy, ale dzieci się chyba nigdy ze stanu nie skreśla. Co do byłych żon – wszystko zależy od dobrej woli obu stron. Jeśli rany i urazy po rozwodzie nie są zbyt głębokie, byłe żony czy byli mężowie mieszczą się w kategorii „dalsza rodzina” albo „szeroko rozumiana rodzina”. To drugi krąg. Jakis związek, jakieś wspólne sprawy zawsze przecież zostają. Osobiście nie mam problemów z tytułu funkcjonowania w tak skomplikowanej strukturze. Dzieci też nie. W ogóle uważam, że dzieci w takich sytuacjach odnajdują się chyba lepiej niż dorośli, pod warunkiem, że jasno i uczciwie im się pewne sprawy wytłumaczy, nie kombinując, nie oszukując i nie próbując wybielać świata. Wśród dorosłych natomiast wszystko zależy od dobrej woli i kultury osobistej. Zdarzają się pewnie nieporozumienia czy zabawne sytuacje w nazywaniu kto jest kto albo przy zwracaniu się do danej osoby. Ale skoro przez wiele lat mówiłem do byłej teściowej „mamo”, to teraz przecież nie przestanę, prawda?

Mniej więzów krwi, więcej porozumienia dusz. Monika ma 33 lata, Agatę – czternastoletnią córkę z czasów

panieńskich i Mikołaja – dziewięcioletniego syna z małżeństwa z Krzysztofem. Jest rozwiedziona. – Miałam fatalne relacje z teściami. Nigdy mnie nie akceptowali, oczekiwali prawdopodobnie, że syn zwiąże się z kobietą bez przychówku. Kontakty mieliśmy więc chłodne, dyplomatyczne i jakoś nie kojarzą mi się one z pojęciem „rodzina”. Jakbym miała powiedzieć, kto w tym pojęciu się mieści, na pewno będą to dzieci, były żony i jego aktualna kobieta. Rozwiedli-

śmy się na tyle pokojowo, że kontakt nigdy nam się nie urwał. Może dlatego, że nie zrobiliśmy sobie wielu krzywd, byliśmy po prostu niedoświadczeni. Poza tym on bardzo dba o dzieci, może nawet więcej niż wtedy, kiedy z nami mieszkał. A jego żony nie dało się nie polubić – jest miłą, ciepłą osobą. Choć początkowo dystans, owszem, był. Nie mają dzieci, więc moje często lądują u nich. Kiedy muszę wyjechać albo na przykład chcę, żeby mnie trochę zluźowali. I ona, jego żona,

zajmuje się nimi chętnie. Wyznałabym, gdyby było inaczej. Na święta oni przychodzą do mnie. Tak się utarło, na początku przez wzgląd na dzieci, a potem to już się wszyscy przyzwyczaili. Nie wiem, jak będzie, kiedy ja się z kimś zwiążę. Pewnie wiele się nie zmieni. Tym razem to mój przyszły będzie się musiał przyzwyczaić. Do moich dzieci, byłego męża i jego żony. Jakoś nie wyobrażam sobie, żebyśmy zerwali kontakty. Problem? Zdarzają się, ale to raczej reakcje

osób postronnych. Niezorientowani przypisują moje dzieci tamtej kobiecie, wieszający rozpustę plotkują, że mój mąż żyje z nami oboma. No i moi eks-teściowie wciąż uważają, że ich syn zasługuje na kogoś lepszego niż ja i tamta. Bo z tamtą musi być coś nie tak, skoro do tej

pory nie mają dzieci... Osobiście uważam, że współczesna rodzina to już nie to samo co kiedyś: dawniej były to tylko więzy krwi, teraz pokrewieństwo nie zawsze oznacza rodzinną bliskość. Ja na przykład bardziej czuję się związana z żoną mojego byłego męża niż z rodzoną

siostrą. Z pierwszą jesteśmy praktycznie przyjaciółkami, z drugą nigdy mi nie było po drodze.

(not. oh)

między wami kobietami

Zyczenia dla Pani Prezes

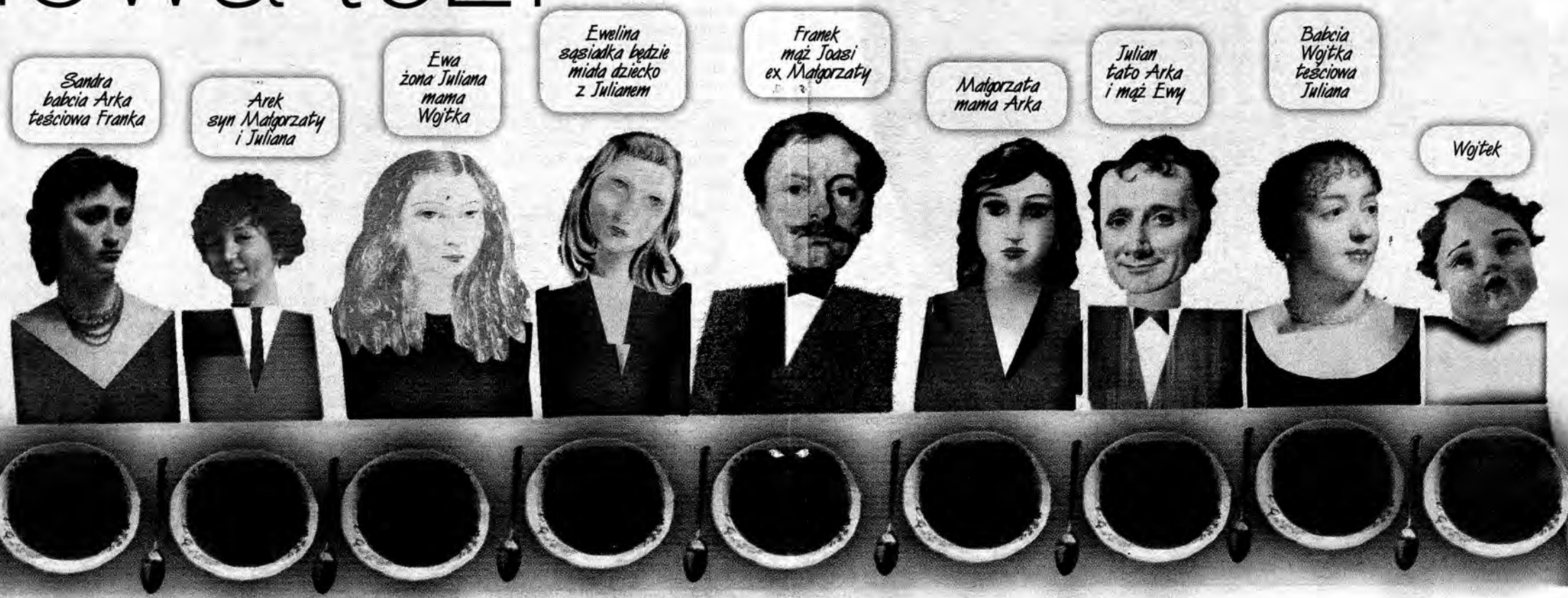
Miesiąc temu swój felietonik zakończyłem proroczą wizją kobiety w fotelu prezydenta. „Jestem za!” – wykrzyknął w jednym z programów radiowych poseł Ryszard Kalisz, gdy prowadząca przedstawiła wizję podobną. Jeszcze w roku ubiegłym czytałem w Wysokich Obcasach tezę jakiegoś jasnovidza, że być może prezydentem zostanie Hanna Gronkiewicz-Waltz. Na to ostatnie chyba się jednak nie zanosi, gdyż pani Hanna reprezentuje partię polityczną, która raczej już kandydata ma i nie jest on bynajmniej kobietą. Z wysokiego C zaczęła za to Brytyjka Catherine Margaret Ashton. Nie została co prawda pierwszym prezydentem Zjednoczonej Europy, ale zajęła bardzo ważne stanowisko. Lady Ashton w Europie pełni rolę wysokiego przedstawiciela Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa. Jest więc dla szefa Unii Europejskiej tym, kim dla Georga Busha była Condoleezza Rice, a dla Jana Pawła II kardynał Angelo Sodano.

Rozpisałem się o polityce, tymczasem chciałem o teatrze. Niedawno miałem okazję uczestniczyć w bardzo miłej uroczystości z okazji jubileuszu teatru Fredreum. Od kilku lat na czele tego teatru stoi kobieta – Krystyna Marek-Knapik. O ile dobrze pamiętam, to pierwsza kobieta na stanowisku prezesa tego liczącego sobie 140 lat szacowanego Towarzystwa Dramatycznego. I mam nieodpar-

te wrażenie, że za czasów prezesowania pani Krystyny Fredreum przeżywa swoje tłuste lata. Nowe czasy teatru amatorskiego to otwarcie się na ludzi młodych, na nowe pomysły, czasy grania sztuk współczesnych autorów, a nawet sięgania po teksty debutantów związanych z Fredreum. I jak słusznie stwierdził jeden z mówców podczas jubileuszowych uroczystości, to rzeczywiście wielka sztuka prowadzić taki teatr bez specjalnych nakładów finansowych, opierając się na pasji i zaangażowaniu zapaleńców. Zarząd Fredreum jest zresztą mocno sfeminizowany, bo w jego składzie są cztery kobiety i tylko trzech mężczyzn. A gdyby do tego dodać zasługi innych pań związanych z Fredreum, to okaże się z pewnością, że kobiety górą. Zakończyć wypada niczym innym, jak tylko życzeniami dalszych sukcesów pod adresem Pani Prezes i kierownego przez nią zespołu.

Hubert LEWKOWICZ

PS Teraz odrobina dziegiu. Podczas pisania naszła mnie taka myśl, a właściwie wątpliwość. Ciekawe ilu mówców, którzy tak pięknie opowiadali o dokonaniach Fredreum podczas uroczystości, rzeczywiście oglądali chociaż parę przedstawień w jego wykonaniu? Polityka to też swego rodzaju teatr, ale znacznie mniej dostojny.



Marzena KOSCIUK

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Przemyślu
MARIA ANNA LASKO-SOCHACKA:
– U mężczyzn najbardziej nie lubię głupoty. I braku manier. Te ostatnie są dla mnie naprawdę istotne.



Pele-mele

CZYLI KWESTIONARIUSZ OSOBISTY: SZEFOWA PRZEMYSKIEGO URZĘDU SKARBOWEGO MARIA ANNA LASKO-SOCHACKA

Ja jestem trochę romantyczką, trochę realistką

Gdybym była bogata, kupiłabym sobie pierścionek z brylantem odpowiedniej jakości i mały domek na francuskiej Rivierze.

Kiedy byłam małą dziewczynką...

– Chciałam iść do szkoły! Bardzo chciałam! Może dlatego, że nie chodziłam do przedszkola i brakowało mi towarzystwa innych dzieci, zabawy w grupie...

Pierwsze pieniądze...

– Przeznaczyłam na złoty pierścionek z bursztynem. Mam go do dzisiaj i chętnie noszę.

Moja matka zawsze mi powtarzała...

– Ucz się, córka, ucz!... Byłam grzeczną dziewczynką, bezkonfliktową chyba, więc się uczyłam. W domu były jasne i czytelne zasady, a ja ich nigdy nie łamałam.

Moja pierwsza miłość...

– W liceum. Nie chcę za bardzo o tym mówić. Nie wiem, czy mój małżonek byłby zachwycony. Imię? Nie powiem!...

Mój kompleks...

– Teraz już nie, ale kiedyś – wzrost! Przerostałam koleżanki i kolegów, i było mi z tym nie najlepiej. I tylko dzięki mamie nie garbię się dzisiaj, bo zawsze mi mówiła, że bym się prosto trzymała i że wszystko z moim wyglądem jest OK. Ba, nawet książkę na głowie nosiłam, żeby się prosto trzymała!...

Mężczyzna mojego życia...

– Mąż! Bezwzględnie mąż! Nie kłócimy się właściwie. Jest wyrozumiały, dobry i potrafi podtrzymać na duchu. Mam wspólne tematy, wspólne zainteresowania i to jest najważniejsze. Poza tym ma bardzo ujmujący głos. Chyba tym mnie zauroczył na początku znajomości...

Wada, którą mój najczęściej mi wytyka...

– W zasadzie nie wytyka mi niczego. Poza tym, że go niepotrzebnie pouczam w czasie prowadzenia samochodu.

Po pracy uwielbiam...

– Zrzucić garnitur i włożyć dresik. Lubię też ogród. Popołudnia spędzam raczej czynnie. Nie należę do osób polegających godzinami na kanapie. Lubię też wyjść wieczorem na spacer.

WZROST: 176.
ZNAKI SZCZEGÓLNE: znamię – myszka na lewej nodze.
ZNAK ZODIAKU: Koziorożec.
STAN CYWILNY: zamężna.
DZIECIŃCZOŚĆ: brak.

Kiedy mam zły dzień...

– Kawalek czekolady na smutki nie jest zły. Dobrze też robi wylczenie tego, co się mimo wszystko udało. To podnosi na duchu. Lubię też w takim dniu wrócić do ukochanych lektur: Ani z Zielonego Wzgórza, Czararów.

Gdybym mogła zmienić jedną rzecz w moim życiu...

– Pewnie studiowałabym prawo, a nie ekonomię. W pracy często brakuje mi wiedzy prawniczej i muszę sięgać do przepisów. Gdybym miała wykształcenie w tym kierunku, byłoby mi znacznie łatwiej. Poza tym nie zmieniałabym absolutnie niczego.

U mężczyzn najbardziej nie lubię...

– Głupoty. I braku manier. Te ostatnie są dla mnie naprawdę istotne.

Marzę, żeby...

– Ja jestem trochę romantyczką, trochę realistką, więc mam takie marzenia, które mogą się ziścić. I chyba większość mam zrealizowanych. Jedyne, czego mogę sobie jeszcze życzyć, to zdrowie.

Gdybym była bardzo bogata...

– Czy ja wiem? Często rozmawiamy z mężem o ludziach, którzy chcieliby się uczyć, ale ich nie stać. Pewnie komuś bym pomogła w takiej sytuacji. Oczywiście zadbałabym o rodzinę, żeby nikomu niczego nie brakowało. Sobie? No dobrze: kupiłabym sobie pierścionek z brylantem odpowiedniej jakości i mały domek na francuskiej Rivierze. Ale pracować chciałabym dalej. Przynajmniej do czasu, kiedy organizm nie powiedziałby „dość”.

(oh)

STUDIO FRYZUR I KOSMETYKI
RED
ZAPRASZA NA
WIELKĄ GRUDNIOWĄ PROMOCJĘ
usługi kosmetyczne -10%

Zapraszamy do świata e-papierosy w którym przekonasz się że twój dzień nie musi być uciążliwy dla Ciebie i Twojego otoczenia

Badaj modny nie pal e-pa.

www.COLINSS.com

Autoryzowany punkt sprzedaży Colinss w Przemyślu, ul. Konarskiego 4 w Jarosławiu, ul. 3 Maja 55

Zapraszamy do świata e-papierosy w którym przekonasz się że twój dzień nie musi być uciążliwy dla Ciebie i Twojego otoczenia

Badaj modny nie pal e-pa.

www.COLINSS.com

Autoryzowany punkt sprzedaży Colinss w Przemyślu, ul. Konarskiego 4 w Jarosławiu, ul. 3 Maja 55

Restauracja
Dominikańska
zaprasza na
zabawę andrzejkową
28.11.2009
Cena 60 zł/osoba
godz. 19.00

Restauracja
zabawę sylwestrową
Cena 420 zł/para

Przemyśl, pl. Dominikański 3
tel. 16 6782075

Restauracja
Dominikańska
zaprasza na
zabawę andrzejkową
28.11.2009
Cena 60 zł/osoba
godz. 19.00

Restauracja
zabawę sylwestrową
Cena 420 zł/para

Przemyśl, pl. Dominikański 3
tel. 16 6782075

Piątek 27 listopada

Table with 6 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, TVP INFO, POLECAMY. Contains program listings for Friday, Nov 27, with times and descriptions.

Sobota 28 listopada

Table with 6 columns: TVP 1, TVP 2, POLSAT, TVN, TVP INFO, POLECAMY. Contains program listings for Saturday, Nov 28, with times and descriptions.

ŻYCIE PODKARPACIE 25 LISTOPADA 2009



PIĄTEK - TVN 20.00

Egzektor - film sensacyjny, USA 1996, reż. Charles Russell.



PIĄTEK - TVP 1 20.25

Na krawędzi - film sensacyjny, USA/Włochy/Francja 1993, reż. Renny Harlin.



PIĄTEK - Polsat 0.15

Chinka - dramat obyczajowy, USA 1987, reż. Abel Ferrara.



SOBOTA - TVP 1 20.20

Taxi III - komedia sensacyjna, Francja 2003, reż. Gérard Krawczyk.



SOBOTA - TVN 21.45

Z ust do ust - komedia, USA 2005, reż. Rob Reiner.



SOBOTA - Polsat 0.10

Todd reżnik - horror, USA 1997, reż. John Schlesinger.

Wtorek 1 grudnia

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	TVP INFO
6.00 Kawa czy herbata?	6.20 Teledzięk	6.00 Nowy dzień z Polsat News – magazyn informacyjny	5.35 Uwaga! – magazyn	5.10 U fryzjera – reportaż
8.45 Rozmowa Jedynki	6.50 Śpiewając jak aniołowie – reportaż	7.00 TV market	5.55 Mango Teledzięk	5.34 Raport z Polski
9.00 Jedynkowe przedszkole – program dla dzieci	7.15 Ulica lemurów – serial dokumentalny	7.15 Wielka wygrana – teleturniej	7.00 Granie na śniadanie	5.55 Info poranek
9.30 Koszmarny Karolek (49)	7.45 Pomocnik św. Mikołaja (1)	8.00 Buffy, postrach wampirów (40) – serial przygodowy, USA 1998	8.00 BrzydUla (219) – serial obyczajowy, Polska 2009	7.45 Aktualności
9.45 Tupi i Binu (2)	8.10 Barwy szczęścia (170)	9.00 Świat według Kiepskich (55) – serial komediowy, Polska 2000	8.30 Dzień dobry TVN – magazyn	8.01 Gość poranka
9.50 Bunio i Kimba (22)	8.45 Pytanie na śniadanie	9.30 Świat według Kiepskich (113) – serial komediowy, Polska 2002	11.00 Na Wspólnej (1194) – serial obyczajowy, Polska 2009	8.30, 9.00, 9.30, 10.30, 11.00, 11.30, 12.00, 12.30, 13.00, 13.30, 14.00, 14.30, 15.00, 15.30, 16.30, 17.30, 20.00, 21.30, 23.30 – Serwis info, prognoza pogody
10.05 Powrót do przyszłości (2)	11.00 Moja rodzinka (16)	10.00 Daleko od noszy (96) – serial komediowy, Polska 2006	11.35 Salon gry	8.45 Podkarpackie skarby – reportaż
10.35 Teledzięk	11.35 Historia Kowalskich (dok.)	10.30 Daleko od noszy (97) – serial komediowy, Polska 2006	12.35 Mango Teledzięk	9.11 Gość poranka
11.05 Ostry dyżur Jedynki – magazyn medyczny	12.45 Za granicą wieku – felieton	11.00 Malanowski i Partnerzy (139) – serial obyczajowy, Polska 2009	13.35 Detektywi – serial fabularno-dokumentalny	9.22 Info poranek
11.40 ZUS dla ciebie	13.10 Ściśle tajne – serial dokumentalny	11.30 Samo życie (1363) – serial obyczajowy, Polska 2009	14.10 W-11 wydział śledczy – serial fabularno-dokumentalny	10.00 Gość poranka
11.55 Leksykon PRL – felieton	14.00 Córki McLeoda (154)	12.00 Rodzina zastępcza plus (264) – serial komediowy, Polska 2007	14.50 Detektyw Monk (6) – serial kryminalny	10.15 Biznes – otwarcie dnia – magazyn ekonomiczny
12.00 Wiadomości	14.55 M.A.S.H. (38)	13.00 Buffy, postrach wampirów (41) – serial przygodowy, USA 1998	15.45 Rozmowy w toku – talk show	10.45 Gość poranka
12.10 Agrobiznes	15.30 Fort Boyard – reality show	14.00 Pierwsza miłość (999)	16.55 Sąd rodzinny – serial fabularno-dokumentalny	12.15 Biznes – magazyn ekonomiczny
12.25 Tak jak w Unii – magazyn ekonomiczny	16.30 M jak miłość (701)	14.45 Boston Public (1) – serial obyczajowy, USA 2000	17.55 BrzydUla (220) – serial obyczajowy, Polska 2009	13.10 Raport z Polski
12.40 Plebania (1391)	17.30 Program lokalny – magazyn regionalny	15.50 Wydarzenia	18.25 Detektywi – serial fabularno-dokumentalny	14.15 Biznes – magazyn ekonomiczny
13.05 Klan (1779)	18.00 Jeden z dziesięciu – teleturniej	16.10 Pogoda	19.00 Fakty	15.10 Raport z Polski
13.35 Jaka to melodia?	18.30 Złotopolscy (1083)	16.15 Interwencja – magazyn reportażowy	19.30 Sport	16.00 Rozmowa dnia
14.05 Dookoła świata z Tippi – serial dokumentalny	19.05 Gilotyna – teleturniej	16.30 Malanowski i Partnerzy (140) – serial obyczajowy, USA 2004	19.40 Pogoda	16.15 Info świat – reportaż
14.30 Errata do biografii – serial dokumentalny	19.35 Kocham kino – magazyn filmowy	17.00 Świat według Kiepskich (112)	19.50 Uwaga! – magazyn	16.45 Sportowe wydarzenia
15.00 Wiadomości	20.05 Barwy szczęścia (347)	17.25 Świat według Kiepskich (76)	20.05 Na Wspólnej (1195) – serial obyczajowy, Polska 2009	17.15 Raport z Polski
15.10 Ranczo (51)	20.40 M jak miłość (702)	18.00 Pierwsza miłość (1000)	Ziębowie otrzymują tajemniczy list, w którym znajduje się zdjęcie niemowlaka podpisane tylko imieniem. Maria i Włodek domyślają się, że to ich wnuc – dziecko Grześka z jego nowego związku.	17.30 Aktualności
16.05 Moda na sukces (4591)	21.35 Kulisy serialu „M jak miłość” (dok.)	18.50 Wydarzenia	21.30 W-11 wydział śledczy – serial fabularno-dokumentalny	18.00 Parnas – magazyn kulturalny
16.30 Moda na sukces (4592)	21.45 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn publicystyczny	19.20 Sport	20.45 W-11 wydział śledczy – serial fabularno-dokumentalny	18.15 Projekt studio – felieton
17.00 Telexpress	22.45 Panorama	19.30 Samo życie (1364)	21.30 39 i pół (39) – serial komediowy, Polska 2009	18.30 Miejsce mojego życia – felieton
17.20 Celownik – magazyn reportażowy	23.10 Sport-telegram	20.00 Lot Feniksa – film sensacyjny, USA 2004, reż. John Moore, wyk.: Dennis Quaid, Tyrese Gibson, Giovanni Ribisi, Miranda Otto, Tony Curran.	Darek ma straszny sen: dzwoni do Patryka i okazuje się, że jego syn leży w łóżku z Kasią, która cieszy się, bo zdobyła młodego Jankowskiego. Darek budzi się i postanawia pojechać do syna.	18.45 Punkty widzenia
17.35 Klan (1780)	23.15 Pogoda	22.00 Studio Lotto (w przerwie filmu)	23.30 Kobieta na krańcu świata – cykl reportaży	19.32 Raport z Polski
18.00 Plebania (1392)	23.25 Wieczór filmowy Kocham kino: Drzwi w podłodze – dramat obyczajowy, USA 2004, reż. Tod Williams, wyk.: Jeff Bridges, Kim Basinger, Elle Fanning, Jon Foster, Larry Pine, John Rothman, Harvey Loomis.	22.25 CSI: Kryminalne zagadki Miami (95, 96)	0.00 Puchar Świata zawodowców – 0.30 Superwizjer – magazyn	19.51 Biznes – magazyn ekonomiczny
18.30 Jaka to melodia?	2.00 Zakończenie programu	0.25 Moja matka woli kobiety – komediodramat, Hiszpania 2002, reż. Daniela Fejerman, Inés París, wyk.: Leonor Watling, Rosa María Sarda, María Pujalte, Silvia Abascal, Eliska Sirová, Chisco Amado.	1.05 Uwaga! – magazyn	20.10 Minęła 20-ta
19.00 Wieczorynka (14)	3.15 Zakończenie programu	2.30 Nagroda gwarantowana – quiz	1.25 Nocne granie	21.07 Telekurier – bliżej ciebie
19.30 Wiadomości		3.30 Tajemnice losu – magazyn	2.45 Rozmowy w toku – talk show	21.45 Aktualności
19.55 Sport		5.15 Wstawaj! Grammy! – program rozrywkowy	3.40 Nic straconego – powtórki programów	22.15 Minął dzień
20.10 Pogoda		6.00 Zakończenie programu	5.35 Zakończenie programu	22.46 Plus minus – magazyn ekonomiczny
20.25 Wyspa Harpera (13)				23.00 Sportowy wieczór
21.15 Wysokie napięcie: Rozkosz zabijania – thriller, Kanada/USA 2006, reż. Richard Roy, wyk.: Shiri Appleby, Marcello Bezina, Robert Crooks, Pina Di Blasi, Paul Hopkins, Monique Phillips, Chris Potter.				0.00 Terrorizm: rekruci! – film dok.
22.50 Bronisław Wildstein przedstawia – talk show				1.01 Minęła 20-ta
23.25 Kino nocnych marków: Goby jutro nie było (2/2) – musical, Indie 2003, reż. Nikhil Advani, wyk.: Jaya Bhaduri, Shahrukh Khan, Saif Ali Khan, Preity Zinta, Sushma Seth, Reema Lagoo, Lillete Dubey.				1.45 Telekurier – bliżej ciebie



Rozkosz zabijania – thriller, Kanada/USA 2006, reż. Richard Roy. Kelly Holden, chcąc rozwiązać zagadkę śmierci siostry, prosi o pomoc Graydona Jenningsa, znanego autora powieści kryminalnych. Odkrywają, że kobieta prowadziła podwójne życie.



Moja matka woli kobiety – komediodramat, Hiszpania 2002, reż. Daniela Fejerman. Sofia, matka trzech dorosłych córek, przyznaje się do romansu z młodą Czeszką. Dziewczyna nie potrafi się z tym pogodzić. Wymyślają więc intrygę – jedna z nich postanawia uwieść ukochaną matki.

Materiał informacyjny, internetowy oraz zdjęcia zostały dostarczone przez A plus C. Oprac. MZ.

Krzyżówki

Od A do Ż

A SZALON, PISARZ ŻYD. – TRYLOGIA PRZED POTOPEM	B PŁYNIE PRZEZ TARNÓW	C TRAGIKOMEDIA HEROICZNA PIERRE CORNEILLE	D PTAK PIĘKNO ŚPIEWAJĄCY, KRZYŻ KOSA
E ... PELIK, WŁAŚC. DIMITRY IWAROW, PIARZ BULGARSKI	F MIESIĘCZNIK DLA AMATORÓW ZBIĘC	G TLACIE SIĘ POLANA	H MIASTO W USA, W STANIE HAWAJE, PORT NA WYSPIE HAWAJI, OŚRODEK TURYSTYCZNY, MUZEUM
I TYTUŁ KSIĄŻYK HISZPAŃSKI I PORTUGALI	J FONDA LUB SEYMOUR	K POGRAMICZE	L ... TRIUMFALNY – POWIEŚĆ ERICHA MARI REMARQUE'A
M ... ANTONIO MORO, MALARZ NIDERL., PORTRECIŚCI	N W PRZER.: ODBOM, MNÓSTWO, HAWAŁ	O METROPOLIA NORWEGI	P PRZEST.: CHŁOPCIEK USADUJĄCY W RESTAURACJI
R RZĘKA W GRUZH, WPIĘTA DO MORZA CZARNEGO	S PASZA ZE SKOSZONYCH I WYSZUSZONYCH TRAW	T PTASIE ZALOTY	U PORDZU: WIERNE, UROWA, UKŁAD, PAKT
W MODEŁ, SCHEMAT, SZALON, WZÓR	Z BRAK KONFLIKTU, JEDNOMYŚLNOŚĆ, HARMONIA		
Ż WAŻ JADOWITY			

Każdy wyraz rozpoczyna się literą umieszczoną przed jego objaśnieniem. W kratkach pokolorowanych odgadywamy słowo. Litery z pól kolorowych, czytane rzędami poziomymi, utworzą przysłowie polskie.

Szyfrogram

Trunek z kumysu	27	35	43	25	50
Sprzet w karetce pogotowia ratunkowego	52	63	16	4	53
Szab lub karkówka	12	47	7	39	30
Dawne obszernie okrycie wierzchnie	54	6	32	19	36
Ścieżka tenisowa	3	37	56	13	40
Wiedźma, zolza	26	46	57	1	34
Oznaka radości	8	18	55	66	48
Głos wilka	21	20	9	45	17
Smaczny w buzi	31	59	44	11	42
Antonim hałasu	5	65	64	14	24
12 sztuk	23	41	29	38	62
Przewlekły niezbyt nosa	51	58	2	60	15
Roślina doniczkowa o białych kwiatach	28	61	33	10	22

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31	32	33	34	35
36	37	38	39	40
41	42	43	44	45
46	47	48	49	50
51	52	53	54	55
56	57	58	59	60
61	62	63	64	65
66				

Litery odgadniętych wyrazów, które wpisujemy zgodnie z kierunkiem strzałek, po przeniesieniu do odpowiednich kratek prawego diagramu, utworzą rozwiązanie – myśl Phila Bosmansa.

ŻYCIE PODKARPACKIE 25 LISTOPADA 2009

KUPON
47

Termin nadsyłania rozwiązania krzyżówek dwa tygodnie (wystarczy jednej).
Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu 4 talonów po 25 zł, ufundowanych przez siłownię Top Fitness Club.
ROZWIĄZANIA Z NR. 44: Panoramiczna: *Do odważnych świat należy*, Szyfrogram: *Wiele tracimy wskutek tego, że przedwcześnie uznajemy coś za stracone*.
Nagrody ufundowane przez siłownię Top Fitness Club wylosowali: Janusz NIEMIEC (Przemyśl), Jarosław STĘPIŃSKI (Jarosław), Grażyna PIĘTAL (Przemyśl), Kazimierz ZAJĄC (Przemyśl).
Osoby z Przemyśla proszone są o osobisty odbiór kuponów.
Przypominamy, że w losowaniu biorą udział tylko rozwiązania z wyciętym kuponem.

Bądź na bieżąco!
Czytaj drobne w ŻP

Kobieta: *Moda*

POSŁUCHAJ RAD STYLISTY

Trendy w modzie wieczorowej 2009-2010

Wieczorny ubiór uzależniony jest przede wszystkim od charakteru imprezy, na którą się wybieramy. Wielki bal na 100 osób, szaleństwo w klubie nocnym czy domowe party wyznaczają kierunek myślenia o wyborze odpowiedniej kreacji. Stylistka Monika Harłacz doradzi, na co warto zwrócić uwagę w tym sezonie, jakie tendencje są godne uwagi oraz o czym powinniśmy pamiętać, szykując garderobę na sylwestrowy wieczór.

W dalszym ciągu stawiamy na „nieśmiertelną” czerń. – Jest to kolor elegancki, wyrafinowany, ale jednocześnie bardzo bezpieczny i uniwersalny. Ponadto daje ogromne możliwości zestawień z innymi kolorami. Świetnie prezentować się będzie w połączeniu z różem, limonką, granatem, brązem, antracytem, butelkową zielenią. Pożądany zarówno w wersji matowej, jak i błyszczącej, także za sprawą bardzo popularnych w tym sezonie cekinów. Równie modne są różne odcienie szarości: od delikatnie pudrowych, aż po antracyt, grafit. Paletę tych neutralnych kolorów wzbogacają odcienie fioleto, czerwien wina, zielenie, kolory indygo, jak również bogate złoto. Łagodne pudry mogą także wspaniale prezentować się na salonach – wyjaśnia Monika Harłacz. Bardzo modne są także sukienki o przenikających się barwach, które odzwierciedlają inspiracje, np. kolorem korzenia czy nieba wieczorową porą. Jako wzory kreatorzy polecają piękne, o nieco zamazanych konturach kwiaty, a także motywy abstrakcyjne. Na topie są też elementy wzorów zwierzęcych, mikrowzory czy ostatni krzyk mody – wzór paisley (indyjskie inspiracje).

„Glamour rock”

W tym sezonie świat mody po raz kolejny odsyła kobiety do ponadczasowej kreacji – „małej czarnej”, oczywiście w wersji jak najbardziej nowoczesnej. Może być asymetryczna, sięgająca przed lub za kolano, z koronki, jedwabiu albo z satyny. Kolejny hit to suknie inspirowane modą z lat 30. – 40. Jak podkreśla stylistka M. Harłacz, powinny być zmysłowe, eleganckie i jednocześnie wytworne. Pięknie będą się prezentować zarówno te z połyskliwych, jak i matowych tkanin. Obowiązkowym akcentem jest futrzany lub inspirowany futrem dodatek – szal, boletko, kołnierz. Młodsze entuzjastki mody nawiązują do modnego w latach 80. stylu „glamour rock” i zdecydować się na mocno dopasowaną, ultrakrótką sukienkę. Obowiązkowe dodatki

to przede wszystkim wysokie szpilki, kopertówka, często dekorowane typowymi dla rocka elementami – ćwiekami, nitami. Sukienka może mieć delikatnie podkreślone ramiona. Jeżeli jest na ramiączkach, można na nią włożyć żakiet o fasonie akcentującym ramiona. Nie zapominajmy o rajstopach, które w wydaniu glamour rock mogą być np. ażurowe, sugerujące podarcia.

Błyszcząca, na jedno ramię

Wybierając się na zabawę sylwestrową czy karnawałową, musimy błyszczeć. – Przynajmniej jeden

element powinien być mocniej zaakcentowany w całej stylizacji. Genialnie sprawdzą się kolorowe lub monochromatyczne cekiny, różnego rodzaju kamiki czy inne aplikacje i błyskotki – zaznacza M. Harłacz. Dużą popularnością cieszą się suknie i sukienki na jedno ramię. Ciekawe są też nietypowe upięcia tkaniny, asymetryczne marszczenia, wielowarstwowe falbany, tzw. szczypanki, nawiązania do antycznych form drapowania tkanin.

Sukienka, kombinezon, biżuteria, buty: Ziemirski/Piwnik

Kombinezon, biżuteria, buty: Ziemirski/Piwnik, Kamizelka w cekiny: H&M >>

Obowiązkowe dodatki

Dodatki odgrywają rolę pierwszoplanową. I nie dotyczy to jedynie biżuterii, która w tym sezonie prezentuje dwa marginalne nurty: albo jej nie zakładamy wcale, albo decydujemy się na kontrolowaną ilość. Elementy biżuterii powinny być duże, do wyboru mamy różne motywy. Należy jednak pamiętać, by nie zakładać jednocześnie naszyjnika, bransoletki, kolczyków i pierścionków. W tym względzie

potrzebny jest umiar i wycucie proporcji. Jeżeli mamy duży naszyjnik, dobrym pomysłem może się okazać nałożenie jedynie delikatnej bransoletki i zrezygnowanie z innych ozdób. Co do pozostałych dodatków, ważne jest umiejętne dobranie torebki oraz butów. One również mogą pełnić funkcję biżuterijną, być zdobione cekinami, kamieniami czy innymi aplikacjami. Ważny jest jednak umiar. Warto też przyknyć oko na przestarzałą nieco zasadę, że torebkę dobieramy do butów. W tym sezonie torebka może pasować do sukienki. Buty natomiast mogą stanowić tak pożądaną akcent kolorystyczny w całym ubiorze. Poza tym pamiętajmy, że buty na obcasie pomogą wysmuklić sylwetkę. Nawet but na delikatnym obcasie będzie wyglądał bardziej elegancko i wieczorowo niż płaskie czółenka. – Pisząc o do-

REKLAMA

Gabinet Medycyny Estetycznej
przyjmuje lekarz medycyny estetycznej Alicja Pelczarska



Gabinet Kosmetyki Naturalnej, Przemysł, 3 Maja 19, DH SZPAK, III piętro, pok. 13, rejestracja telefoniczna (16) 679 07 78



NOWOŚĆ!!!

- Radio Frequency Mabel 6 – najnowocześniejszy, bezbolesny zabieg falami radiowymi – lifting, odbudowa kolagenu, likwidacja zmarszczek, ujędrnienie skóry twarzy i całego ciała, redukcja cellulitu. Pobudza układ limfatyczny i krwionośny, redukuje wolne rodniki
- Laserowa depilacja, zamykanie naczynek, leczenie trądziku, usuwanie przebarwień
- Gabinet masażu – masaże lecznicze i relaksacyjne całego ciała
- Makijaż permanentny – 2-3-letnia pigmentacja
- Solarium

Gabinet Kosmetyki Naturalnej, Przemysł, 3 Maja 19, DH SZPAK, III piętro, pok. 13, tel. (16) 679 07 78, www.gabinet-thalgo.pl



Sukienka:
H&M
Kołnier, buty:
Ziemirski/Piwnik
Rajstopy:
kufer stylisty

Sukienka:
H&M
Beret: kufer stylisty
Biżuteria:
Ziemirski/Piwnik

Koronkowa
sukienka:
ZARA
Kołnier:
Ziemirski/Piwnik

SESJA ZDJĘCIOWA:
Produkcja sesji: mhshowroom.com.pl
Stylizacja: Monika Harłacz,
mhshowroom.com.pl
Zdjęcia: Paweł Kamiński,
www.pawelkamiński.pl
Makijaż: Justyna Milczuk
Fryzura: M. Harłacz/J. Milczuk
Modelka: Natalia/reklamex,
www.reklamex.krakow.pl

Stronę przygotowała:
Małgorzata SZTURM-
--MENDYCHOWSKA

Serdecznie dziękujemy Pani Monice Harłacz,
stylistce za pomoc w realizacji materiału.
(www.mhshowroom.com.pl)

datkach, nie sposób zapomnieć o elementach futrzanych lub futrzopodobnych, ogromnej roli kolorowych lub koronkowych rajstop, jak również o rękawiczkach, których długość powinna sięgać za łokieć. Dobierając dodatki, stosuj zasadę „złotego środka” – ważna

jest proporcja. Stylizacja nie powinna przypominać świątecznej choinki. Lepiej włożyć za mało elementów niż za dużo – dodaje Monika Harłacz.



Lukasz MENDYCHOWSKI

Przychodzi baba do lekarza PANI DOKTOR, DIAMENCIK NA DWÓJKĘ POPROSZE!...

– Sama chyba bym nie chciała mieć na zębie naklejki, ale nie jest to szkodliwe i jeśli ktoś sobie życzy – czemu nie?

Rozmowa ze stomatologiem
DARIA RUCZAK.

Z jakimi problemami najczęściej przychodzą pacjenci?

– Mężczyźni wciąż z bólem zębów, kobiety z bólem coraz rzadziej, często za to chcą poprawić sobie estetykę uśmiechu.

Czy to znaczy, że mężczyźni mniej dbają o uzębienie?

– Chyba tak, choć i to również się zmienia. Panów po prostu trudniej zaciągnąć do dentysty. Możliwe, że gorzej znoszą ból. W każdym razie częściej niż kobiety proszą o znieczulenie.

A ogólnie dbamy o zęby czy nie?

– Jest bardzo wyraźna zmiana na lepsze. Coraz więcej pacjentów chodzi do dentysty regularnie. I to nawet wtedy, kiedy nie specjalnego im nie dolega.

A jak się poprawia estetykę uśmiechu?

– Można założyć aparat ortodontyczny, ale nie tylko. Niektóre nierówności można uzupełnić, używając materiałów do wypełnień, czyli tych, które stosowane są do plombowania.

To tak, jakbyśmy zęby trochę podszpachlowali?

– Dokładnie tak.
Ale czy pani zdaniem to nie jest przypadkiem zwykła fanaberia?

– Skąd! Z powodu wady zgryzu pacjenci częściej zgrzytają zębami, trudniej też dokładnie umyć takie zęby i w efekcie częściej trzeba je leczyć.

A diamenty? Zdaje się, że pojawiła się ostatnio moda na biżuterię nazębną. Co to właściwie jest?

– To sztuczna biżuteria, naklejana na uzębienie. Najczęściej przez ludzi młodych, głównie dziewczyny.

I co pani o tym myśli?

– Hm, sama chyba bym nie chciała mieć na zębie naklejki, ale nie jest to szkodliwe i jeśli ktoś sobie życzy – czemu nie?

A jeśli diamentcik odpadnie albo go połknimy?

– Nic specjalnego się nie stanie.

To droga zabawa, prawda?

– Nietania. Jedna taka naklejka kosztuje wraz z założeniem około dwustu złotych.

A co, jeśli naklejka się znudzi?

– Bez problemów można ją usunąć.

Są jeszcze jakieś inne mody albo nowinki stomatologiczne?

– Coraz więcej ludzi chce wybielać zęby. Najczęściej przed wakacjami albo przed okresem świąteczno-noworocznym.

Ale częste wybielanie chyba niszczy szkliwo?

– Zbyt częste czy źle przeprowadzone, owszem, ale częściej fatalne skutki daje wybielanie na własną rękę. W sklepach pełno jest past, reklamowanych jako wybielające, podczas kiedy ich działanie porównać można jedynie do papieru ściernego. Podczas szczotkowania osady na zęby faktycznie trochę się rozjaśnia, ale na pewno nie o dwa, trzy tony. Co gorsza, nadużywanie tych past prowadzi prosto do gabinetu dentystycznego.

(not. oh)

REKLAMA

MEBLE

DLA CIEBIE!!!

MEBLOLUX

Bog FRAN MEBLE

Polecamy: meble producentów polskich, konkurencyjne ceny, okresowe promocje, sprzedaż ratalną.
Sklep czynny: pon. – pt. 9 – 17, sob. 9 – 13

Przemysł,
ul. Grunwaldzka 48 A
(pawilon autoczęści)
tel.: 016 670 41 17

65400

SPA
Hotel - Restauracja „GLORIA”***
Przemysł, ul. Wilczańska 4
+48 16 678 22 82, +48 602 527 200
www.hotelgloria.pl

WIELKI BAL SYLWESTROWY

Zapraszamy do nowo otwartego
BASENU i SPA
osoby indywidualne,
grupy zorganizowane,
młodzież szkolną, dzieci

Zachęcamy do brania udziału w zajęciach
aerobiku i gimnastyki korekcyjnej

ZYCIE PODKARPACIE 25 LISTOPADA 2009

67000

Kobieta: w kuchni

W KUCHNI U JADWIGI DUDY, SZEFOWEJ PRZEMYSKIEGO STOWARZYSZENIA RUCH KOBIEC DO WALKI Z RAKIEM PIERSI „EUROPA DONNA”

Pierogi i kołduny... znad morza

Głęboko myli się ten, kto sądzi, że ta nadaktywna społeczniczka i nieustraszona działaczka kilku towarzystw, morzy domowników głodem albo – ze względu na „sprawy wyższe” i związany z nimi brak czasu – karmi zupą w proszku.

Mylne jest też podejrzenie, że do garów zagoniła męża. Pan Jan bowiem jest nie gorszym społecznikiem od małżonki – świadkami wielbiciele przemyskiej Polonii. Na dodatek, jak sam przyznaje, z czynności kuchennych opanowane ma jedynie parzenie herbaty i smażenie jajecznicy. – I zmywa! Perfekcyjne! – usprawiedliwia męża pani Jadwiga.

Kuchnia należy więc do gospodyni. Rzecz by można nawet, że to kolejna z jej pasji.

– Gotować uczyłam się jeszcze w dzieciństwie, u wujostwa z Gdańska, gdzie spędzałam dużo czasu. To byli ludzie związani z Lwowem, ich kuchnia również. Na dodatek była to kuchnia wykwiśnięta, bo i wujostwo było, jak to się dziś mówi, wysoko postawione.

Dlatego, choć nad morzem, w domu krewnych pani Jadwigi królowały pierogi w kilku wariantach, kołduny, zupy rybne i inne wschodnie przysmaki. – A ja podpatrywałam i chętnie sama eksperymentowałam. W ogóle lubię siedzieć w kuchni, wymyślać przepisy albo udoskonalać zasłyszane.



Rolada biszkoptowa z jabłkami – superprosty, superszybki, supersmaczny przepis pani Jadwigi – świetnie sprawdza się w przypadku nagłej wizyty niespodziewanych gości.

W zasadzie nigdy nie trzymam się ściśle receptur, ale rodzina twierdzi, że to im wychodzi na dobre – czyli, że potrawy są smaczniejsze...

Artystyczne podejście do spraw kuchennych pani Jadwiga wiąże też z genami po ojcu: ten stolarz samouk w razie konieczności i z gwoźdźmi zupełnie ugotować.

Wybawienie przygotuj zawczasu

Zupełnie autorski jest patent gospodyni na brak czasu: – W lodówce mam zawsze kilka wcześniej przygotowanych sosów do spaghetti. Kiedy coś mi wypadnie i mam na

zrobienie obiadu piętnaście minut – są wybawieniem!

Poza tym pani Jadwiga jest szczęśliwą posiadaczką mnóstwa innych przepisów „na piętnaście minut”. I znowu – nie oznacza to w żadnym wypadku półproduktów czy gotowców. Dowodem choćby rolada biszkoptowa: prosta, wykonywana samodzielnie przez sześćdziesięcioletnią wnuczkę gospodyni!

Kuchnia Jadwigi i Jana Dudów, choć nieortodoksyjnie, jest kuchnią zdrową: mało soli, mało cukru, dużo warzyw, owoców, a zamiast reklamowanej margaryny – prawdziwe masło albo oliwa. – Owszem, schabowego zjem z przyjemnością. Na ciacho wyskoczę, kiedy mam smaka. Ale tak na co dzień staram się uważać. Wiele produktów kupuję na zieloniaku. Zamawiam sobie prawdziwe renety, prawdziwe pomidory. I piwnicę mam pełną własnych przetworów!

Ze względu na wykrytą przed laty chorobę nowotworową i działalność społeczną, związaną z profilaktyką antyrakową, pani Jadwiga zwraca uwagę i na ten aspekt w kuchni. – Nie należy przesadzać z białkiem i tłuszczami – przestrzega.

(oh)

Rolada z jabłkami najprostsza na świecie

Obrane jabłka (5 – 6 sztuk) pokroić na ósemki lub plasterki, wyłożyć na blaszkę, pokrytą papierem do pieczenia, posypać odrobiną bułki tartej, cukrem, cynamonem, odstawić na bok.

W tym czasie: 7 białek ubić (ze szczyptą soli) na sztywną pianę, wsypać 14 dkg cukru „kryształ” i dalej ubijając, dodać 7 żółtek. Następnie wsypać 14 dkg mąki, wymieszać, dodać 1 łyżkę oliwy z oliwek. Gotowe ciasto wylać na jabłka i wstawić do wcześniej nagrzanego piekarnika (220 stopni) na około 20 – 25 minut.

Placki ziemniaczane, które nigdy nie ciemnieją

Najpierw porządnie ubić 2 jajka, wlać pół litra mleka, zetrzeć cebulę, dobrze wymieszać. Dopiero w to wszystko zetrzeć kilkanaście ziemniaków (skrobiona nigdy nie poczernieje w mleku, a i jajko rozbite mlekiem ma inną strukturę). Z tak przygotowanej masy placki będą jasnożółte z różowym odcieniem, jak z młodych ziemniaków. Będą też lekkostrawne. Smażyć na smalcu lub oleju. Jeśli zostaną na następny dzień, można ugotować czystą pomidorową, a zamiast ryżu dodać pokrojone w paseczki placki ziemniaczane. Wychożą doskonałe „flaczki”.

Krzyżówka PANORAMICZNA

Termin nadsyłania rozwiązań krzyżówki dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu: 4 kuponów do sklepu Stock House o wartości 25 zł. **Przypominamy, że w losowaniu biorą udział tylko rozwiązania z wyciętym kuponem.**



Litery z pół ponumerowanych od 1 do 25, utworzą rozwiązanie.

Składak na jeziorze	13	Potocznie pieniądze, mamona	Posiłek południowy	14	Piła ramowa w tartaku	9	Czeskie „tak”	Służy do krycia dachów	5
				17	Odmiana w hodowli			15	
Mieszkaniec Kartuz	25	Kropelki wody na trawie rankiem	Imię carów Rosji	23				Podłużny wykop	
Gatunek papugi			Werset Koranu		Olejek różany				2
	3					Okrywa pień drzewa	Stolica Turcji		Kupalnik górski
Klamra muzyczna		Wyznaczona strefa	Wygodny mebel do siedzenia	1	Rośnie na łące				21
	16				Bawół z lasów Celebesu	Staryzyczne liczydło			22
Mebel na ubrania		Gatunek wielkich mrówek	Pasma górskie w Birmie						12
Prorok w czasach króla Dawida						Miasto portowe we Włoszech			8
	6		Resztki święty diabłu	24					
Herbata paragwajska		Głon				Okienko w banku			11
				19					4

JAROSŁAW: „Zdziwiłam się, że tyle dzieci upośledzonych jest w Jarosławiu” – pisała Krystyna Rajter

Nie biadolić. Trzeba działać!



Ona i jej podobni rodzice stworzyli swoim niepełnosprawnym dzieciom świat, w którym są akceptowane, podziwiane, w którym mają równe prawa do rehabilitacji, nauki i pracy. Dziś imię Krystyny Rajter nosić będzie Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy.

Był rok 1983. Poszłam na spotkanie. Sami nieznajomi – 23 osoby. Zdziwiłam się, że tyle dzieci upośledzonych jest w Jarosławiu” – pisze we wspomnieniach Krystyna Rajter, matka niepełnosprawnego dziecka, wieloletnia prezes zarządu jarosławskiego koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, oddana walce o zapewnienie lepszego bytu osobom niepełnosprawnym. „Boże – myślałam – dlaczego godziliśmy się, że to wola Boża, że tak musi być i będzie dalej. Trzeba się ocknąć z bierności, wykorzystać doświadczenia innych. Nie biadolić nad brutalną rzeczywistością. Trzeba działać” – pisała K. Rajter w

Patronka OREW
KRYSTYNA RAJTER.

Uczniowie, nauczyciele oraz rodzice składają ślubowanie.



Ewa KŁAK-ZARZECKA (2)

jednym z artykułów. I działali, bo OREW to tylko jedna z wielu placówek prowadzonych przez stowarzyszenie. Zaczęli od jednego budynku i jednej placówki. Dziś rodzice dzieci znajdują u nich pomoc zaraz po urodzeniu dziecka. Najpierw w Ośrodku Wczesnej Interwencji, potem w OREW, potem w Warsztatach Terapii Zajęciowej czy Środowiskowym Domu Samopomocy. Niepełnosprawni znajdują pracę w Zakładzie Aktywności Zawodowej, a po śmierci

swoich rodziców mają zapewni-one miejsce i opiekę w Grupowym Domu Samopomocy.

Rodzice pamiętają, komu zawdzięczają, że ich dzieci nie są zamknięte w czterech ścianach. Trzy lata po śmierci Krystyny Rajter wraz z pracownikami wystąpili o nadanie jej imienia Ośrodkowi. Uroczystości odbyły się 5 listopada. Rozpoczęła je msza św. w bazylice Matki Bożej Bolesnej, podczas której poświęcono sztandar Ośrodka. Dyrektor

OREW Aneta Litwiak przekazała go uczniom, nauczycielom i rodzicom. W uroczystości nadania imienia wzięło udział wielu znanych gości, przedstawicieli władz i duchowieństwa oraz rodzice dzieci. Przybyły również poczty sztandarowe jarosławskich szkół. Zebrani obejrżeli film będący wspomnieniem o patronce, a także wysłuchali wierszy jej autorstwa.

Ekz

DEFRO®

technika grzewcza

KOTŁY C.O.:

- retortowe na eko-groszek
- miałowo-węglowe
- tłokowe na miał
- uniwersalne
- na biomasę
- na drewno
- na pellet

DEFRO
NAJWIĘKSZY
PRODUKTOR
KOTŁÓW
C.O.
W POLSCE
No.1
na paliwa stałe



*dni robocze

AUTORYZOWANI DYSTRYBUTORZY NA WWW.DEFRO.PL

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe DEFRO 26-067 Strawczyn, Ruda Strawczyńska 103A
* tel. (041) 303 80 85 * tel. (041) 303 87 94 * fax (041) 303 91 31 * biuro@defro.pl * www.defro.pl *

INFORMATOR MEDYCZNY

Lek. dent. Aneta Daraż, Prywatny Gabinet Stomatologiczny. Kompleksowe zabiegi stomatologiczne dla dorosłych i dzieci, protezyka, endodoncja. Gabinet wyposażony w aparat rentgenowski. Przyjmuje: poniedziałek, środa i czwartek, 15.00-20.00; sobota, 8.00-14.00, inne terminy do uzgodnienia. Ul. Mokra 5 (Kazanów), Przemysł. Tel. 0512-395212.

Lek. dent. Maciej Kędziński, Prywatny Gabinet Stomatologiczny. Stomatologia zachowawcza, protezyka. Przemysł, ul. Chopina 10a, tel. 0602-454550. Przyjmuje od poniedziałku do piątku po uzgodnieniu telefonicznym wizyty. Środy: 15.00-18.00. Soboty: 14.00-17.00.

Prywatny Gabinet Dentystyczny, os. Kmiecie, Wybrzeże Jana Pawła II 70 – przyjmuje lek. stom. Beata Jakóbska, poniedziałek od 16.30, środa od 15.00, inne terminy po uzgodnieniu telefonicznym. Korony i mosty porcelanowe, protezy, wybielanie i leczenie zębów. Tel. 0663-206420.

Prywatny Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Maria Burnatowicz-Koszykowska, pon., śr. 13.00-19.00, wt., czw., pt. 9.00-13.00. Prywatna pracownia protezyczna tech. dent. Marek Koszykowski. Ekspresowa naprawa i wykonanie protez. Przemysł, ul. Ratuszowa 2. Tel. (16)-6788552.

Specjalistyczny Gabinet Ortodontyczny lek. stom. Eulalia Bilecka – specjalista ortodonta, leczenie wad zgryzu u dzieci – umowa z NFZ. Przemysł, F. Focha 31, pokój nr 15. Czynny od pon. do pt., tel. (16)-6706085.

Stomatologia dziecięca. Lek. stom. Maria Witalis, ul. Kraszewskiego 1, Przemysł. 0605-406251. Leczenie dzieci zachowawcze, ortodoncja, aparaty stałe i zdejmowane. Przyjmuje: pn., śr., pt. 13.00-15.00, wt., czw., 15.00-18.00.

USG

Pracownia USG. NZOZ MED-JAR, ul. 3 Maja 65, Jarosław, tel. (16)-6248696, www.medjar.pl. Obowiązuje wcześniejsza rejestracja. USG piersi, tarczycy, brzucha, urologiczne, kończyn, pełny zakres badań dopplerowskich. USG ginekologiczne i położnicze, neonatologiczne i pediatryczne, preluksacja. Rejestracja badań DVD, CD, USB. Lek. med. Ryszard Bąk, specjalista radiolog, przyjmuje w środy: 9.00-11.00. Lek. med. Marek Krawczyk, specjalista radiolog przyjmuje w poniedziałek 14.00-15.00.

UROLOGIZY

Gabinet urologiczny NZOZ MED-JAR, ul. 3 Maja 65, Jarosław, tel. (16)-6248696, www.medjar.pl. Obowiązuje wcześniejsza rejestracja. Lek. med. Jacek Łoś, specjalista urolog przyjmuje poniedziałek 16.00. Lek. med. Tomasz Kwiatkowski, specjalista chirurg przyjmuje wtorek 17.00, badania USG – certyfikat PTU w pełnym zakresie.

Poradnia urologiczna z kontraktem NFZ. NZOZ MED-JAR, ul. 3 Maja 65, Jarosław, tel. (16)-6248696, www.medjar.pl. Obowiązuje wcześniejsza rejestracja. Lek. med. JACEK ŁOŚ, specjalista urologii i specjalista chirurgii, wtorek i środa: 15.30-19.00.

USŁUGI MEDYCZNE

Gabinet Medycyny Naturalnej Kazimierz Mytnik, Chiropraktyk – Kręgarz dyplomowany przez M.E.N. Wykonuje: manualne terapie schorzeń kręgosłupa, stawów i mięśni. Ustawianie kręgow, redukcja skrzywień. Usuwanie bólów od kręgosłupa. Więcej informacji: www.mytnik.pl. Rejestracja telefoniczna: (16)-6723129, 0608-121712 przyjmuje: ul. Armii Krajowej 47, Żurawica w godz. 9.00-19.00.

USŁUGI ZDROWOTNE

Gabinet Medycyny Estetycznej – modelowanie twarzy i wypełnianie linii zmarszczkowych. Toksyna botulinowa w górnej i dolnej części twarzy. Korekcja zmarszczek i defektów skóry twarzy (wypełnianie, implanty). Leczenie ekscyzywnymi preparatami objawów starzenia skóry twarzy (botoks, kwasy hialuronowe) – bez skalpela. Zabiegi już od 25. roku życia. Bezpłatna konsultacja przed zabiegami. Gabinet Kosmetyki Naturalnej, przyjmuje lek. med. estetycznej Alicja Pelczarska, 3 Maja 19 DH Szpak. Pn.-pt. 10.00-18.00, sob. 10.00-14.00. Tel. (16)-6790778.

Laserowe usuwanie owłosienia, zamykanie naczynek, odmładzanie, przeciwwzapalne leczenie trądziku, leczenie przebarwień. Mezoterapia. Mikrodermabrazja, głębokie złuszczenie naskórka, makijaż permanentny – 2-, 3-letnia pigmentacja. Nowości! Mabel 6 (Radio Frequency): terapia lifting skóry, spłycenie zmarszczek, terapia lipoliza ciała, redukcja tkanki tłuszczowej. Masaże lecznicze i relaksacyjne całego ciała. Promocyjne ceny na zabiegi laserowe! Gabinet Kosmetyki Naturalnej, ul. 3 Maja 19, Przemysł, DH Szpak, III piętro, pokój 13. Tel. (16)-6790778. www.gabinet-thalgo.pl

ŚRODKI MEDYCZNE

Ośrodek Lecznico-Rehabilitacyjny i Medycyny Pracy „Nafta-Med” sp. z o.o., NZOZ Sanok – oddział w Przemysłu, ul. Jasińskiego 3. Tel. (16)-6760844. Wykonujemy badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne) oraz badania do celów sanitarno-epidemiologicznych: pracowników, uczniów, studentów. Przychodnia czynna: poniedziałek, środa, piątek 7-14; wtorek, czwartek 7-12 i 15.30-16.30.

DROWIE

Nordic Walking – chodzenie z kijkami, treningi indywidualne i grupowe. 0606-333570. Odchudzanie, www.idealnafigura.eu

Praca

DAM PRACĘ

Centrum Budownictwa i Ogradnictwa „EREM – Mrówka” Przemysł, ul. Jasińskiego 9 zatrudni pracownika na stanowisku

Przedstawiciel handlowy

Wymagania:

- Znajomość branży budowlanej
- Wykształcenie min. średnie
- Doświadczenie na podanym stanowisku
- Umiejętność nawiązywania i utrzymywania dobrych relacji z klientami
- Uczciwość i odpowiedzialność za powierzone zadania

Podania wraz z CV prosimy składać w siedzibie firmy.

Ciekawa www.pracazdomu.com/wp

Firma Heban zatrudni sprzedawców. Lwowska 40.

Kierowcę w transporcie międzynarodowym, kat. C + E, przyjmę do pracy na umowę o pracę. 0601-936004.

Młodych, ambitnych z samochodem zatrudnię. 0505-095151.

Poszukuję opiekunki do małego dziecka. 0609-109643.

Przyjmę kucharza. 0604-464750, 0606-889946.

Studentów studiów zaocznych zatrudnię. 0505-095151.

Szukam kobiety kierowcy, kat. B, transport międzynarodowy. 0886-738241.

Szukam osoby do opieki nad dzieckiem, Przemysł. 0600-261386.

Zatrudnię elektromechanika, oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie. Radymno, tel. (16)-6282266.

Zatrudnię kierownika księgowości: staż pracy min. 5 lat, oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie. Radymno, tel. (16)-6282266.

Zatrudnię kosmetyczkę z doświadczeniem. 0517-523989.

Zatrudnię kucharza z doświadczeniem w restauracji Przemysł. (16)-6760220, 0697-051421.

Zatrudnię osobę ze znajomością programów kosztorysowych. 0606-264750.

Zatrudnię pracownika z biegłą znajomością języka włoskiego do pracy w Katanii. 0507-174375.

Zatrudnię sprzedawców mebli kuchennych oraz sprzedawców AGD. Podanie + CV: sklep Max Kuchnie, ul. Mickiewicza 26.

Zatrudnię w nowo otwartej pizzerii kucharza, Przemysł. 0600-779311.

Zatrudnimy stażystkę do pracy na stanowisku sprzedawca. Telefon kontaktowy. (16)-6790049.

SZUKAM PRACY

Kierowca tira, prawo jazdy C+E, aktualne badania lekarskie, uprawnienia na przewóz rzeczy, HDS. 0669-484036.

OGŁOSZENIOWY SERWIS SMS
czytaj na str. 35

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE KUCHNIE na wymiar, projektowanie i montaż. STOLARKA.
Elektryka, hydraulika, płytki, marmury, malowanie, adaptacja poddaszy
WYSOKA JAKOŚĆ WYKONANIA
0600-320021

BUDDOM tel. 16 678 97 52
Przemysł, ul. Ziemiańskiego 11, boczna ul. Jasińskiego, obok hurtowni ryb
DACHY • OKNA • DRZWI
Promocja!
Najniższe ceny
Zapraszamy
8.00-16.00
Sobota
8.00-13.00

TELE-TAXI JAROSŁAW
tel. (16) 621 05 05
(16) 623 05 05
(16) 621 33 81

- ☉ najtańsze przejazdy
- ☉ pierwszy km – 5 zł, każdy następny – 2 zł
- ☉ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
- ☉ zakupy na telefon

www.taxi-jaroslaw.pl

www.taxi.end.com.pl
RADIO TAXI KRESY
bezpłatne zamawianie taksówek
0 800 22 22 22

☉ 16 19625
☉ 16 19626

POSTOJE:
Sportowa, Słowackiego [SZPITAL], Sanocka, Grunwaldzka [STATOIL], Kazanów, Lwowska

RADIO TAXI >> EXPRESS << (16) 196-66

www.przemysl.taxi.400.pl
e-mail: przemysltaxi@400.pl
POSTOJE: Głazera, Opalińskiego, Krasieńskiego, Mickiewicza, Borelowskiego

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK w sieciach:

0800 400 400

era Plus tp orange

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- rabaty dla stałych klientów
- zakupy z dostawą do domu
- dowóz dzieci do szkoły
- śluby, chrzciny
- nietypowe zlecenia



- Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Słowackiego 2, tel. (16)-621 26 37, 621 21 88**
 - telemarketer – Lubaczów
 - rzeźbiarz w kamieniu – Munina
 - specjalista ds. energetycznych – wykształcenie wyższe, doświadczenie
 - kierownik nadzoru wodnego – wykształcenie budowlane, 2-letnie doświadczenie
 - grafik komputerowy – doświadczenie
- Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. (16)-632 13 86 wew. 261**
 - farmaceuta – wykształcenie średnie – technik farmaceutyczny lub wyższe – magister farmacji
 - kucharz – wykształcenie zawodowe, min. 1 rok doświadczenia w zawodzie, umowa o pracę, dwie zmiany
 - koordynator projektu – wykształcenie min. średnie, umiejętność zarządzania zespołem pracowników, praca na dwie zmiany
 - doradca klienta – wykształcenie min. średnie, znajomość obsługi komputera, praca na dwie zmiany
 - programista – wykształcenie min. średnie informatyczne, praca na dwie zmiany
- Powiatowy Urząd Pracy w Przemyslu, ul. Katedralna 5, tel. (16)-676 00 86, (16)-678 28 35**
 - administrator sieci informatycznej – wykształcenie wyższe informatyczne, prawo jazdy kat. B, własny samochód – usuwanie uszkodzeń, instalacja użytkowników, obsługa sieci LAN/WAN
 - nauczyciel-instruktor praktycznej nauki zawodu (kosmetologia) – wykształcenie min. policealne kosmetyczne, wymagane przygotowanie pedagogiczne
 - sprzedawca-fakturzysta – wykształcenie min. średnie, staż min. 3 lata, obsługa komputera, kreatywność, dyspozycyjność
 - technik budowlany (kosztorysant) – wykształcenie min. średnie budowlane, umiejętność wykonywania kosztorysów robót budowlanych
- Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. (16)-648 84 28**
 - sprzedawca – Jarosław, wymagane orzeczenie o niepełnosprawności
 - instruktor tańca
 - instruktor rytmiki
 - instruktor gimnastyki korekcyjnej
 - kosztorysant – Tryńcza
 - wędliniarz
 - robotnik gospodarczy – mile widziane prawo jazdy kat. T
 - palacz kotłów parowych wysokociśnieniowych – uprawnienia palacza
 - kucharz – wymagany staż, Sieniawa
 - operator myjni samochodowej – prawo jazdy kat. B
 - brygadzysta robót budowlanych – doświadczenie w zawodzie w branży budowlanej, dyspozycyjność
 - specjalista inspektor – wymagane wykształcenie wyższe budowlane lub sanitarne, mile widziane doświadczenie w kosztorysowaniu robót w branży budowlanej lub sanitarnej
 - kosmetyczka – wykształcenie kierunkowe, mile widziany staż
 - sprzedawca

Usługi

Kredyty hipoteczne, gotówkowe i konsolidacyjne na spłatę długów. Na oświadczenie! Dojeżdżamy bezpłatnie! (17)-7838123, 0788-847139.

Lazienki. 0886-412505.

Malowanie, płytki, rigipsy, panele, elektryka, hydraulika. 0600-898918.

Malowanie, szpachlowanie, rigipsy, obniżanie sufitów, płytki, panele. Szybko, czysto, solidnie. 0600-075841.

Malowanie, szpachlowanie. Szybko, tanio, solidnie. 0607-521915.

Malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. 0606-219112, 0792-741856.

Malowanie, szpachlowanie, płytki, panele, rigipsy. (16)-6713905, 0502-033494.

Malowanie, szpachlowanie, układanie płytek i paneli. Tanio i solidnie. 0693-670562.

Malowanie, szpachlowanie, płytki, panele, rigipsy, biały montaż. 0515-777757.

Naprawa telewizorów. (16)-6750059, 0602-635955.

Odnawianie mebli. 0604-419084, (16)-6798013, wieczorem.

Parkieciarstwo, cyklinowanie, układanie, lakierowanie. 0785-917616.

Płytki układanie. 0886-412505.

Płytki, panele, malowanie. Szpachlowanie. Montaż drzwi. 0667-191711.

Płytki, płyty gipsowe, malowanie. 0668-786830.

Płytki, remonty, k.g. Tanio, solidnie. 0694-354007.

Postój transportowo-bagażowy, ceny umowne, przeprowadzki. Przemysł, ul. Mickiewicza 29, tel. (16)-6787775.

**PRAWDZIWI ŚWIĘTY MIKOŁAJ, ROZ-
NOSZENIE PACZEK. TEL. PO G. 18:
0506-191214, (16)-6716700, WWW.MI-
KOLAJ.Z2.PL**

Red-Mar. Usługi wod.-kan.-c.o.-gaz. 0500-318184.

Remonty: malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. 0604-975252.

Rigipsy, szpachlowanie, malowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele. 0604-412312.

Schody drewniane, stolarstwo. 0519-467293.

Serwis RTV. Grunwaldzka 58. (16)-6789166. Transport gratis.

Stolarnia przyjmie do wykonania: drzwi, okna, schody, meble, szafy wnękowe, itp. (16)-6789512, 0600-441550.

Szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, paneli. 0785-955199.

Święty Mikołaj w Twoim domu. Zamów wizytę. 0600-708000.

Tanie, kompleksowe wykończenia mieszkań i poddaszy. 0606-898509.

Tapety, szpachla (bezpłytko), glazura, rigipsy, parkiet, hydraulika. (16)-6720084, 0692-864352.

**TAXI BAGAŻOWE - PRZEMYSŁ, UL.
SPORTOWA. TEL. (16)-6786421.**

Transport osób (6 miejsc): lotniska, wesela, itp. 0506-191214.

Tynki maszynowe. 0604-905745.

Tynki, wykończenia wnętrz. 0660-972818.

Usługi koparkoładownicze JCB 3CX Super, Czebud. 0605-310939, (16)-6713180.

Usługi minikoparką. tanio. 0510-139855, 0508-130805.

Usługi remontowe: szybko, tanio, solidnie. Tel. 0660-680730.

Usługi tapicerskie. 0517-425624.

Usługi transportowe. 0880-649938.

Videofilmowanie. 0600-620333.

Videofilmowanie. 0693-812668.

Wesela. 0504-783219, www.zespolfx.com.pl

WYLEWKI MASZYNOWE. 0604-280908, (16)-6421047.

Wylewki maszynowo, konkurencyjne ceny. 0781-742225.

Wylewki najtaniej. 0697-654555.

Wylewki, cena do negocjacji. 0697-654004.

Złota rączka. Facet, który wykona wszelkie prace, nasprawy domowe, ogrodowe. 0788-627594, www.zlotaraczka.dz.pl

Wypredaż

Biurko pod komputer, jasne, stan bdb, 200 zł. 0507-635888.

Bujak, 300 zł. 0509-956057.

Fotel, 150 zł. (16)-6799475.

Grzejnik elektroniczny Atlantic 1500 W, 150 zł. Telefon przewodowy Tornado, 50 zł. 0607-745789.

Komplet opon do forda escorta, 170 zł. 0508-578593.

Kredens, witryna, 150 zł. Kuchnia gazowa, stan bdb, 50 zł. (16)-6784250.

Kuchnia gazowa, 100 zł. Zlewozmywak chromoniklowy, 50 zł. 0668-585165.

Kuchnia gazowa, 150 zł. Skóry z dzika, 100 zł/szt. (16)-6708574, 0781-323778.

Łóżeczko turystyczne, 100 zł. Włószarz do ćwiczeń, 180 zł. 0604-076893.

Meble kuchenne, kuchnia gazowa, pochłaniacz Amica, zlew dwukomorowy z odciekaczem, stół + krzesła, 500 zł. 0697-416071.

Młodzieżowe podwójne łóżko Vox, 500 zł. 0512-463452.

Sprzedam sukienkę komunijną, 80 zł. 0604-099356.

Sprzedam wózek Graco, stan bardzo dobry, 250 zł. 0507-189783.

Telewizor Neptun 22" w drewnianej obudowie, 60 zł. 0602-865560.

Telewizor Sharp 14" ze stolikiem, 100 zł, toaletka z lustrem, 60 zł. 0609-755609.

Ubranka chłoplęce z USA nowe i używane, rozmiar 3 miesiące do 3 lat, kombinezony, dresy, buty, 20-90 zł. 0609-755609.

Wózek głęboko-spacerowy, 130 zł. Wózek spacerowy, typ parasolka, 130 zł. Telewizory od 17-21", 100-130 zł. Drukarka nowa Canon, 30 zł. Kamera Orion, 150 zł. Balkonik, 60 zł. DVD, 30 zł. Łyżwy nr 41, 40 zł. Kuchnia elektryczna pod zabudowę, 50 zł. Zlewozmywak chromoniklowy, 30 zł. 0668-585165.

Różne

**PROFESJONALNE
SZKOLENIE
PSÓW.
PRZEMYSŁ
783 133 175**



**FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA
CENTRUM ZBOŻOWE**
www.centrum-zbozowe.oz.pl

**OFERUJE
zdrową polską mąkę:
pszenną, żytnią, razową,
orkiszową, otręby oczyszczone,
len, płatki ows., kaszę jęczmienną
i inne dodatki
5, 10, 25 kg
Codziennie 8.00 - 16.00
tel. 016 671 26 13**

MŁYN W ORŁACH
świadczy usługi
**pon. - sob. 9.00 - 11.00
tel. 016 671 26 13**

PROWADZIMY SKUP ZBOŻA
pszenicy, żyta, jęczmienia
tel. 016 671 23 29

„Ogród” Marek Wnuk informuje klientów, iż hurtownię ul. Łukasieńskiego 13 przeniesiono do budynku przy ul. Mickiewicza 35. Dla stałych klientów dostawa towarów do domu - transport gratis. (16)-6785227. Ceny rewelacyjne. Zapraszamy.

Łódzka polar wys. 130, 178 l, szklane półki, używana 1 rok, stan idealny, 450 zł. 0503-422973.

Przyjmę drobny gruz, Buszkowice. 0506-191214.

Przyjmę ziemię, Buszkowice. 0506-191214.

Stare radio z gramofonem, szafkowe z lat 50., stan idealny, akordeon, stan dobry. 0503-422973.

Wróżka Krystyna, wróży z kart Tarota, zdejmuję złe fatum, przepowie ci przyszłość, wskaże ci drogę nad którą świeci szczęście gwiazd. 0787-162299.

Nowy Salon Firmowy
Meble VOX

ZAPRASZAMY

pn. - pt.: 10.00 - 18.00
sob. 9.00 - 14.00

Meble **VOX**



**Zrób duże zakupy,
a duży telewizor LCD
dostaniesz w prezencie.**

Meble **VOX**

Szczegóły promocji na www.meble.vox.pl
Promocja trwa od 21 listopada do 31 grudnia

PRZEMYSŁ: ul. Wincentego Pola 34
tel. (16) 678 72 62 (dawny salon OPLA)

Rajtex - Bis

OKNA I DRZWI PCV I AL

OFERUJEMY:
- OKNA I DRZWI
- PARAPETY
- ROLETY I ROLETKI
- ŻALUZJE
- MOSKITIERY
- BRAMY GARAŻOWE

ZAPEWNIAMY:
- DORADZTWO, POMIAR
- SERWIS
- SPRZEDAŻ RATALNA
- 5 LAT GWARANCJIIII!

**PRZEMYSŁ
OSTRÓW 418A**
tel.: (16)671 04 24
e-mail: okna@rajtexbis.pl
www.rajtexbis.pl

**GWARANCJA NAJNIŻSZYCH
CEN W REGIONIE**



WODAN

Oddział Przemysł (16) 676 91 60
ul. Jasińskiego 49 www.wodan.pl
37-700 Przemysł

**Wetna elewacyjna gr. 10 cm
w cenie 26,49 zł/m²**

- dostępna „od ręki”
- przy zakupie wetny rabat 15% na system ociepleń Ceresit

WODAN

Centrum ociepleń Ceresit

- Dom w ulubionym kolorze
- Szeroka paleta tynków i farb
- Natychmiastowe przygotowanie wybranego koloru

5 LAT GWARANCJI

Henkel

Jakość dla Profesjonalistów

MOPSO
w Przemyślu

KOŃCZY REALIZACJĘ PROJEKTU SYTEMOWEGO
„Czas na aktywność w Mieście Przemyśl”
W 2009 ROKU

W RAMACH PROJEKTU ZKOŃCZYŁY SIĘ NASTĘPUJĄCE KURSY ZAWODOWE:

- ✓ kosmetyczka
- ✓ opiekunka dziecięca i osoby starszej
- ✓ operator wózków jezdniowych
- ✓ kurs komputerowy ogólny i kurs komputerowy ECDL

W TRAKCIE REALIZACJI SĄ KURSY:

- ✓ prawo jazdy kat. C
- ✓ kasjer walutowy
- ✓ przedstawiciel handlowy + prawo jazdy kat. B
- ✓ kurs języka angielskiego

W ramach poszerzenia wiedzy i umiejętności zorganizowano dla uczestniczek kursu kosmetyczka dodatkowe zajęcia ze stylizacji paznokci.

Uczestnicy kursu językowego w najbliższym czasie przystąpią do egzaminu na międzynarodowy certyfikat językowy TELC A 2

W RAMACH PROMOCJI PROJEKTU W DNIU 3 GRUDNIA 2009 R. ODBĘDZIE SIĘ KOŃCOWE SEMINARIUM PROMOCYJNE

WSZELKICH INFORMACJI UDZIELA:

BIURO PROJEKTU
MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
UL. DWORSKIEGO 98
37-700 PRZEMYŚL
TEL 16 675 02 37
pok. 6-7

zapraszamy na stronę projektu:
www.pokl.mops.przemysl.pl

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

67315

AQUA PLUS s.c.
wylączny przedstawiciel Eden Springs sp. z o.o.
DYSTRYBUCJA WODY ŹRÓDLANEJ

- woda źródłana EDEN w butlach 19 l
- bezpłatne dostawy do biur, zakładów i mieszkań
- estetyczne dystrybutory schładzające i podgrzewające wodę

67385

Super TAXI 24h

196-23
(016)-6704044

Bezpłatne zamawianie:
0800-442244

Dla stałych klientów
10% zniżki

Postoje: Rynek Starego Miasta,
Grunwaldzka – Narutowicza,
Szpital Monte Cassino, os. Kmiecie

56923

STANLEY STANplus raumplus PORTA DRZWI

DRZWI SZAFY KUCHNIE GARDEROBY ZABUDOWY WNĘK

Pomiar, projekt, doradztwo - BEZPŁATNIE

Przemysł, ul. Batorego 55 e-mail: nowex@o2.pl
tel. 16 678 69 08, kom. 784 570 823

67037

Przedsiębiorstwo Gospodarki
Mieszkaniowej
Sp. z o.o. w Przemyślu

informuje, że przystępuje
do budowy **bloku mieszkalnego**
w systemie deweloperskim:

- trzypiętrowy budynek
- atrakcyjna lokalizacja
– obok budowanej galerii handlowej
- nowoczesna infrastruktura
- ciche i spokojne osiedle
- niedaleko centrum miasta, dobry dojazd
- blisko planowanej obwodnicy

Kontakt
37-700 Przemyśl, ul. Kopernika 58, pok. 11
tel. 16 678-34-16 wew. 34
kom. 501-755-501
fax 16 678-23-25
e-mail: twojemieszkanie@pgmprzemysl.pl
www.pgmprzemysl.pl/twojemieszkanie

67347

„JUTRZENKA”
zaprasza na zabawę andrzejkową
w dniu 28.11.2009. o godz. 18.00 w RESTAURACJI WIEDEŃSKIEJ
plac Konstytucji 3 Maja, czynne 7.00-22.00, tel. 16 670 72 40

- ☛ Ponadto organizuje wesela, bankiety, szwedzkie stoły, cateringi, spotkania dla pracowników także w lokalach wskazanych, obiady, konferencje, narady.
- ☛ Oferujemy w ciągłej sprzedaży wyroby garmazeryjne, szeroką gamę ciast, pieczywo w ciągłej sprzedaży.
- ☛ Przyjmujemy zamówienia świąteczne, noworoczne.

67400

Zespół Pałacowo-Parkowy
Boratyn
zaprasza na
BAL SYLWESTROWY
z niespodzianką
Zapewniamy transport powrotny
REZERWACJA: ☎ 16/624-00-53 LUB 507-158-740

67174

SZAL
Studio
multimedia
reklama

strony www
logo firmy
ulotki, plakaty
filmowanie
fotografia
ilustracje
animacja

www.szalstudio.pl
602572223

67303

RESTAURACJA
„Hala”

Wesela
Bankiety
Konferencje
(nowy wystój)

www.posir.pl 16 678 39 28

66552

„ANDRZEJKI”

RESTAURACJA „HALA”
28 XI 2009 GODZ. 18.⁰⁰

Bogate menu, orkiestra live

Sprzedaj biletów: Restauracja „Hala” 16 678 39 28
Cena: 65,00 zł/osoba



67120

AGENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI I WYCENY
 39-400 Tarnobrzeg 1, Aleja Warszawska 77, skr. poczt. 15
 tel./fax 015 822-63-11, fax 015 823-43-61, tel. 015 822-95-55, 015 822-95-59
 tel. kom. 0 502 688 927, 0 502 079 090, 0 509 674 558
 www.agencja-taksator.pl, e-mail: taksator@interia.eu



działająca w imieniu swojego klienta

ZAPRASZA

do składania ofert nabycia nieruchomości obejmującej:
 – wieczyste użytkowanie gruntu o łącznej pow. 6,7661 ha, położonego w Przemyślu, przy ul. Bakończyckiej 7 (po byłym zakładzie produkcji mebli „Forte”)
 – budynki o łącznej pow. użytkowej 19 671,93 m².
 Cena za całość: 21 000 000,- zł netto (dwadzieścia jeden milionów złotych netto).

Termin składania ofert: 15 grudnia 2009 rok.

Zainteresowani nabyciem nieruchomości mogą uzyskać szczegółowe informacje na temat położenia stosownego wniosku na piśmie w Agencji Obrotu Nieruchomościami i Wyceny „TAKSATOR”, 39-400 Tarnobrzeg 1, Aleja Warszawska 77, skr. poczt. 15, tel. 502 688 927 (Jan Wojdyło), 509 674 558 (Przemysław Dawid Wojdyło).

W tym samym terminie po dokonaniu wcześniejszych uzgodnień istnieje również możliwość dokonania oględzin nieruchomości.

Oferty w formie pisemnej należy składać w podanym wyżej terminie na adres Agencji „TAKSATOR” w Tarnobrzegu.

67139

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
 Naczelnik Urzędu Skarbowego w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 03.12.2009 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Skarbowym w Przemyślu, ul. Lwowska 9a, pokój 106 odbędzie się licytacja nw. nieruchomości zajętych na podstawie prowadzonego postępowania zabezpieczającego – postanowienie o zabezpieczeniu majątkowym Prokuratury Okręgowej w Przemyślu z dnia 5.01.2009 r., sygn. akt V Ds. 20/08/Sp(c) oraz postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia majątkowego wydanego z dnia 20.04.2009 r., sygn. akt V Ds. 20/08/Sp(c):
 1. Cegła pełna silikatowa, kolor biały o wymiarach 250 x 120 x 65 mm w ilości – 67.922 szt. Cegły złożone są na 94 paletach.
 Wartość szacunkowa ustalona przez organ likwidacyjny wynosi 33.961,00 zł (0,50 zł szt.).
 2. Gruz (cegły silikatowe białe, uszkodzone, połówki) w ilości – 2.040 kg. Gruz złożony na 2 paletach.
 Wartość szacunkowa ustalona przez organ likwidacyjny wynosi 163,20 zł (0,08 zł za 1 kg).
 Cena wywołania wynosi 75% wartości szacunkowej.
 Ww. wartości szacunkowe zawierają podatek VAT.
 Sprzedaż ww. przedmiotów odbędzie się na podstawie art. 105 § 1 pkt 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (DzU z 2005 r. nr 229, poz. 1954 z późn. zm.). Zajęte nieruchomości można oglądać w dniu 3.12.2009 r. od godz. 8.00 do godz. 9.00 w Przedsiębiorstwie Specyjnym „Trade Trans” sp. z o.o., Terminal Przetadunkowy Railport TT Medyka, 37-732 Medyka 404A.
 Osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi likwidacyjnemu wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania w dniu licytacji, od godz. 9.00 do czasu rozpoczęcia licytacji.
 Wszelkie dodatkowe informacje dotyczące przedmiotowej sprzedaży można uzyskać w Urzędzie Skarbowym w Przemyślu w pok. nr 106 lub telefonicznie pod nr. tel. 16 675 26 00 wew. 106, 107. Zastrzega się odwołanie licytacji bez podania przyczyn.

67386

Wróżka Krystyna
 wróż z kart Tarota,
 zdejmuję złe fatum,
 przepowie ci przyszłość,
 wskaże ci drogę, nad którą
 śmieci szczęście gwiazd.
0787-162299

67397

TAXI
MINI-ceny
 ul. Kraszewskiego
 Tel. (0-16) **6707-808**
 Oferujemy:
 • bezpłatny dojazd w granicach miasta
 • możliwość negocjacji cen
 • drobne zakupy z dostawą
RABAT NA TELEFON.

57070

Tele TAXI 016 6782233
PLAC LEGIONÓW
 • bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
 • zakupy na telefon
 • KARTA STAŁEGO KLIENTA (co 8. kurs w miesiące gratis – do pierwszego postoju)
24 GODZINY NA DOBĘ

56930

RADIO TAXI „MAXI”
 czynne całą dobę
 (0-16) **196-24** lub
 (0-16) **678-33-00**
Postój – ul. Wałowa
najtaniejsze w Przemyślu

56929

RADIO TAXI „GALICJA” – rok założenia 1995
196-21 lub **0800 111 111**
 dostępny we wszystkich sieciach komórkowych
 Infolinia – bezpłatne zamawianie
POSTOJE:
 Rejtana, Lelewela, BILLA
 • zakupy na telefon
 • przesyłki kurierskie
CAŁĄ DOBĘ
 (0-16) **670-79-70**

56926

MEBLE



Przemyśl ul. Lwowska 40
 tel. 16/ 675 00 98 (obok TESCO)

JAROSŁAW ul. Reymonta 2
 tel. 16/ 621 24 48

nowe godziny otwarcia
 pn.- pt. 9.00 - 19.00
 sob. 9.00 - 14.00



Kanapa powierzchnia spania 190 x 140 cm

699



hoo!!! hoo!!! hoo!!!
do końca roku !!!

rabat 10%

na wybrany asortyment *

* o szczegóły pytaj sprzedawcy

PROMOCJA

428 zł



Wersalka



skóra

Komplet
HETMAN 3+1+1

-20%

4599 zł

3699 zł

www.mebleheban.com.pl

67287

OKNOPOL
 Przemysł
 DYSTRYBUTOR STOLARKI BUDOWLANEJ

OKNA PCV
ROLETY wewnątrz i zewnątrz
BRAMY GARAŻOWE
ROLETY – JESZCZE NIŻSZE CENY*
 Kupując okna wraz z montażem montaż roletek do okien gratis

Przemysł
 ul. Batorego 55 - tel. (16) 676 86 10 – ul. 3 Maja 33 – tel. (16) 670 23 21
 e-mail: biuro@oknopol.eu – www.oknopol.eu

66600

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

TOYA

Oplaty abonamentowe
 w promocyjnej cenie.

- ✓ **Telewizja cyfrowa Full HD**
- ✓ **Internet TOYA.net**
- ✓ **Telefon**
- ✓ **CANAL+ MULTIPLEX**
- ✓ **HBO PAK**

Blizsze informacje w biurze PTvK TOYA przy ul. bpa Jakuba Glazera 10
 od poniedziałku do piątku w godzinach od 11 do 14 i od 15 do 17 oraz pod numerem telefonu 6 770 710.

56931

POWIAT PRZEMYSKI

– przedostatni w kraju pod względem PKB, czyli prawie najbiedniejszy

Biedniśmy!...

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego województwo Podkarpackie ma pierwszą lokatę w rankingu biedy.

Dane Głównego Urzędu Statystycznego mówią, że średni PKB na jednego mieszkańca województwa wynosi 20 tysięcy 829 złotych. To najmniej w kraju. Na tak zwanej ścianie wschodniej do biednych województw zaliczyć jeszcze można: lubelskie – z PKB 20 tysięcy 900 złotych i świętokrzyskie z PKB 23 tysiące 700 złotych.

Natomiast najlepiej w skali kraju jest na Mazowszu – PKB na jednego mieszkańca wynosi tam 49 tysięcy 400 złotych. Powiat przemyski w rankingu biedy i bogactwa plasuje się na przedostatnim miejscu – z PKB wynoszącym 17 tysięcy 700 złotych. Największa bieda jest w powiecie nowosądeckim: tam PKB na jednego mieszkańca wynosi 17 tysięcy 400 złotych.

(oh)

OLESZYCE: Śmierć myśliwego to raczej nieszczęśliwy wypadek

Zginął od postrzału z własnej broni

Tydzień temu nie było jeszcze wiadomo, czy myśliwy sam się postrzelił, czy trafiła go jakaś zabłąkana kula. Sekcja zwłok wykazała jednak, że zginął od własnej broni. Według przypuszczeń prokuratury, wystrzeliła ona prawdopodobnie, kiedy dobijał lisa kolbą kniejówki.

Prokuratura bada sprawę zagadkowej śmierci 46-letniego myśliwego, który przyjechał na polowanie odbywające się w rejonie miejscowości Zabiała (w gm. Oleszyce) w niedzielę, 15 listopada. Po skończonym polowaniu koledzy zauważyli, że brakuje ich gościa z powiatu biłgorajskiego.

Po krótkich poszukiwaniach, odnaleźli go leżącego we krwi. Niestety, już nie żył. Tuż przy nim leżał lis i broń – kniejówka. Mężczyzna miał ranę wlotową w klatce piersiowej i wylotową w barku. Nie było wiadomo wówczas, czy postrzelił się sam, czy trafiła go zabłąkana kula jakiegoś myśliwego. Sekcja zwłok przeprowadzona tydzień temu wykazała, że myśliwy zginął z własnej broni. Według przypuszczeń prokuratury, kolbą chciał dobić upolowanego lisa. Broń prawdopodobnie wypaliła. By potwierdzić te domysły, prokuratura zleciła badania kryminalistyczne.

Ekz

PRZEMYŚL, RZESZÓW: Wojewódzkie certyfikaty dla przemyskich szkół

Promują zdrowie

Trzy szkoły podstawowe z Przemysła otrzymały Wojewódzkie Certyfikaty Szkoły Promującej Zdrowie. Dyrektorzy SP 6, SP 14 i SP 15 odebrali je podczas uroczystości w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie.

Procedura nadawania certyfikatów jest długa. Najpierw szkoła stara się o certyfikat rejonowy. Te trzy szkoły otrzymały takie w 2006 roku. Było to impulsem do powstania Rejonu Przemyskiego Podkarpackiej Sieci Szkół Promującej Zdrowie. Wcześniej istniał Rejon Jarosławski. Koordynatorką przemyskiego została Krystyna Krakowska-Zając. Jeśli placówka zdecyduje się ubiegać o

kolejny po rejonowym certyfikacie, czeka ją podjęcie szeregu działań prozdrowotnych. W Szkole Podstawowej nr 15 organizowano m.in.: wycieczki, rajdy, happeningi, akcje związane z profilaktyką. Realizowane były programy związane ze zdrowym żywieniem i ze sportem. Zorganizowano także m.in. obchody Światowego Dnia Zdrowia, Dnia Ziemi, szkolenia i mistrzostwa szkoły oraz konkurs ekologiczny.

Wraz z przedstawicielami trzech przemyskich szkół, certyfikaty wojewódzkie odebrały 32 inne placówki oświatowe z terenu Podkarpacia. Wręczał je podkarpacki kurator oświaty Jacek Wojtas.

(lew)

JAROSŁAW: Spotkanie dla rodziców **Bezpieczny Internet**

Urząd miasta zaprasza rodziców na spotkanie, które odbędzie w czwartek, 26 listopada, o g. 16.45 i 18 w Miejskim Ośrodku Kultury w Jarosławiu, w ramach programu „Bezpieczny Jarosław”. Psycholog społeczny Anna Staszewska, trener Centrum Edu-

kacyjnego Fundacji Kidprotect.pl będzie mówił o zagrożeniach, na jakie narażone są dzieci w wirtualnym świecie, sposobach zapobiegania im oraz reagowania w sytuacji, kiedy przyjdzie się z nimi zetknąć.

Ekz

JAROSŁAW: Maturzyści zapoznali się z ofertą

Wybrali uczelnię

Prawie półtora tysiąca maturzystów odwiedziło po raz pierwszy organizowane w Jarosławiu Targi Edukacyjne. Uczniowie zapoznali się z ofertą jedenastu uczelni, których przedstawiciele przyjechali do Jarosławia.

Do Zespołu Szkół Drogowo-Geodezyjnych i Licealnych w Jarosławiu zjechały reprezentacje najbliższych uczelni, m.in.: Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu, Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania w Przemyślu oraz Politechniki Rzeszowskiej. Nie zabrakło też delegacji z uczelni położonych na bardziej odległych krańcach Polski, np. z Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu, Politechniki Krakowskiej czy Wyższej Szkoły Filologicznej we Wrocławiu. – Niestety, swojej oferty na naszych targach nie przedstawiła jarosławska uczelnia. Te uczelnie, które to zrobiły, zachęcały



Ewa KŁAK-ZARZECKA

Największym zainteresowaniem cieszyła się oferta Politechniki Rzeszowskiej.

uczniów do podjęcia nauki na jednym z proponowanych przez siebie kierunków – mówi dyrektor ZSDGiL w Jarosławiu Tadeusz Panek. Na temat atrakcyjności przedstawionych przez szkoły

ofert uczniowie mogli wypowiedzieć się w specjalnej ankiecie. Jej wyniki opracuje organizator targów – PPU „Tetrix” w Krośnie.

Ekz

PRZEMYŚL: VII Międzyświatlicowy i Międzyszkolny Konkurs Przyrodniczo-Ekologiczny pod hasłem „Przyroda i My”

Są odpowiedzialni

Już po raz siódmy uczniowie szkół podstawowych z Przemysła, Jarosławia, Łazów, Olszan i Dubiecka spotkali się w Szkole Podstawowej nr 1 im. H. Sienkiewicza, by wziąć udział w Międzyświatlicowym i Międzyszkolnym Konkursie Przyrodniczo-Ekologicznym pod hasłem „Przyroda i My”.

Konkurs zorganizowany został przez nauczycielki SP 1 – Elwirę Węgrzyn i Elżbietę Pietrusiak. – Miał pokazać, że wszystkim nam powinna być bardzo bliska ochrona środowiska, i że wszyscy ponosimy odpowiedzialność za stan przyrody – tłumaczy E. Węgrzyn. W kategorii Konkurs Międzyświatlicowy wśród uczniów klas I – III zwyciężyła reprezentacja SP 4 w Jarosławiu w składzie: Aleksander Ingłot, Bartosz Tylka i Michał Biliński. Na dwóch kolejnych „medalowych” miejscach uplasowały się – drużyna Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Przemyślu (w składzie Jan Żurek, Kacper Rokosz, Bartłomiej Haszczyński) i drużyna z SP w Olsza-



Andrzej MAKARA (2)

Łącznie w przyrodniczych zmaganiach wzięło udział ponad 50 osób.

nach (Monika Młynarska, Arkadiusz Hess, Adrian Hess). Wśród uczniów klas IV – VI wygrała ekipa z SP 4 w Przemyślu w składzie: Marek Czyżewski, Ryszard Różański i Agata Mazurek. Drugie miejsce zajęła drużyna z SP 6 w Przemyślu w składzie: Artur Holdasiewicz, Adrian Biały, Anita Koptyńska, a trzecie z SP 14 w Przemyślu (Barbara Dańczura, Magdalena Grecko, Kamila Hamryszczak). Zwycięzcy otrzymali dyplomy i

atrakcyjne nagrody ufundowane przez WFOŚiGW, Szkołę Podstawową nr 1 w Przemyślu oraz Arboretum w Bolestraszcach. Przemyska „jedynka” zorganizowała konkurs przy współpracy z przemyskim oddziałem Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Honorowy patronat objęło Arboretum i Zakład Fizjografii w Bolestraszcach.

mars

PRZEMYŚL: W PWSW

Inauguracja wykładów

Wykładami konsula RP w Łucku Tomasza Janika i dyrektora Instytutu Transformacji Społeczeństwa w Kijowie profesora Olega Soskina rozpoczął się cykl spotkań pod hasłem „Polska w stosunkach międzynarodowych w XXI wieku” w Instytucie Stosunków Międzynarodowych PWSW.

Tomasz Janik mówił o rozwoju stosunków konsularnych między Polską a Ukrainą na przykładzie funkcjonowania konsulatu w Łucku. Łucki okręg obejmuje trzy obwody na Ukrainie: wołyński, rówieński i żytomierski. Konsulat w tym mieście istnieje od

2003 roku. Pytania słuchaczy dotyczyły m.in. spraw związanych z ubieganiem się o wydanie Karty Polaka, wiz dla obywateli ukraińskich oraz kwestii pomocy osobom znajdującym się w trudnych sytuacjach losowych. Profesor Oleg Soskin wygłosił z kolei wykład pod tytułem „Transformacja polityczna i kierunki rozwoju na Ukrainie”. Studenci i uczniowie uczestniczący w spotkaniu pytali m.in. o sprawę wejścia Ukrainy do Unii Europejskiej, bezpieczeństwa Ukrainy w NATO oraz o stosunki polsko-ukraińskie po wyborach prezydenckich w przysłym roku.

Wykłady, których można było wysłuchać 17 listopada zainaugurowały cykl „Polska w stosunkach międzynarodowych w XXI wieku” realizowany przez Instytut Stosunków Międzynarodowych PWSW w Przemyślu. Następny wykład, 15 grudnia, wygłosi komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej płk Dominik Tracz, a tematem będzie „Bezpieczeństwo granicy państwowej w Układzie Schengen na przykładzie granicy polsko-ukraińskiej”. Informacje o kolejnych wykładach znaleźć można na stronie internetowej Instytutu Stosunków Międzynarodowych (www.ism.pwsw.pl).

(lew)

Wszystkie odcienie Jesieni

Dobiega końca XVII Przemyska Jesień Teatralna. Przed nami jeszcze tylko jedno spotkanie z teatrem, tym razem z tańcem.

To, co zaliczyć trzeba do plusów tegorocznej edycji Przemyskiej Jesieni Teatralnej, to na pewno różnorodność. Wszystko zaczęło się od przedstawienia *Epopeja* w wykonaniu Kompanii Teatralnej Mamro z Białogórskiego Ośrodka Kultury w Warszawie. Widowisko z pogranicza kabaretu i teatru, nagrodzone m.in. podczas Biesiady w Horyńcu-Zdroju, to groteskowe spojrzenie na bolesną sytuację twórców kultury w naszej rzeczywistości. Miotany pomiędzy naciskami kolejnych instancji sponsorskich a prawdą historyczną reżyser powoli zamienia swoją wielką filmową epopeję, którą chciał nakręcić, w zlepek zrealizowanych życzeń mecenasów swego dzieła. Pełna humoru opowieść ze smutną tezą. Dodatkowym walorem była rezygnacja przez Centrum Kulturalne z opłat za bilety na ten spektakl w wykonaniu amatorskiego teatru z Białogóry.

Anna śpiewa

Epopeja stanowiła swego rodzaju rozgrzewkę przed prawdziwą inauguracją Jesieni. A tą niewątpliwie był bliski naszemu miastu *Szwejk*. Reżyser biorący się za inscenizację klasyki światowej literatury ma na pewno mnóstwo dylematów. Które wątki wypu-

ścić, z których zrezygnować i jak w ogóle przedstawić na scenie taką powieść jak dzieło Jaroslava Haška. Wersja zaproponowana przez Teatr Polski z Bielska-Białej była rozśpiewana i roztańczona, ale na pewno niezachwycająca. Na mnie największe wrażenie zrobiły kilkukrotne wejścia wokalne ukształtowanej Anny Guzik, która w tym spektaklu wcieliła się w rolę Śmierci. Znana z telewizji aktorka zaśpiewała tak, że czuć było ciarki na plecach. Nie zachwylił natomiast wcielający się w tytułową rolę znany komik Grzegorz Halama. W porównaniu do postaci kreowanych w jego autorskich skeczach, *Szwejk Halama* był mało barwny.

Rapowany koncert Wojskiego

O ile na spektaklu z gwiazdami sala była pełna, to już na kolejnym przedstawieniu było wiele wolnych miejsc. A znów mieliśmy do czynienia z przeniesieniem epiki na deski teatralne. Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie przygotował *Pana Tadeusza*, kolejne dzieło z polki „klasyki”. Spektakl sprowadzony był z myślą o młodych widzach, gdyż dzień później odbyła się powtórka, właśnie dla szkół. Zdecydowanie pod młodych widzów przygotowano niektóre fragmenty, na przykład rapowany „koncert Wojskiego”. Nie przepadam za takimi sztuczkami i eksperymenta-

mi z uznanym tekstem, dlatego znacznie bardziej podobała mi się np. humorystycznie opowiedziana historia Domeyki i Doweyki. Ciekawe rozwiązania scenograficzne, a przede wszystkim sama epopeja Mickiewicza to dodatkowe argumenty przemawiające za tym, że wybór tego spektaklu był trafny. Szkoda tylko, że nie wzbudził takiego zainteresowania publiczności, jak przedstawienia z udziałem gwiazd.

Życie to nie teatr

Choć ciężko porównywać tak różne spektakle, według mnie najciekawszym dotychczasowym wydarzeniem podczas Przemyskiej Jesieni Teatralnej było przedstawienie oparte na tekstach największej chyba legendy polskiej poezji Edwarda Stachury. Złożyły się na nie fragmenty prozatorskich utworów, pamiętnika i przede wszystkim wyśpiewane wiersze i piosenki. Oszczędna, ale ciekawa scenografia, teksty Steda, kapitalnie zaaranżowana i zagrana muzyka oraz Piotr Machalica plus nie gorzej partnerujący mu Robert Dorosławski – jednym słowem kawał dobrej roboty Teatru im. Adama Mickiewicza w Częstochowie.

Ci, którzy jeszcze nie mieli okazji uczestniczyć w tegorocznej Jesieni, mają ostatnią szansę. 29 listopada Polski Teatr Tańca z Poznania zamknie XVII Przemyską Jesień Teatralną.

Hubert LEWKOWICZ



Pan Tadeusz w wykonaniu Teatru im. Wandy Siemaszkowej.

POCZTA

Działania te są ogromną promocją miasta*

List otwarty Andrzeja Gurana do redakcji *Życia Podkarpackiego* w sprawie artykułów dotyczących wydarzeń kulturalnych organizowanych przez Towarzystwo Muzyczne w Przemyśle.

Lata 90. ubiegłego stulecia jak i kolejne lata XXI wieku były niezwykle udane dla rozwoju kultury muzycznej i ożywienia środowiska artystycznego naszego miasta. Bardzo aktywnie działa spora grupa osób, która ma na celu promocję sztuki na wysokim poziomie.

Młodzi ludzie, którzy z pasją i zapałem przejęli kierownictwo w Towarzystwie Muzycznym w Przemyśle, kontynuują zacne muzyczne tradycje tej instytucji (w bieżącym roku 26. edycja festiwalu Przemyska Jesień Muzyczna z udziałem ok. 100 artystów), organizują w ścisłej współpracy z Urzędem Miasta regularne koncerty edukacyjne działającej od ośmiu lat Przemyskiej Orkiestry Kameralnej, koncerty wokalne Przemyskiego Chóru Kameralnego, a także wcielają w życie nowe pomysły, jak np. Wiosenne Kursy Mistrzowskie – warsztaty muzyczne z udziałem najwybitniejszych pedagogów, które rokrocznie ściągają do Przemyśla ok. 100 studentów z całej Polski a także z zagranicy.

Działania te są ogromną promocją miasta i regionu, a dzięki licznym koncertom w kraju i za granicą (w tym podczas prestiżowych festiwali, jak warszawski Festiwal Zespołów Kameralnych 2009 czy festiwal *Musica sacra Paderborn 2009*), Przemyska Orkiestra Kameralna zyskała miano prawdziwego ambasadora naszego grodu.

Dzięki tak dynamicznej działalności Towarzystwa, organizacji o blisko 150-letniej tradycji, przemyscy melomani mogą uczestniczyć w ponad 40 koncertach rocznie. Są to koncerty starannie przygotowywane i wykonywane, opatrzone komentarzem słownym na wysokim poziomie, które podnoszą wrażliwość i kształtują świadomość muzyczną odbiorców. W tym kontekście tak ważną rolę w ratowaniu kultury spełniają media, a w szczególności tygodnik lokalny, który jest pismem opiniotwórczym, dokumentującym życie regionu.

Działania Towarzystwa Muzycznego nigdy nie opierają się na wszechobecnej komercji, lecz są propozycją dla ludzi wymagających i świadomych. Dowodem na to są dziesiątki nagrań i audycji muzycznych zarejestrowanych przez panią redaktor Zofię Stopińską i wyemitowanych w Polskim Radiu. Bardzo budujące i zachęcające są ciepłe i życzliwe komentarze i recenzje wielu piszących lub wypowiadających się publicznie osób w kraju a także za granicą (redaktorów, krytyków i dziennikarzy), a także wysokie klasy artystów, którzy na zaproszenie Orkiestry goszczą w Przemyśle i niejednokrotnie nie kryją miłego zaskoczenia poziomem naszej działalności.

Niestety, z żalem stwierdzamy, iż wsparcia w realizacji tej szlachetnej i społecznej misji nie widać w artykułach pióra Adama Erda. Relacje nie odzwierciedlają rzeczywistego stanu rzeczy, są pozbawione obiektywizmu w dokumentowaniu wydarzeń, a udział Przemyskiej Orkiestry Kameralnej jest permanentnie pomijany lub marginalizowany. Artykuły te nie dokumentują w pełni działal-

ności muzycznej w naszym mieście, nie zachęcają także do uczestnictwa w koncertach, a przecież w obecnych czasach wszystkim nam powinno zależeć na wychowaniu młodych pokoleń w poszanowaniu dla sztuki. Nie trzeba wnikliwej analizy, żeby dostrzec, że tylko jedna instytucja kulturalna w Przemyśle ma zapewnione wsparcie medialne A. Erda, niezależnie od tego, co proponuje słuchaczom. Jest to obraz fałszywy i krzywdzący dla wielu ludzi kultury w Przemyśle, a także dla czytelników *Życia Podkarpackiego*.

Być może Towarzystwo, a przede wszystkim Orkiestrę Kameralną spotyka ze strony kolegi po fachu los „proroka we własnym kraju”, faktem jest jednak, że kompletnie pominięty został fakt udziału Przemyskiej Orkiestry Kameralnej w prestiżowych festiwalach w kraju i za granicą w maju i wrześniu br., a także rozpoczęcia w październiku 2009 realizacji przez Towarzystwo projektu „Pejzaże wokalne” – cyklu 16 koncertów edukacyjnych dla młodzieży w powiecie przemyskim (w projekcie weźmie udział ok. 3000 młodych odbiorców), a także wielu innych cennych inicjatywach członków Towarzystwa Muzycznego.

Kropłą, która przelała czarę gorzkiej był fakt pominięcia przez redaktora Erda udziału Przemyskiej Orkiestry Kameralnej w koncercie finałowym Przemyskiej Jesieni Muzycznej 2009.

Nie spodziewamy się pochlebnych recenzji, gdyż nigdy ich nie było, ale protestujemy przeciw nierzetelności i pomijaniu faktów w przedstawianiu działalności Towarzystwa Muzycznego. Taka postawa budzi ogromne

zdziwienie i zażenowanie, ponieważ Adam Erd, jako Zasłużony Działacz Kultury i wieloletni członek zarządu Towarzystwa Muzycznego, powinien rozumieć cel swojej i naszej misji w kształtowaniu oblicza kultury. W trosce o prezentowanie prawdziwego obrazu życia muzycznego w Przemyśle zwracamy się do Redaktora Naczelnego Artura Wilguckiego, który wraz z całym zespołem redakcyjnym pozostaje przychylny promowaniu ambitnej twórczości oraz do Adama Erda o zmianę profilu redagowania strony kulturalnej w *Życiu Podkarpackim*.

Andrzej GURAN

Wiceprezes Towarzystwa Muzycznego w Przemyśle

Dziękuję za list. Zostałem wezwany na uwagi Wiceprezesa Towarzystwa Muzycznego w Przemyśle Andrzeja Gurana. Na wydarzenia kulturalne w *ŻP* poświęcamy dwie strony. Jedną to informator kulturalny z wypowiedziami najciekawszych – w naszej ocenie – wydarzeń kulturalnych. Najczęściej na tej stronie (choć nie tylko) zamieszczamy także ogłoszenia od organizatorów wydarzeń kulturalnych w Przemyśle i w regionie. Czy traktujemy owe ogłoszenia komercyjnie? Pozostawiam pytanie bez odpowiedzi. Każda instytucja kulturalna w Przemyśle i w regionie zna odpowiedź. Druga to recenzje, informacje, wywiady, dotyczące najciekawszych wydarzeń kulturalnych. Dwie strony to śmiesznie mało. Wybór w każdym tygodniu jest obciążony ryzykiem pominięcia kogoś lub czegoś. Przyszłą, list Andrzeja Gurana dotyka naszej pięty achilleso-

wej, ale niestety nie możemy na razie poświęcać więcej miejsca kulturze niż do tej pory. Ubolewam nad tym. Chętnie z autorem listu i innymi ludźmi kultury poszukalibyśmy pomysłu. Może udałoby się wykreować wspólny projekt, na przykład pod nazwą *Kultura w Życiu*. Zapraszam.

Ładnych parę lat temu zaproponowałem Adamowi Erdowi pisanie do *ŻP*. Bardzo podobał mi się profesjonalizm Adama, jego rzetelność, znawstwo tematu, lekkie pióro, a przede wszystkim jego pasja i odwaga. Do dzisiaj w mojej ocenie nic z tych walorów nie stracił. Nie on też ponosi odpowiedzialność za redagowanie kultury w *ŻP*. Jest jednym z autorów współpracujących. Dlatego wszelkie uwagi dotyczące jakości redagowania tygodnika są rzeczą dotyczącą mnie, nie Adama.

Przemyskiej Orkiestry Kameralnej, Przemyskiemu Chórowi Kameralnemu, muzykom koncertującym w obu zespołach, osobom tworzącym Towarzystwo Muzyczne w Przemyśle, Andrzejowi Guranowi koordynującemu te przedsięwzięcia, dziękuję za wzruszenia dostarczane melomonom. Życzę dalszych sukcesów artystycznych. Pełne sale na waszych koncertach udowadniają, że nie jest aż tak źle z obiegiem informacji kulturalnej. Mimo wszystko uważam, że *Życie Podkarpackie*, a Adam Erd w szczególności, ma w tym swój udział. Pozdrawiam i czekam na kolejne koncerty.

Artur WILGUCKI
Redaktor naczelny

* tytuł od redakcji

PRZEMYŚL: 140 lat Towarzystwa Dramatycznego im. Aleksandra Fredry „Fredreum”

Dostojny jubilat świętuje



Lukasz MENDYCHOWSKI (5)



Spektakl *Atrakcyjny pozna panią* Marka Rębacza w reżyserii Krystyny Maresch-Knappek.

Wystawa, sesja popularnonaukowa, gala jubileuszowa, a nade wszystko spektakle. Tak swoje 140-lecie świętuje Towarzystwo Dramatyczne im. Aleksandra Fredry „Fredreum” – najstarszy amatorski teatr w Polsce.

Nic dziwnego, że świętowanie jubileuszu takiego jak 140. urodziny to okazja do samych ciepłych słów i zasłużonych holdów pod adresem tych, którzy ten teatr tworzą. A to grupa pasjonatów, dla których teatr jest jak ich drugie życie. Jubileuszowe obchody rozpoczęły się w ubiegłą sobotę otwarciem wystawy fotograficznej, będącej zapisem wydarzeń artystycznych z udziałem aktorów Teatru „Fredreum”. Autorem wystawy jest Rafał Paśko, a zdjęcia pochodzą ze zbiorów teatralnych i osób prywatnych. W czasie sesji można było wysłuchać wykładów prof. dr hab. Anny Kuligowskiej-Korzeniewskiej, dr Urszuli Olbromskiej oraz Jana Mischczaka. Po południu na Zamku Kazimierzowskim rozpoczęła się wielka gala. Prezydent Robert Choma wręczył prezes Krystynie Maresch-Knappek srebrny medal Gloria Artis, który towarzystwu Dramatycznemu im. Aleksandra Fredry przyznał minister kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski. Minister przyznał także odznaki honorowe Zasłużony dla Kultury Polskiej ośmiu członkom „Fredreum”. Z rąk prezydenta Chomy przyjęli je: Barba-

ra Maresch-Bechawska, Krystyna Maresch-Knappek, Jadwiga Kurzyńska, Ewa Ozór, Elżbieta Smoła, Dorota Sieradzka, Jerzy Rożko i Lucjan Szaganiec. Odbyła się także miła uroczystość uhonorowania Barbary Maresch-Bechawskiej Złotym Krzyżem Zasługi za działalność kulturalną, przyznany przez prezydenta RP Profesor Kuligowska-Korzeniewska wręczyła z kolei pani prezes prestiżową legitymację Towarzystwa Kultury Teatralnej w Warszawie. Legitymacja „Fredreum” ma numer 7, gdyż zaledwie tyle do tej pory takich wydano. Ze sceny Zamku Kazimierzowskiego padło wiele ciepłych słów pod adresem Fredrowców z ust uczestniczących w jubileuszu samorządowców, polityków, przedstawicieli instytucji kultury. A potem wszyscy mogli zobaczyć aktorów w spektaklu *Dwie bliźny*. Dzień później wystawiono *Atrakcyjny pozna panią* Marka Rębacza w reżyserii Krystyny Maresch-Knappek. – Nie pamiętam, by kiedykolwiek przedstawienie nasze cieszyło się tak ogromnym zainteresowaniem. Z powodu braku miejsc sprzed teatru odeszło czterdzieści osób – podkreśla reżyserka i prezes „Fredreum”.

O historii teatru „Fredreum” napisano już wiele. Dziś towarzystwo liczy 50 członków. Są też aktorki, którzy członkami towarzystwa nie są. Rokrocznie organizowane są warsztaty dla młodych ludzi chcących spróbować sił na scenie. Nie

tylko w Przemyślu, ale i w innych miejscowościach. Towarzystwo organizuje Przemyską Wiosnę Fredrowską, która w przyszłym roku odbędzie się po raz jedenasty. Od lat „Fredreum” współpracuje z Przemyskim Centrum Kultu-

ry i Nauki, a swoją siedzibę ma w Zamku Kazimierzowskim. Obchody jubileuszu 140-lecia zostały sfinansowane w całości przez Urząd Miasta Przemyśla, swój wkład miało także Centrum Kulturalne w Przemyślu. Uroczystości

jubileuszowe będą jeszcze trwały przez dwie kolejne soboty. Teatr „Fredreum” wystawi na zamkowej scenie trzy sztuki autorstwa swego patrona: *Intryga na przedce*, *Jestem zabójcą* i *Gaśnie?*.

(lew)

PRZEMYSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA:

Spotkanie ze sztuką dla najmłodszych

Wystawa najmłodszych artystów

23 listopada rozstrzygnięta została dziewiąta edycja powiatowego konkursu na ilustrację do utworów Tadeusza Kubiaka – poety, satyryka i autora wielu utworów adresowanych do najmłodszych.

Na konkurs zorganizowany przez Przemyską Bibliotekę Publiczną dla uczniów szkół podstawowych z terenu powiatu przemyskiego wpłynęło 185 prac. Jury pod przewodnictwem artysty malarza Wiesława Wodnickiego przyznało 20 nagród i 30 wyróżnień. Gościem wernisazu wystawy pokonkursowej był Kazimierz Wiśniak, artysta malarz, scenograf, ilustrator wielu wydawnictw dla dzieci. Najmłodszy uczestnik konkursu z wielką uwagą słuchał, jak opowiadał o swojej pracy twórczej, a co bardziej odważni rozmawiali z nim o swoich pracach. J.



Podczas wernisazu młodzi autorzy zacięcie dyskutowali z doświadczonym artystą KAZIMIERZEM WIŚNIAKIEM.

Święty Mikołaj dla Maksa

6 grudnia Mikołaj obdarowuje dzieci prezentami, spełniając ich marzenia. W tym roku ma do spełnienia także specjalną misję. Zamierza pomóc chorującemu na artrogrypozę wrodzoną 2-letniemu Maksymilianowi Machowi. A że w pierwszych dniach grudnia jest niezwykle zapracowany, postanowiliśmy go trochę odciążyć i zorganizować w szkołach zbiórkę pieniędzy na kolejną operację chłopczyka.

Dwudniowa kwesta na rzecz zmagającego się z chorobą Maksa odbędzie się tuż przed mikołajkami – 3 i 4 grudnia. Pieniądze zbierane będą do zaplombowanych puszek na terenie: przemyskich podstawówek (1, 4, 5, 6, 8, 11, 14, 15 i 16), Pań-

stwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej, Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania, Gimnazjum nr 5, Zespołu Szkół Elektronicznych i Ogólnokształcących oraz Zespołu Szkół Mechanicznych i Drzewnych, a także Kolegium Nauczycielskiego im. Aleksandra Fredry. Kwestować będą uczniowie i studenci. Ich znakiem roz-

poznawczym będą czerwone czapki Mikołaja.

Pieniądze z kwesty przeznaczone zostaną na sfinansowanie kolejnej operacji chłopca, która odbędzie się na początku przyszłego roku oraz rehabilitację. Niemieccy lekarze, pod których opieką pozostaje Maksymilian, gwarantują, że będzie chodził. Pozosta-

je tylko kwestia zebrania odpowiedniej sumy pieniędzy.

W pierwszych dniach grudnia Mikołaj w towarzystwie dwóch uroczych Śnieżynek odwiedzi też prezydenta Przemysła. A że nigdy nie przychodzi z pustymi rękoma, będzie miał dla wszystkich darczyńców skromną, słodką niespodziankę!

Jeśli zechcielibyście Państwo przyłączyć się do naszej akcji, prosimy o kontakt z Fundacją Życia Podkarpackiego „Podaruj Dzieciom Radość” (tel. 16 670 22 00)

(ug)

Dziękujemy dystrybutorowi produktów spożywczych – firmie Famix Rzeszów.

MIKOŁAJ DLA MAKSA

Weź udział w kweście przeprowadzanej w Twojej szkole od 3 do 4 grudnia

POMÓŻ MAKSIOWI STANAĆ NA NOGI



Pomóżmy sfinansować operację chorego na artrogrypozę 2-letniego Maksymiliana Macha





Zar domowego ogniska

Znajomość Elwiry i Adama zaczęła się w banalny sposób. Ona wyszła właśnie z nudnej imprezy u koleżanki, usprawiedliwiając się dyżurem w szpitalu. Wychodząc, rzuciła jeszcze, że jak znów się spóźni, to oddziałowa ją zastrześli. Nie była więc zachwycona, gdy zaczepił ją młody mężczyzna z żądaniem udzielenia mu informacji, gdzie jest mieszkanie Ulki, u której jest impreza. – To ty na imprezę idziesz i nie wiesz? – spytała ze szczerym oburzeniem. – Nie na imprezę, tylko po siostrę, bo Magda zadzwoniła, że chce do domu, bo jest nudno, ale podała tylko numer bloku. – Że jest nudno, powiadasz? – Elwira nagle zapalała sympatią do tej Magdy (kurczę, która to była) i do jej troskliwego brata. – Pod piątym – udzieliła mu informacji. Uśmiechnął się promiennie i już go nie było. Spotkali się jednak następnego dnia rano, znowu przypadkiem. Stała na przystanku i czekała na autobus, tuż po dyżurze. Nagle obok zatrzymał się niebieski opel. Kierowca wyskoczył i zaproponował, że ją odwiezie do domu. Nie знаła prawie faceta, nic o nim nie wiedziała, ale jednak dała się skusić. Nie wyglądał na psychopata, a poza tym padał deszcz, a komunikacja miejska jakby zamarła. Wsiadła do auta i właśnie wtedy w bocznym lusterku zobaczyła nadjeżdżający autobus. – Jak ty mnie właściwie poznałeś w tym deszczu, śledzisz mnie czy jak? – spytała podejrzliwie. – Najpierw pozwól, że się przedstawię, mam na imię Adam, a poznałem cię po parasolu. Nie znam w tej okolicy innego białego parasola w biedronki, już wczoraj zwróciłem na niego uwagę. – Spostrzegawczy jesteś – skostatowała krótko Elwira i także się przedstawiła. Po czym pokazała mu, gdzie skręcić, żeby nie wpaść w największy korek. Podwiózł ją pod sam dom, a gdy wysiadła, zapytał prosto z mostu, czy ją jeszcze kiedyś zobaczy. Pod wpływem impulsu podała mu swój numer telefonu, czego oczywiście żałowała, gdy tylko weszła do mieszkania. – A może to jednak psy-



liliowe opowieści

chol, a ja głupia mu się wystawiłam – mruzczała, wychodząc spod prysznic i szukając suchego ręcznika. No tak, prania znowu nie nastawiła. Inie kupiła sobie nic do jedzenia, ale teraz o tym nie myślała, bo była zbyt senna. Położyła się, a gdy przyszedł sen, okazał się koszmarem, z Adamem w tle oczywiście. Obudził ją dobiegający z przedpokoju dźwięk dzwonka. W pośpiechu złapała szlafrok i pobiegła otworzyć. W progu czekał Adam z wielką papierową torbą. Ziewnęła, zmierzyla go nieufnym spojrzeniem i nim zdążyła coś powiedzieć, on zaczął pierwszy. – Wiesz, jak wracałaś rano, to widziałem, że nie zrobiłaś zakupów. Przyniosłem ci to i owo. Gdzie kuchnia? – Muszę się przebrać – powiedziała, próbując sobie przypomnieć, czy noże w kuchni są schowane. Ale nie, nie były. Przekonała się o tym, gdy już ubrana jak człowiek wróciła do niespodziewanego gościa. Stał w drzwiach kuchni z tasakiem. – Miałeś zadzwonić – powiedziała drżącym ze strachu głosem. – No i zadzwoniłem, ale do drzwi. A teraz zapraszam cię na kolację, bo sam jestem głodny. Zaprowadził ją do pokoju, gdzie Elwirę zatkano. – Tu masz kurczaka w ziołach, posiekałem kolendrę tasakiem, bo noże masz tępe, a na przystawkę grzanki czosnkowe i zupa z porów. – Jesteś doskonałym kucharzem – pochwaliła Elwira swego gościa. – W której restauracji pracujesz? – W restauracji? – roześmiał się. – No co ty, dziewczyno! Ja jestem zdunem, piecę stawiam i takie tam rzeczy. – Piecę? A po co komu teraz piecę? – Zdziwił się – obiecał i słowa dotrzymał. W salonie Adama stanął piękny komin. Zrobił go specjalnie dla niej, by jej było miło i ciepło, gdy z nim zamieszka. Bo – jak się okazało – żar miłości wybucha nawet po przypadkowym spotkaniu na schodach, w towarzystwie parasola w biedronki.

KUPIDYN

K R Y M I N A Ł E K

Draka we wraku

Daleko nam do krajów, których obywatele pozostawiają na ulicach całkiem jeszcze dobre auta i kupują sobie nowsze. Są już jednak i u nas pewne symptomy tego zjawiska. Tu i ówdzie, na osiedlach i bocznych uliczkach można spotkać samochody, których wygląd wskazuje, że jest to ich ostatnie miejsce postoju. Taki właśnie ciemnoniebieski volkswagen kombi, pozbawiony tablic rejestracyjnych, tkwił od roku nieopodal osiedlowych garaży. Bardzo szybko wyparowały z niego koła, a kiedy ktoś wyłamał zamki, auto zaanektowała osiedlowa gówniarzeria. Fajne miejsce, gdzie dyskretnie można było „sztachnąć się” fajką albo obalić browar, zwłaszcza kiedy pogoda była pod psem. Nieraz bywało, że w aucie urzędowało ponad dziesięciu nieletnich pięci obojga. Bywał tam również szesnastoletni Paweł, który miał tendencje do sprawiania rodzicom kłopotów wychowawczych. Pewnego wieczoru matka, zaniepokojona długą nieobecnością Pawła, wysłała za nim starszego od niego o rok brata. Ten, przypuszczając gdzie może być braciśzek, od razu skierował się w stronę garaży. Po drodze spotkał dwóch kolegów i zaproponował im, by mu pomogli pogonić gówniarzy z auta. Tym było to na rękę, bo akurat nudzili się jak mopsy. Podeszli do auta, w którym widać było żarzące się ogniki papierosów i brat Pawła, kopiąc w karoserię, krzyknął: – Gówniarze, wy... do domu! W odpowiedzi usłyszał wiązankę, której nie powstydziliby się grypsujący kryminalista. Wtedy jego towarzysze też zaczęli kopać niczemu niewinne auto, a dla zwiększenia efektu – walili pięściami w dach. To, że ci wewnątrz nie ogluchli, zawdzięczali chyba tylko pewnym gatunkom muzyki, którą codziennie się katowali. W pewnym momencie poszła tylna szyba. Dla tych wewnątrz był to sygnał. Wyskoczyli z auta i zaczęła się regularna naparzanica. Na szczęście ktoś z mieszkających w najbliższym bloku, zaniepokojony piekielnym hałasem, kilka minut wcześniej zadzwonił po policję. Efekt jest taki, że odnaleziony właściciel wraku zapłaci mandat, a kuratorowi sądowemu przybędzie paru podopiecznych.

Jot

walentynki

Średniego wzrostu (180 cm), wesoły, nie chodzi już do średniej szkoły. Chętnie pozna samotną dziewczynę, by rozweselić jej minę. Piszcze samotne damy, odpiszcie wam oddany. „Marcelino – Chleb i Wino”

W-1854

Wdowa z Podkarpacia, lat 56/168/70, wykształcenie średnie. Obdarzę sympatią pana do lat 65, który udziela się w rodzinie, społeczności, a sprawy społeczno-gospodarcze nie są mu obojętne. Dla którego bliskość drugiego człowieka to dar od losu. Zainteresowania mam ogólne, marzenia: więcej „być”... Razem iść w tę nieuniknioną jesień życia. Jeśli jesteś nawet sprawny inaczej, napisz – proszę.

W-1855

Rozwiedziony, lat 34, wzrost 182, o szczupłej

Przypominamy, że aby odpowiedzieć na anons nie należy dzwonić do redakcji pod adres osoby danego nr. anonsu (redakcja nie może go udostępnić), tylko napisać list do osoby ukrywającej się pod W-..., włożyć go do małej koperty, tę kopertę razem z listem znacznikiem na list zwykły trzeba umieścić w większej kopercie i całość przestać lub przynieść do naszej redakcji. Na większej kopercie musi być nr danego anonsu. Dopiero wtedy jest on zamieniany na adres i dopiero wtedy, osoba ogłaszająca się decyduje, czy odpowiedzieć na Państwa list. Nie ma innej drogi, chyba że w anonsie podany jest nr telefonu do tej osoby.

Nie publikujemy anonsów panów z zakładów karnych.

sylwetce, niepijący, wykształcenie zawodowe, pozna pannę lub rozwiedzioną panią z Przemysła lub okolic. Tel. 660 370 634. Grzegorz.

W-1856

Wolna, 40 lat, z Przemysła, pracująca, szczerza, uczciwa, zadbana, z poczuciem humoru. Pozna pana uczciwego bez nałogów, do 45 lat, który myśli o stałym związku wu dwoje. Podanie numeru telefonu przyśpieszy kontakt.

W-1857

Bezdzietna wdowa lat 59, wykształcenie średnie, posiadająca mieszkanie oraz domek na wsi, pozna pana w stosownym wieku, bez uciążliwych nałogów, otwartego na świat.

W-1858



Z KUCHNI IWONY

Strogonow z kielbasy

Dzisiaj proponuję szybkie, popularne danie jednogarnkowe.

Prawdziwy strogonow powinien być przyrządzany z polędwicy wołowej. Jednak czasem lubimy w kuchni poeksperymentować. Każda gospodyni modernizuje potrawę według własnego uznania. Tak, by domownicy byli zadowoleni. Takie próby kulinarne podejmujemy również ze względów ekonomicznych. Klasyczny strogonow najlepiej smakuje przygotowany tuż przed podaniem, ale ten proponowany przeze mnie całkiem śmiało można przygotować dzień wcześniej. Dzisiaj proponuję tańszą i prostszą wersję tej potrawy – z kielbasą.

SKŁADNIKI:

(na 4 – 6 porcji)
 2 laski kielbasy zwyczajnej lub wiejskiej (około 50 dag)
 1 mały słoiczek papryki konserwowej
 4 ogórki kiszzone
 30 dag pieczarek
 1 cebula
 1/2 puszki kukurydzy
 4 – 5 łyżek koncentratu pomidorowego
 2 łyżki gęstej śmietany 30 proc.
 1 płaska łyżka mąki
 1 łyżka masła
 1 łyżka oleju
 2 łyżki wody



Iwona KUSY

Przyprawy: 1/2 łyżeczki majeranku, papryka słodka i ostra w proszku, sól, pieprz

WYKONANIE:

Na patelni rozgrzać łyżkę masła i wrzucić cebulkę pokrojoną w ćwierćplasterki, a kiedy się zeszkli, dodać pieczarki pokrojone w ósemki lub drobniej. Na drugiej patelni na 1 łyżce oleju podsmażamy kielbasę pokrojoną w większą kostkę lub w słupki (według uznania). Podsmażone pieczarki i kielbasę wsympujemy do rondelka, dodajemy obraną ze skórki, pokrojoną w słupki paprykę, ogórki pokrojone w ćwierćplasterki lub w słupki oraz kukurydzę. Całość chwilę dusimy, podlewając małą ilością wody. Doprawiamy do smaku solą, pieprzem, papryką i majerankiem. Następnie dodajemy przecier i śmietanę wymieszaną z jedną łyżką mąki. Smacznego!

Ika


dziewczyna Życia Joanna


EWA KLAK-ZARZECKA

PLOTKI
Jest coraz lepiej

Joanna Trzepiecińska pogodziła się z losem i już nie cierpi z powodu rozvodu z Januszem Andermanem. Teraz na jej głowie jest opieka nad dwoma synami – 8-letnim Wiktozem i 6-letnim Karolem.

– Sama wychowuję synów. Były mąż płaci normalnie alimenty. Gdyby tego nie robił, to już dawno bym poszła do sądu. Staramy się współpracować, to jest trudna sytuacja. On normalnie odwiedza dzieci – wyznała. Wygląda na to, że aktorka jest szczęśliwa i odkrywa urok życia w pojedynkę.

– Ostatnio mówiła mi, że jest coraz lepiej. Sama się utrzymuje i nie ma już partnera na głowie – zdradza przyjaciółka aktorki. – Jest teraz znacznie silniejsza, lecz nie ukrywa, że boi się facetów i ma do nich dystans. Boi się, że każdy następny będzie ją zdradzał – dodaje.

Święta w Krakowie

Najwyraźniej Alicja Bachle-da-Curuś poczyniła spore postępy w wyciąganiu swojego ukochanego spod skrzydeł nadopiekuńczej matki. Od czasu urodzenia mu synka jej wpływ na Farrella systematycznie rośnie. Jak zdradza przyjaciel aktorki, udało jej się nawet namówić Colina na spędzenie świąt w Krakowie, z jej rodziną.

Przeforsowała także kandydaturę swojego brata na ojca chrzestnego małego Henry'ego Tadeusza.

Alicja obiecała rodzinie, że wraz z Colinem i małym przyjadą na święta do Krakowa. Tutaj też w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia chcą ochrzcić synka – mówi osoba zaprzyjaźniona z Bachledami. W rodzinie mówi się, że chrzestnym ma być rodzony brat Alicji, Tadeusz.

PRZEMYSŁ
MZK
STACJA PALIW MZK
 ul. Lwowska 9
czynna całą dobę
PROMOCJA
 w godz. od 24.00 do 6.00
 paliwa Pb95, ON
 z upustem
10 groszy na 1 litrze
Serdecznie zapraszamy

HUMOR

P przed klasówką:
 – Mam nadzieję, że dzisiaj nikogo nie przytapię na ściąganiu!
 – My również, proszę pani!

Jak twoja żona reaguje na późne powroty do domu?
 – Bardzo historycznie!
 – Chciałaś chyba powiedzieć – historycznie?
 – Nie, nie, dobrze powiedziałem. Wywleka jakieś fakty, które miały miejsce czterdzieści lat temu.

Pani mąż wygląda w tym nowym ubraniu wyśmienicie!
 – To nie jest nowe ubranie, to jest nowy mąż.

Książd podczas kolędy daje 2-letniemu malcowi obrazek. Mały ogląda z zaciekawieniem, a po chwili pyta:
 – Mas jeszcze? Książd zadowolony z zainteresowania dziecka wręcza mu następny. Malec ogląda i pyta:
 – A z dinozaurami mas?

imieniny

25 listopada, środa

– Katarzyny, Erazma

26 listopada, czwartek

– Konrada, Leonarda

27 listopada, piątek

– Walerego,

Maksyma

28 listopada, sobota

– Jakuba, Zdzisława

29 listopada, niedziela

– Błażeja, Saturnina

30 listopada, poniedziałek

– Andrzeja,

Konstantego

1 grudnia, wtorek

– Natalii, Edmunda

HOROSKOP


STRZELEC (23.11 – 21.12) Czas nie sprzyja ryzykownym decyzjom. Zamiast szalonych pomysłów wybierz raczej sprawdzone rozwiązania. Choć rzadko Ci się to zdarza – tym razem tak będzie lepiej dla Ciebie.



KOZIOROŻEC (22.12 – 20.01) W najbliższych dniach nie myśl tylko o pracy i zajmij się sprawami, na które zazwyczaj nie masz zbyt wiele czasu. Warto zadbać o siebie, pomyśleć o zmianach złych nawyków.



WODNIK (21.01 – 20.02) W tym tygodniu znajomi będą liczyć na Twoją pomoc lub radę. Poczujesz się doceniony i potrzebny. W sprawach zawodowych bądź jednak bardziej ostrożny, bo możesz o czymś zapomnieć.



RYBY (21.02 – 20.03) Staniesz się jeszcze bardziej przewidujący. Twoje trafne spostrzeżenia bardzo kogoś zaskoczą. Tydzień sprzyja dobrym kontaktom z otoczeniem i zrozumieniu ludzkich problemów.



BARAN (21.03 – 20.04) Nareszcie Twoje marzenia mają szansę na realizację, dobrze się jednak zastanów, czego potrzeba Ci do szczęścia. Wnioski mogą okazać się zaskakujące! Wyjątkowy tydzień.



BYK (21.04 – 21.05) Wiele zaległych spraw dopadnie Cię właśnie teraz i mocno wyprowadzi z równowagi. Już niebawem pojawi się interesująca propozycja, która być może na dobre poprawi stan Twoich finansów.



BLIŹNIĘTA (22.05 – 21.06) Podzielisz się z bliskimi swoimi nowymi poglądami i pomysłami na życie. Będziesz towarzyski, pogodny i wyrozumiały. Czas sprzyja także wszystkiemu, co związane jest ze sztuką.



RAK (22.06 – 22.07) Staraj się nie obiecywać w tym tygodniu zbyt wiele szefowi, czas nie sprzyja zbyt wyęzzonej pracy. Bez przerwy ktoś będzie Cię rozpraszać i zajmować swoimi sprawami i problemami.



LEW (23.07 – 22.08) W tym tygodniu nagle poczujesz się znudzony zwyczajnym życiem. Będziesz odważny i ciekawy świata. Zapragniesz poznać nowych ludzi, odwiedzić nieznanne miejsca, zaczniesz działać.



PANNA (23.08 – 22.09) Czas sprzyja niespodziewanym spotkaniom i nowym znajomościom. Nie bądź sceptyczny i uwierz w siebie. Postaw na niekonwencjonalne rozwiązania w pracy.



WAGA (23.09 – 23.10) Będziesz teraz bardzo roztrągniony. Nie podejmuj ryzykownych decyzji w ważnych dla Ciebie sprawach. W weekend poprawa formy, spotkanie okaże się bardzo udane.



SKORPION (24.10 – 22.11) Skoncentrujesz się teraz na sprawach, które dotyczą wyłącznie domu oraz rodziny. Być może trzeba będzie pomóc komuś starszemu. Pamiętaj o odpoczynku!

TOP FITNESS CLUB

zaprasza codziennie

sauna
 solarium
 siłownia
 aerobik
 masaż
 joga

Rynek 16
 tel. 0-16 675-13-82

poniedziałek - piątek 6 - 22
 sobota, niedziela 8 - 20

www.topfitnessclub.pl

ORIGINAL COLLECTION JEANS

Levi's
 Wrangler
 M
 Lee

ul. Rejtana 1, Przemyśl
 pl. Bóznic 2, Jarosław

tel. 512 436 700

WYSOKIE RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW
 NOWE KOLEKCJE: NOWE ORIGINALNE SPODNIE - 145 ZŁ

solidna realizacja 1998

BETONIARNIA

www.transbet.com.pl
 e-mail: transbetm@poczta.onet.pl

wieloletnie doświadczenie
 nowoczesna technologia
 przystępna cena

TRANSBET

ul. Topolowa 5, Przemyśl
 tel. 016 67898 99, 016 673 08 19